

Modele rozwoju dla terenów urbanizujących się w obrębie wielofunkcyjnych obszarów wiejskich w regionie Dolnego Śląska

*Analiza współfinansowana przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach projektu „Analizy, badania i prognozy na rzecz
Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego”
[POKL.08.01.04-02-003/08]*

Autorzy opracowania:

prof. dr hab. Barbara Kutkowska – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

dr Adam Czarnecki – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa

dr inż. Henryk Łabędzki – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

dr Mirosław Struś – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Wrocław, grudzień 2010

Spis treści

1. Obszary wiejskie i ich delimitacja	s. 2
2. Wielofunkcyjność obszarów wiejskich	s. 8
3. Pojęcie urbanizacji w ujęciu teoretycznym	s. 14
4. Charakterystyka obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego	s. 21
5. Stan i dynamika procesów urbanizacyjnych na obszarach wiejskich województwa dolnośląskiego	s. 28
5.1. Wprowadzenie	s. 28
5.2. Cele badań i hipoteza badawcza	s. 31
5.3. Przedmiot i zakres badań	s. 32
5.4. Metoda badań i procedura badawcza	s. 34
5.5. Wyniki badań	s. 37
5.5.1. Poziom zurbanizowania w 1995 roku	s. 37
5.5.2. Poziom zurbanizowania w 2009 roku	s. 43
5.5.3. Dynamika urbanizacji w latach 1995-2009	s. 49
5.6. Społeczny aspekt urbanizacji. Studium przypadków Świętej Katarzyny i Zawoni	s. 55
6. Delimitacja wielofunkcyjnych obszarów wiejskich	s. 63
7. Oddziaływanie miast na wielofunkcyjność i urbanizację obszarów wiejskich	s. 69
8. Modele rozwoju urbanizujących się wielofunkcyjnych obszarów wiejskich	s. 74
9. Możliwości rozwoju gmin wielofunkcyjnych w oparciu o opinie ich przedstawicieli	s. 89
10. Wnioski i rekomendacje	s. 93
11. Bibliografia	s. 98

1. Obszary wiejskie i ich delimitacja

Pojęcie obszarów wiejskich (*rural areas, landlicher raumes 'gebietes', les territoires villages, zone rurali*) lub rzadziej terenów wiejskich, nie jest szerzej wyjaśniane i definiowane zwłaszcza w literaturze niezwiązanej bezpośrednio z naukami o przestrzeni (w ekonomii, historii i innych). Powszechność użycia tego terminu w sensie potocznym stanowi główną przyczynę dość rzadkiego podejmowania problematyki terminologicznej w odniesieniu

właśnie do obszarów wiejskich. Zagadnienia definicyjne (w ujęciu teoretycznym) z reguły podejmowane są wówczas, gdy konieczne jest wyodrębnienie pewnych cech charakterystycznych lub elementów wspólnie stanowiących obszar wiejski. Warto podkreślić jednak dwojakie pojmowanie terminu „obszary wiejskie”, jako jednostki osadniczej (wieś, osiedle wiejskie, miejscowość), a także jako przestrzeni (obszaru, terenu).

Literatura ekonomiczno-geograficzna i planistyczna zawiera kilka rodzajów definicji obszarów wiejskich w ujęciu teoretycznym. Pierwszy z nich stanowią objaśnienia charakterystyczne dla okresu powojennego, typowe dla pozytywistycznego wzorca postępowania badawczego w geografii ekonomicznej. Podkreślano zwykle kwestie związane z zatrudnieniem, sektorowym podziałem gospodarki narodowej, działalnością produkcyjną człowieka, w czym ujawniały się ścisłe związki z ekonomią, planowaniem przestrzennym i gospodarczym, statystyką, demografią i innymi podobnymi metodologicznie dziedzinami badań. Prezentowany sposób ujmowania przestrzeni przekładał się również na dominujące wówczas koncepcje człowieka, czyli *homo faber* i *homo oeconomicus*, z najważniejszymi dla niego celami: produkcją, zwiększeniem wydajności, minimalizacją wysiłku i kosztów oraz zasadami racjonalności w gospodarowaniu. Obszary wiejskie traktuje się tutaj jako tereny rolnicze, kładąc nacisk na formy działalności gospodarczej człowieka charakterystyczne dla regionów rolniczych lub odsetek zatrudnionych w działalności rolniczej. *„Obszary wiejskie – obszary o dominacji rolnictwa oraz w mniejszym zakresie innych form działalności ludzkiej, jak leśnictwa lub rybołówstwa, wraz ze związanym z tymi funkcjami osadnictwem”* (Kostrowicki, 1976, s. 605).

Podkreślana w tej grupie definicji równoznaczność obszarów wiejskich z terenami rolniczymi, jest obecnie nieuzasadniona w przypadku krajów wysoko rozwiniętych, czyli niemal we wszystkich krajach europejskich. Intensywne procesy urbanizacji i industrializacji, czy też przeobrażenia społeczno-gospodarcze w krajach transformujących się, w tym wzrost udziału sektora usług doprowadziły do silnego różnicowania się struktury funkcjonalnej obszarów wiejskich. Stosując obecnie takie kryterium, gdzie funkcje rolnicze i inne z nimi związane odgrywają decydującą rolę ekonomiczną, zdolność delimitacji przestrzeni wiejskiej jest zatem bardzo ograniczona. Należy jednak zaznaczyć, iż taki sposób rozumienia obszarów

wiejskich (przywołujący charakterystyczne dla nich funkcje ekstensywne o cechach powierzchniowych), prezentowany jest również obecnie: „*obszary wiejskie (...) powiązane są funkcjonalnie z rolnictwem oraz innymi formami działalności, dla których podstawą jest korzystanie z zasobów przyrody: lasów, rzek, czy jezior (...), służą więc do prowadzenia produkcji rolniczej, gospodarki leśnej, rybołówstwa, śródlądowego, a także wypoczynku i turystyki*” (Przezbórska, 2004, s. 43).

Kolejny rodzaj definicji w ujęciu teoretycznym stanowią wyjaśnienia z ostatnich kilkunastu lat, związane z postmodernistycznym wzorcem badawczym w geografii ekonomicznej (z pragmatyzacją życia, organizacją przestrzenną i zarządzaniem, stworzeniem realnych podstaw dla działań praktycznych i człowiekiem - *homo agens*, czyli organizatorem i działaczem). Treścią nawiązują one do problemów wielofunkcyjności wsi, restrukturyzacji i modernizacji wsi, tworząc podstawy merytoryczne dla koncepcji jej aktywizacji, odnowy czy rewitalizacji. Twórcy tych wyjaśnień powołują się przeważnie na związki funkcjonalne, szczególnie silne w przypadku wzajemnego oddziaływania małych miast i obszarów wiejskich, których nie traktuje się już jako terenów stricte rolniczych. „*Obszary wiejskie znaczy tyle, co obszary poza miastami, ale dotyczy to obszarów poza miastami dużymi i średnimi, gdyż małe miasta i miasteczka, były i jeszcze nadal są funkcjonalnie i przestrzennie powiązane z otaczającymi je obszarami wiejskimi*” (Siemiński, 1992, s. 7). Pierwszoplanowe dla autora tej definicji są związki funkcjonalne, mające większy zasięg niż granice formalne. Ponadto, przestrzeń miejska i wiejska nie są traktowane oddzielnie, ale jako powiązana ze sobą całość, a wcześniej takie podejście badawcze nie było często prezentowane w terminologii planistycznej i ekonomiczno-geograficznej. Warto podkreślić przy tym, iż wskazywanie jedynie na związki małych miast i terenów wiejskich nie jest do końca pełne i zrozumiałe. Można bowiem na przykładzie osiedli wiejskich (i zamieszkałej tam ludności), położonych w obrębie aglomeracji miejsko-przemysłowych, czy sąsiadujących bezpośrednio z większymi ośrodkami miejskim również mówić o pewnym wzajemnym oddziaływaniu, zarówno w sferze rynków zbytu, zatrudnienia, rynku pracy, usług i innych. Choć niewątpliwie stopień powiązań w przypadku miasteczek i osiedli wiejskich jest wyższy, gdyż niejednokrotnie małe ośrodki miejskie mają wciąż wiejski charakter. Ponadto, rozpatrując

ten problem z punktu widzenia struktury i rozwinięcia sieci osadniczej kraju, dla przeważającej części ludności wiejskiej, to właśnie rynki zbytu, pracy i zaopatrzenia małych miast charakteryzują się znacznie większym stopniem dostępności.

Odrębną kategorię tworzą socjologiczne definicje obszarów wiejskich, które ze względu na znaczną pojemność merytoryczną należą do najpełniejszych. Podstawy tych wyjaśnień oparto o cechy społeczności lokalnych lub społeczeństwa rolniczego (chłopskiego). Wyróżniono cztery grupy cech: *„przestrzenno-demograficzne z terytorialnością, czyli wspólnotą obszaru geograficznego i grupą ludzi wyodrębnioną terytorialnie (...); społeczne, związane z podobieństwem warunków życia, szczególnym typem solidarności, przewagą prywatnych i nieformalnych form komunikacji, ograniczoną liczbą instytucji społecznych, znacznym stopniem samowystarczalności (...), kulturowe, z wspólnotą norm i wartości, wspólnymi działaniami ludności, specyfiką własnej kultury (polegającą na organizacji tradycji, własnych wyobrażeniach zbiorowych, postawach, szczególnych sposobach organizacji życia grupy (...)) oraz ekonomiczne, czyli związek z pracą na roli i struktura preindustrialna z rozwiniętym handlem i rzemiosłem, o specyficznym podziale pracy i strukturze rynku (...)*” (Kaleta, 1998, s. 47).

W roku 2005¹⁾ obszary wiejskie w Polsce stanowiły 93,2% powierzchni kraju. Zgodnie z metodologią TERYT do terenów tych zalicza się powierzchnie wszystkich gmin wiejskich oraz wiejską część gmin miejsko-wiejskich, natomiast według metodologii PECO i EVROSTATO, która stosuje inne, niż GUS kryteria wydzielenia obszarów wiejskich, odsetek ten w roku 2005 wynosił odpowiednio 91% i 85,7 % (Smolik, 2009). Tereny wiejskie są miejscem zamieszkania 38,9²⁾ ogółu mieszkańców Polski.

Przyjmując jako kryterium strukturę gospodarki wiejskiej można wyodrębnić trzy rodzaje obszarów wiejskich (Czudec, 2009, za Wilkinem 2007):

- 1) zintegrowane obszary wiejskie znajdujące się w pobliżu większych miast, gdzie główne dochody mieszkańców pochodzą ze źródeł pozarolniczych, a rolnictwo odgrywa niewielką rolę w strukturze gospodarki. Są to tereny silnie funkcjonalnie powiązane z miastami, a ich

¹⁾ Według danych GUS.

²⁾ Wg GUS w 2008 r. na obszarach wiejskich zamieszkiwało 14,8 mln osób. W stosunku do roku 2000 liczba ludności zamieszkującej te tereny wzrosła o 215 tys.(1,5%).W tym samym czasie liczba ludności Polski zmniejszyła się o 0,4%. Absolutna liczba ludności wiejskiej zwiększyła się w latach 2006-2008 w 11 województwach od 0,1% do 2,5%. Dotyczy to również woj. dolnośląskiego, w którym w tym czasie liczba ludności wiejskiej wzrosła o 1,1% (Polska Wieś 2010).

cechą charakterystyczną jest zwiększanie się liczby mieszkańców w wyniku migracji ludności z miast;

- 2) pośrednie obszary o dużym znaczeniu rolnictwa, których integralną częścią są małe miasteczka spełniające funkcje administracyjne, usługowe i zaopatrzeniowe ludności rolniczej;
- 3) peryferyjne obszary wiejskie charakteryzujące się niską i stale zmniejszającą się gęstością zaludnienia, dominacją gospodarstw o małym obszarze i niskiej sile ekonomicznej, wysoką stopą bezrobocia ukrytego oraz słabo rozwiniętą infrastrukturą.

Według Europejskiej Karty Obszarów Wiejskich obszar wiejski to, „*obszar położony wewnątrz terytorium lub teren przybrzeżny, obejmujący również wsie i małe miasteczka, na którym przeważająca część gruntów wykorzystana jest dla potrzeb rolnictwa, leśnictwa, hodowli rybnej rybołówstwa, działalności gospodarczej i kulturalnej mieszkańców tego terenu (rzemiosło, przemysł, usługi itd.), rekreacji poza terenami miejskimi, innych, takich jak budownictwo mieszkaniowe. Części rolnicze (łącznie z leśnictwem, hodowlą ryb i rybołówstwem) i nierolnicze obszarów wiejskich tworzą odrębną jednostkę w stosunku do obszarów miejskich*” (Europejska Karta..., 1996).

Podstawą wyodrębnienia terenów wiejskich są różne kryteria ich wydzielenia. Mogą to być kryteria: administracyjne, demograficzne lub ekonomiczno-społeczne (Roszkowska-Mądra, 2010). Według kryterium administracyjnego są to tereny poza granicami miast (według GUS). Zgodnie z zasadami przyjętymi przez UE i OECD, kryterium demograficzne jest podstawą do wyodrębniania obszaru wiejskiego. Kryterium tym jest gęstość zaludnienia na km² (w UE 100 os./km²) w OECD 150 os./km²) (Łojewski, Skinner, 2008).

Inna klasyfikacja obszarów wiejskich obejmuje ich podział na cztery grupy (Roszkowska-Mądra 2010 za Wosiem 2001);

- 1) dynamicznie rozwijające się obszary położone wokół węzłów miejskich i turystycznych,
- 2) obszary podupadające, których przetrwanie i rozwój jest uzależniony przede wszystkim od możliwości regionalnej ekonomiki oraz pobudzania wielofunkcyjnego rozwoju wsi, na przykład różnych form działalności pozarolniczej (turystyka, rynek usług leśnych),
- 3) obszary pośrednie pomiędzy dwoma wyżej wymienionymi typami, historycznie powiązane z gospodarką rolną i posiadające dość dobrą infrastrukturę pozwalającą na dostęp do ośrodków miejskich,

4) obszary wyludnione lub o dużym odpływie ludności z niezagospodarowanymi gruntami, na których jest niezbędne utrzymanie minimalnego zatrudnienia.

Prezentowane powyżej rodzaje definicji obszarów wiejskich oparte w całości lub w dużej części na kryteriach administracyjnych, nie uwzględniają jednak terenów wiejskich (tj. z dominującym ekstensywnym, rolniczym sposobem gospodarowania w sferze przestrzennej, przeważającym udziałem zatrudnienia w tej grupie działalności), zlokalizowanych w granicach administracyjnych miast, niejednokrotnie tych największych. Niewątpliwie wiąże się to z praktyczną dostępnością materiału statystycznego, a próby wyodrębniania takich obszarów charakterystyczne są jedynie dla badań przestrzeni miejskiej np. struktury użytkowania ziemi, obrotu gruntami, czy struktury zatrudnienia ludności. Warto przy tym wspomnieć, że kwestie tego rodzaju nie są podejmowane lub stają się niezwykle trudne i złożone w rozważaniach definicyjnych jeszcze z innego nie mniej ważnego powodu, mianowicie zgodnego z rzeczywistością rozdzielania przestrzeni miejskiej i wiejskiej (szczególnie na obrzeżach miejsko-wiejskich) w świetle koncepcji kontinuum miejsko-wiejskiego. *„Rzeczywistość jest bardziej złożona tam, gdzie najintensywniej przebiegają procesy urbanizacji, a jej charakter przyjmuje nierzadko formy pośrednie: wyróżnienie i delimitacja w przestrzeni obszarów wiejskich jest dość trudna. Z powodu rozwoju procesów urbanizacyjnych, a więc i rozrostu przestrzennego miast, powstają obszary o charakterze przejściowym (pośrednim między miastem a wsią), co utrudnia wyodrębnienie obszarów wiejskich”* (Stola, 1987, s. 27). Innymi słowy wszelkie próby wydzielenia obszarów wiejskich głównie w obrębie stref podmiejskich są nieadekwatne do rzeczywistości, charakteryzującej się brakiem występowania „czystych” form osadnictwa miejskiego i wiejskiego. Zróżnicowany poziom przeobrażeń wsi, w tym jej struktury społeczno-demograficznej, zawodowej, więzi i stosunków społecznych, liczebności, zagęszczenia, form zabudowy, kształtu i funkcji osiedli, czyli ogólnie cech społecznych, demograficznych, ekonomicznych i przestrzennych, potwierdza jednocześnie istnienie kontinuum miejsko-wiejskiego (Domański 1978, Ziółkowski 1965), czyli kontinuum form osadniczych i zamieszkujących je społeczności. Zjawiska tego nie powinno się jednak ograniczać tylko do aspektu przestrzennego, choć w tej sferze jest nietrudny do zaobserwowania. Wydaje się bowiem, że tak jak występujące obok

siebie formy osadnictwa, typy struktury miejskiego i wiejskiego użytkowania ziemi, czy typy zabudowy dla nich charakterystyczne, tak i sposoby zachowania, stylu życia (w aspekcie społecznym), procesy i zjawiska demograficzne i ekonomiczne związane z miastem i wsią, tworzą pewnego rodzaju ciągłość.

Z badań przeprowadzonych przez Rosnera (2002) wynika znaczne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce. Do oceny regionalnego zróżnicowania poziomu rozwoju obszarów wiejskich stosuje się wskaźniki analityczne i syntetyczne takie jak:

- Potencjał społeczno-ekonomiczny obszarów wiejskich opracowany przez Hellera (2000)³
- Wskaźnik potencjalny rozwoju obszarów wiejskich (Błażek 2000)⁴

Stosuje się również różne metody pomiaru rozwoju jednostek terytorialnych. Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego gmin miejskich i jego zróżnicowanie ocenić można wykorzystując miarę rozwoju Hellwiga (metoda taksonomiczna) (Hellwig 1968). Zastosował ją Jurczak (2007) do określenia przestrzennego zróżnicowania woj. wielkopolskiego.

Zawalińska (2005) zaproponowała Indeks Rozwoju Obszarów Wiejskich (IROW) dla Polski umożliwiający stałe monitorowanie postępu i efektywność prowadzonej polityki wobec obszarów wiejskich (Roszkowska-Mądra, 2010).

2. Wielofunkcyjność obszarów wiejskich

Problematyka rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich lub wielofunkcyjności wsi (*multifunctional development of rural areas*), po raz pierwszy pojawiła się w polskiej literaturze ekonomiczno-geograficznej w latach 70. Wstępną koncepcję obszarów wiejskich jako przestrzeni wielofunkcyjnej przedstawił J. Kostrowicki (Kostrowicki, 1976), uwzględniając przebieg zmian funkcjonalnych w podziale na miasto i wieś, od czasów historycznych do współczesnych, zwracając szczególną uwagę na ich przyczyny i dodatnie i ujemne efekty. Wśród pozytywów wyróżnione zostały te, które obecnie uważa się za istotę

³ Uwzględnione zostały wskaźniki analityczne: intensywność organizacji rolnictwa (wg Kocpia), gęstość zaludnienia wsi i stopa bezrobocia rejestrowanego.

⁴ Wskaźnik ten uwzględnia: PKB/mieszkańca, wartość dodaną brutto zł/mieszkańca, wartość dodaną usług rynkowych zł/mieszkańca, liczbę firm przypadającą na 1000 mieszkańców, stopę bezrobocia rejestrowanego, dochody budżetów gmin (zł/mieszkańca), wydatki inwestycyjne (%), potencjał produkcyjny indywidualnych gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha UR.

rozwoju wielofunkcyjnego, czyli wzrost dochodów i podnoszenie się poziomu życia ekonomicznego i kulturalnego ludności wiejskiej. Ponadto, wymienione zostały także podstawowe potencjalne i istniejące zagrożenia, które koncepcja wielofunkcyjności mogłaby przezwyciężyć. Nacisk położono również na ochronę i racjonalne gospodarowanie gruntami oraz na problem zanieczyszczenia środowiska w wyniku lokalizacji uciążliwych zakładów przetwórczych, w świetle rozwoju innych funkcji, głównie turystycznych. Niestety koncepcja ta nie znalazła poparcia wśród ówczesnych decydentów, planistów i ekonomistów. Można zaryzykować twierdzenie, że propozycja wielofunkcyjnego rozwoju wsi, w warunkach polskich wyprzedziła epokę, niezgodna była bowiem z wówczas panującym paradygmatem, nawiązując do postmodernistycznego wzorca wyjaśniania badawczego.

Problematyka wielofunkcyjnego rozwoju wsi zyskała na znaczeniu w latach 90 -tych, w warunkach postmodernistycznego wzorca wyjaśniania badawczego, nie tylko w sferze poznawczej i naukowej, ale praktycznej, jako jedna z dróg opracowania przyszłościowych modeli obszarów wiejskich (Łoboda, 1993; Stola, 1991, 1992). Powszechność podejmowania tematyki różnicowania struktury zatrudnienia i dochodów mieszkańców wsi, wiąże się z transformacją systemową i towarzyszącymi jej przeobrażeniami, które ujawniły na obszarach wiejskich szereg negatywnych procesów ludnościowych, społecznych i ekonomicznych. Uznano, że inicjowanie i rozwijanie nowych przedsięwzięć gospodarczych to jedna z najważniejszych dróg łagodzenia i przeciwdziałania bezrobociu na wsi, gdyż prowadzi do tworzenia nowych miejsc pracy. Dodatkowo, lokalizowanie działalności pozarolniczych na wsi różnicuje jej strukturę funkcjonalną, zwiększając możliwości i poprawiając warunki życia mieszkańców (szczególnie w warunkach wzrostu poziomu bezrobocia, czy pauperyzacji społeczeństwa), a także umożliwiając restrukturyzację rolnictwa i modernizację gospodarstw, racjonalne wykorzystanie zasobów pracy oraz rozwijanie bliższego i dalszego otoczenia rolnictwa. Gospodarka obszarów wiejskich staje się przy tym odporniejsza na wahania na rynku wewnętrznym i zewnętrznym. Zasady gospodarki rynkowej pozwoliły, głównie poprzez liberalizację handlu i wzrost konkurencyjności, ujawnić się i rozwinąć przedsiębiorczości, także wśród mieszkańców wsi. Innymi słowy, transformacja i przemiany z nią związane, w decydującym stopniu ułatwiają, a nawet determinują wprowadzanie funkcji

pozarolniczych na obszary wiejskie, co przejawia się przede wszystkim w procesie powstania nowych podmiotów gospodarczych. To właśnie płaszczyzna instytucjonalna, daje bardzo wyraźny obraz zmian w zróżnicowaniu gospodarczym wsi.

W literaturze przedmiotu wielofunkcyjność obszarów wiejskich w swej treści najczęściej sprowadzana jest do rangi strategii, polityki czy drogi rozwoju obszarów wiejskich. Różnice polegają jedynie na wyróżnieniu dodatkowych elementów wskazujących na metody i procedury wprowadzenia tego typu rozwoju w życie. *„Wielofunkcyjność obszarów wiejskich jest strategią (typem polityki) ich rozwoju, polegającą na zróżnicowaniu ekonomiki gminy, czyli oparciu jej na różnorodnych dziedzinach gospodarowania poprzez wkomponowanie w wiejską przestrzeń coraz więcej nowych funkcji pozarolniczych. Wielofunkcyjność jest przy tym przeciwieństwem dla rozwoju monofunkcyjnego, opierającego się głównie na produkcji surowców rolniczych. Pojęcie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich nie jest jednoznaczne z procesem tworzenia nowych miejsc pracy. Wielofunkcyjny rozwój to pojęcie szersze związane z rozwojem lokalnym, przedsiębiorczością, strategicznym planowaniem rozwoju, dywersyfikacją rolnictwa, rozwojem infrastruktury itd.”* (Kłodziński, 1995, s. 124; 1997, s. 41). Wielofunkcyjność podobnie przedstawiana była też w różnego rodzaju opracowaniach strategicznych (*Pakt dla rolnictwa i obszarów wiejskich 2000*).

Natomiast rzadziej stosuje się wyjaśnienia w rozumieniu ściśle ekonomicznym i choć mają wiele wspólnego z samą koncepcją, to traktują ten problem bardzo wąsko ograniczając go do kwestii związanych wyłącznie z dywersyfikacją zatrudnienia mieszkańców wsi: *„wielofunkcyjność obszarów wiejskich to wielość (różnorodność) form dochodowego wykorzystania posiadanych zasobów czynników wytwórczych, zasobów pracy kapitału ziemi zarówno w rolniczej produkcji, przetwórstwie produktów rolnych jak i w dochodowej działalności nie mającej związku z rolnictwem”* (Hunek, 1990, s. 8-9). Poza uwypukleniem istoty wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, podejmowano także szereg prób klasyfikacji funkcji pozarolniczych stanowiących podstawę dla tej koncepcji. Przykładem może być typologia Okuniewskiego (1995).

Poza działalnościami pozarolniczymi, najczęściej socjologowie wskazują na duże znaczenie innych (niezwiązanych bezpośrednio z ekonomią obszarów wiejskich) funkcji społecznych: „*kulturowych, związanych z ochroną tradycyjnych wartości kultury materialnej i niematerialnej, przyrodniczych, łączących się z ochroną krajobrazu, fauny i flory, kompensacyjnych (...) stanowiących rezerwuar ciszy i spokoju, czystej wody i powietrza*” (Kaleta 1998, s. 46). Nie są one jednak uwzględniane w klasyfikacjach funkcji pozarolniczych, „*mimo, że są integralną częścią życia społeczności wiejskich i decydują o różnorodności (...) form życia wiejskiego*” (Okuniewski, 1994, s. 202), głównie ze względu na ich pozaekonomiczny charakter. Mogą być jedynie uznane za jedne z czynników rozwoju działalności nierolniczych.

Obowiązujący Model Rolnictwa Europejskiego mieści się w koncepcji zrównoważonego rozwoju wsi (Czudec, 2009; Roszkowska-Mądra, 2010; Wilkin, 2010). Ten paradygmat oparty jest na dwóch koncepcjach, mianowicie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich i wielofunkcyjnego rolnictwa. Obie te koncepcje wzajemnie się uzupełniają i umożliwiają realizację zasad zrównoważonego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, jednakże wielofunkcyjność jest „*koncepcją szerszą obejmującą funkcję rolniczą i inne funkcje produkcyjne oraz funkcje społeczno-gospodarcze, środowiskowe i kulturalne realizowane przez różnych autorów na obszarach wiejskich*” (Roszkowska-Mądra, 2010, s. 33).

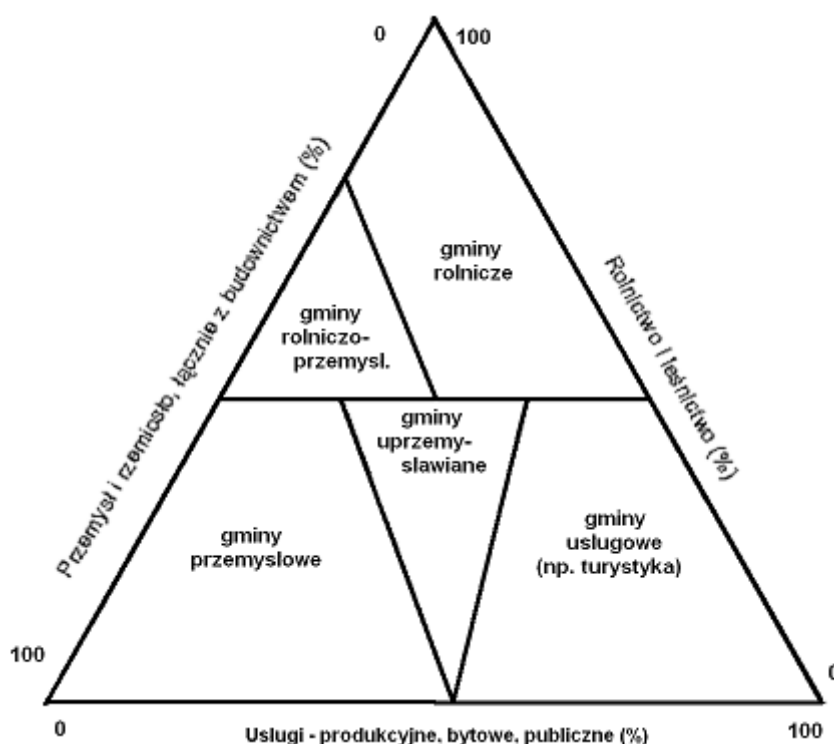
Proponowany jest również podział obszarów wiejskich na monofunkcyjne bazujące na działalności rolniczej i wielofunkcyjne. Od wielu lat powszechnie obserwuje się proces zmniejszania znaczenia rolnictwa w strukturze gospodarki wiejskiej, co oznacza, że na wsi rozwijają się inne sektory gospodarki (Czudec, 2010; Duczkowska-Małysz, 1998). Przekształcanie się wsi monofunkcyjnych i wielofunkcyjnych obserwować można w różnych płaszczyznach, a mianowicie na płaszczyźnie gospodarstwa domowego związanego wyłącznie z produkcją rolniczą, które staje się podmiotem gospodarczym realizującym również inne pozarolnicze funkcje ekonomiczne. Pozyskiwanie dochodów z aktywności pozarolniczej przyczynia się do poprawy zamożności mieszkańców wsi, co przekłada się na wzrost popytu konsumpcyjnego i prowadzi do poprawy koniunktury na rynku. Istotnym czynnikiem warunkującym te procesy jest jakość kapitału ludzkiego, także napływ na tereny wiejskie ludności różnych zawodów i źródeł zarobkowania. Rozwój wielofunkcyjności na obszarach wiejskich zależy również od walorów środowiskowych i kulturowych

wsi sprzyjających podejmowaniu aktywności gospodarczej w sferze turystyki, a także ich dogodne położenie względem szlaków komunikacyjnych (Czudec, 2010 za Spychalskim, 2005).

Powstawanie obszarów wiejskich o charakterze wielofunkcyjnym prowadzi do różnicowania się gmin z punktu widzenia pełnionych funkcji. O typach gmin decydują; struktura gospodarki, struktura zatrudnienia oraz walory krajobrazowo-przyrodnicze (Duczkowska-Małysz, 1998).

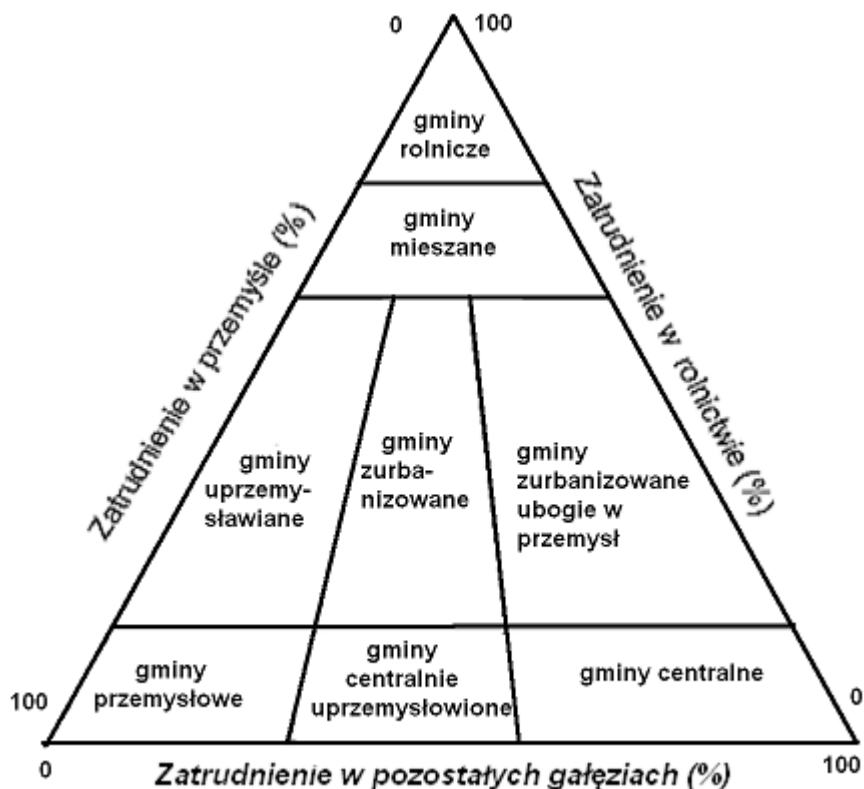
Przyjmując jako kryterium różnicowania gmin strukturę gospodarki gminy podzielić można na 5 typów; rolnicze, rolniczo-przemysłowe, przemysłowe, uprzemysławiane i usługowe (schemat 1).

Typy gmin według struktury zatrudnienia to; gminy rolnicze, gminy mieszane, gminy uprzemysławiane, gminy zurbanizowane z przemysłem, gminy zurbanizowane, ubogie w przemysł, gminy przemysłowe, gminy centralne, gminy centralne- uprzemysławiane (schemat 2).



Schemat 1. Typy gmin według struktury gospodarki

Źródło: Duczkowska-Małysz 1998 za U.Plack, Die Landgemeinde, Hannover 1971.



Schemat 2. Typy gmin według struktury zatrudnienia

Źródło: Duczkowska-Małysz 1998 za U.Plack, Die Landgemeinde, Hannover 1971.

Każdemu z tych typów gmin towarzyszy odpowiedni poziom infrastruktury, charakter zabudowy, cechy środowiska przyrodniczego, charakterystyka społeczności lokalnej.

Uwzględniając walory krajobrazowo wypoczynkowe i stopień uprzemysłowienia wyróżnić można 8 typów gmin (tab.1).

Tabela 1.

Obszary wiejskie i typy gmin

Typ obszarów wiejskich	Zdominowane przez rolnictwo		Prawie pozbawione rolnictwa	
	Zagospodarowane turystycznie	bez turystyki	Zagospodarowane turystycznie	bez turystyki
Związek z przemysłem				
Uprzemysłowione	I	II	III	IV
Dalekie od	V	VI	VII	VIII

uprzemysłowienia				
------------------	--	--	--	--

Źródło: Duczkowska-Małysz 1998.

Wymienione typy obszarów wiejskich można scharakteryzować następująco:

- I – występuje niezwykle rzadko: bliskość przemysłu wyklucza bowiem często walory turystyczne, w tym typie gmin mogą wystąpić korzystne warunki dla produkcji rolniczej, czasem także dla turystyki,
- II – występuje częściej: rolnictwo znajduje tu stosunkowo niezłe warunki rozwoju, przy założeniu, że przemysł jest przyjazny dla środowiska,
- III – w pobliżu przemysłu: są to preferowane obszary mieszkalne i przeznaczone na wypoczynek weekendowy, to tereny na obrzeżach wielkich miast, aglomeracji miejskich lub środków przemysłowych, bardzo dobra infrastruktura sprzyja rozwojowi tych terenów z punktu widzenia możliwości spędzania tam czasu wolnego,
- IV – obszary nadające się do lokalizacji przemysłu przyjaznego dla środowiska, ciągów handlowych i komunikacyjnych, dominuje w nich rolnictwo dwuzawodowe,
- V – występuje niezwykle rzadko: jest to obszar intensywnego rolnictwa i turystyki, jednak korzystne ukształtowanie terenu i walory rolnicze przestrzeni produkcyjnej na ogół nie przyciągają turystów,
- VI – obszary intensywnego kapitałowo rolnictwa wielkoobszarowego wysokotowarowego, niska wartość czasu wolnego powoduje, że są to gminy najbardziej predestynowane do modernizacji: w tym do spadku zatrudnienia,
- VII – rozwijają się głównie dzięki napływowi turystów i lokalnym przedsięwzięciom związanym z turystyką,
- VIII – obszary problemowe: gospodarczo najmniej rozwinięte, o największym bezrobociu, rosnącymi problemami socjalnymi, które na tych obszarach wymagają rozwiązania, towarzyszy im erozja potencjału gospodarczego.

3. Pojęcie urbanizacji w ujęciu teoretycznym

Urbanizacja, jeden z ważniejszych procesów wielkoskalowych kształtujących współczesny obraz świata, ze względu na swą wieloaspektowość, różnorodność form, zmienność w czasie i przestrzeni, nie należy do najłatwiejszych w kwestii jednoznacznej oceny czy prostego definiowania. Mnogość sfer, w których ujawnia się urbanizacja, a co za tym idzie liczne dyscypliny naukowe (geografia, socjologia, ekonomia, demografia, historia, urbanistyka i inne), identyfikujące i poszukujące miejsca dla tego typu zjawisk w kontekście własnej nauki, ustalonego paradygmatu, wzorca podejścia badawczego, stają się głównym bodźcem dalszego rozwoju tej problematyki.

Kontynuacja ubiegłowiecznej koncepcji urbanizacji utożsamianej ze zjawiskami wyrażającymi zarówno koncentrację ludności w miastach, jak i wzrost liczby oraz wielkości miast (ujęcie statystyczne), wydaje się być obecnie nie w pełni uzasadniona i wręcz niepotrzebna, a tym samym trudna do obrony. Przyczyn należy szukać przede wszystkim w bardzo wąskim sposobie ujmowania tego procesu, jednocześnie przy zastosowaniu tradycyjnego dychotomicznego podziału na miasto i wieś, który przy intensywności urbanizacji i innych zjawisk jej towarzyszących, szczególnie na obrzeżach miejsko-wiejskich nie sprawdza się, wręcz tracąc rację bytu. Problem ten został dostrzeżony i uwypuklony w badaniach ekonomiczno-geograficznych: „(...) *dychotomia ta jest zbyt prostym uproszczeniem rzeczywistości. We współczesnej fazie urbanizacji istnieje raczej gradacja niż dychotomia. Graficzny obraz rozmieszczenia obszarów zurbanizowanych coraz bardziej przypomina mapę poziomicową, niż mapę obszarów homogenicznych. Można stwierdzić, że miasto i wieś, to tylko inne poziomy zurbanizowania*” (Brol, 1996, s. 17-18). Tradycyjny sposób rozumienia procesów urbanizacyjnych określany często jako umiastowienie (Domański, 1978), był bardzo powszechny w literaturze głównie w początkowym i zarazem najintensywniejszym okresie badań tej problematyki w Polsce (lata 50-70) (Kiełczewska-Zaleska, 1972) oraz za granicą (Smailes, 1953). Ponadto, bardzo często łączono go z jednym z czynników urbanizacji, a mianowicie z industrializacją, którą w okresie PRL-u charakteryzowała wysoka dynamika, a jednocześnie znaczna była siła zależności i oddziaływania tych dwóch procesów (Jałowiecki, 1972; Zamelska, 1980). Nie można jednak w dalszym ciągu przypisywać tej roli (czynnika urbanizacji) procesom industrializacji, a potwierdzeniem tego są czasy współczesne (tzw.

faza reurbanizacji w warunkach społeczeństwa postindustrialnego), gdzie przy ograniczeniu znaczenia przemysłu, przez inne działalności (głównie usługowe), procesy urbanizacji nie zanikły. Można mieć jedynie wątpliwości, co do zmiany ich charakteru, zasięgu, form a przede wszystkim intensywności.

Całkowicie odmienne, wobec tej koncepcji były definicje socjologów, którzy problematykę terminologii urbanizacji podejmowali bardzo często. Za przykład służyć mogą rozważania Wirtha, stanowiące jedno z ważniejszych i używanych do dziś objaśnień procesów urbanizacyjnych. Opierając się na dychotomii (przeciwstawianiu) miasta i wsi, lecz w sensie kulturowym (tradycji i stylu życia, które traktuje jako podstawę i właściwie jedyny aspekt urbanizacji), utożsamiał ten proces z przekształcaniem wiejskiego stylu życia w miejski⁵. Taki sposób rozumienia bardzo szybko się rozpowszechnił, zdobył uznanie uczonych i znalazł miejsce w wielu późniejszych definicjach, łączących często kwestie społeczne z innymi - demograficznymi, ekonomicznymi i przestrzennymi (wzrostem liczby i zaludnienia miast, postępowaniem cywilizacyjnym, migracjami do miast, zmianą warunków życia i poziomu dochodów i itp.). Przykładem jest definicja Komisji Procesów i Struktur Urbanizacji Międzynarodowej Unii Geograficznej: „urbanizacja to (...) zjawisko społeczne, wyrażające się w przekształceniu wielkich zbiorowości (na obecnym etapie narodowych i państwowych) lub ich części ze społeczności tradycyjnie wiejskich w bardziej zróżnicowaną społeczność miejską. Przekształcenie takie polega na zmianie warunków i sposobu życia, w tym – choć niekoniecznie – miejsca zamieszkania i pracy (...)” (Dziewoński, 1972, za Brol, 1996, s. 15).

Odrębną grupę, czerpiącą z wyjaśnień socjologów, stanowią definicje, które w większym lub mniejszym stopniu traktują urbanizację jako zanikanie zróżnicowania między obszarami wiejskim, a miastem (lub ich modernizację) (Brol, 1996). Uwzględniano w tym wypadku różnice na wielu płaszczyznach, głównie demograficznej, ekonomicznej, przestrzennej i społecznej. Wówczas, najczęściej identyfikuje się ten proces z urbanizacją

⁵ Zmiana stylu życia, czyli zmiany w kierunkach bytowania, sposobach mieszkania, odżywiania się, ubierania, organizacji czasu pracy i wypoczynku, formach rozrywki, zmiany w strukturze i funkcjonowaniu rodziny, zmiany więzi społecznej w środowisku lokalnym, zmiany sposobów myślenia itd. (Żechowski, 1967, s. 210-211). Przemiany z „wiejskiego” w „miejski styl życia” określano też mianem urbanizmu. O „miejskim stylu życia” i szerzej o społecznym aspekcie urbanizacji wsi pisze Ziółkowski (1965).

wsi, która „oznacza najogólniej upodabnianie się wsi do miast, które ma doprowadzić, według różnych koncepcji, do zatarcia się różnic między miastami a wsiami w bliżej nieokreślonej przyszłości zakresie” (Pietraszek, 1978, s. 237). Przedstawione wyżej rozumienie urbanizacji wsi stosowali też inni badacze m. in. (Berezowski, 1976; Czyżewski, 1987; Maik, 1992; Rakowski, 1975; Ziółkowski, 1965).

Wielopłaszczyznowość i wieloaspektowość procesów urbanizacji wsi wymaga od badaczy podejścia interdyscyplinarnego, choć formalnie najczęściej zawężona jest do czterech sfer: demograficznej, ekonomicznej, przestrzennej i społecznej (Czyżewski, 1987; Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 1995; Kusiński, 1993; Mikołajewicz, 1973; Rakowski, 1995; Ziółkowski, 1965). Niekiedy badacze wyodrębniają dodatkowo aspekt funkcjonalny urbanizacji, który dotyczy lokalizacji różnych zakładów i instytucji o charakterze usługowym, wpływających na zmianę funkcji wsi (Berezowski, 1974) i związana jest silnie z przestrzennym i ekonomicznym aspektem urbanizacji. Ujęcie historyczne prezentuje natomiast W. Rakowski, który wyróżnia cztery formy urbanizacji wsi: organiczną, ekonomiczną, krajobrazową i pełną urbanizację wsi (Rakowski, 1975), a Węgleński za Rakowskim, w tym samym ujęciu dodaje jeszcze urbanizację zawodową, jako stadium przejściowe między urbanizacją organiczną, a ekonomiczną (Węgleński, 1983). Za formę organiczną uważa się wszelkiego rodzaju inicjatywy i realizację tych założeń, które podjęte zostały przez ludność wiejską i w swym zamierzeniu próbują zmniejszyć dystans cywilizacyjny między wsią a miastem. Następnym etapem jest urbanizacja ekonomiczna, a w rzeczywistości zawodowa, bowiem wiąże się ona z powstawaniem nowych, pozarolniczych miejsc pracy na terenach wiejskich, a także w pobliskich miastach. Warto przy tym dodać, że dojazdy do pracy określane są często mianem „urbanizacji bez wychodźstwa”. Proces podejmowania pracy nierolniczej prowadzi stopniowo do wzrostu dochodów, a tym samym do poprawy warunków życia mieszkańców wsi. Przejście wszystkich faz urbanizacji wsi i jednocześnie nakładanie się sfer, w których proces ten następuje, prowadzi do tzw. pełnej urbanizacji, która rozumiana jest jako „osiągnięcie przez wieś takiego poziomu cywilizacyjnego i kulturowego, który w sposób wyraźny nie odbiega od stanu istniejącego w miastach czy też regionach uważanych za wysoko rozwinięte” (Jędrzejczyk, Wilk, 1992, s. 12).

Aspekt ekonomiczny, którego symptomem jest przechodzenie ludności wiejskiej do zajęć pozarolniczych, a tym samym zmiana struktury zatrudnienia, uważany jest zazwyczaj przez badaczy za najistotniejszy. Przekształcenia w jego obrębie są najszybsze, bowiem inne płaszczyzny, jak np. struktura osadnicza ze względu na swoją specyfikę „*inercja, jaką cechują się formy materialne i użytkowanie terenu*” (Maik, 1974, s. 41) zmieniają się znacznie wolniej. Proces ten, inicjuje przekształcenia w pozostałych sferach, stając się bodźcem zmian w innych aspektach przestrzeni wiejskiej. Innymi słowy „*poprzez przyjęcie „miejskiego stylu życia”, dochodzi do zmiany tendencji procesów i struktury demograficznej mieszkańców wsi i przeobrażeń w sferze aktywności budowlanej, typu budownictwa i układu przestrzennego wsi*” (Maik, 1974, s.39-40). Przeobrażenia społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich pod wpływem urbanizacji, ujawniają się także w sferze demografii. Obejmują one bowiem kwestie związane ze zmianami m. in. w obrębie struktur ludnościowych i są niewątpliwie wynikiem wcześniejszych przekształceń, głównie struktury zawodowej, struktury dochodów ludności, a także upowszechniania się „miejskiego stylu życia”. Innymi przejawami procesów urbanizacyjnych w demografii są zmiany przyrostu naturalnego i migracyjnego oraz przekształcenia wiejskiej sieci osadniczej (koncentracja ludności w większych miejscowościach). Aspekt przestrzenny urbanizacji wsi, obejmuje natomiast przeobrażenia wiejskiej przestrzeni osadniczej (wzrost ludności w osiedlach wiejskich, koncentrację i zagęszczenie zabudowy, wzrost udziału miejskiego typu zabudowy, przemiany w obrębie układu przestrzennego wiejskich jednostek osadniczych), struktury i kierunków użytkowania ziemi (wzrost udziału „miejskiego sposobu zainwestowania”) (Brol, 1996), sieci infrastruktury technicznej i społecznej. Tak jak w przypadku aspektu demograficznego, tak i tutaj zmiany w przestrzeni wiejskiej poprzedzone są przeobrażeniami na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej.

Jeśli tradycyjny podział sfer badania procesów urbanizacyjnych na wsi wyróżnia cztery płaszczyzny (demograficzną, ekonomiczną, przestrzenną i społeczną): w ujęciu socjologicznym przedstawia się to nieco inaczej. „*Urbanizację wsi (...) rozumie się tutaj jako zmiany zachodzące w: a) jakości życia – potocznie mówiąc „stylu życia”, b) społecznej organizacji, aktywności we wszystkich dziedzinach produkcji, władzy administracji, kultury*

itd., c) społeczno-przestrzennych ramach właściwych dla wyżej wymienionych przemian” (Piotrowski, 1978, s. 250).

Najczęstsze próby definiowania procesów urbanizacji wsi (a w tym także jej mieszkańców), podejmowane są przez socjologów, mając na uwadze specyfikę zjawiska upodabniania się wsi do miast oraz wyraźnie podkreślane przyjmowanie tzw. „miejskiego stylu życia” przez ludność wiejską, co niewątpliwie stanowi ważny problem w badaniach nauk społecznych. Uważa się przy tym, że wyjaśnienia tej grupy badaczy nierzadko przedstawiają zjawisko urbanizacji wsi, jako „proces przenikania idei i wzorców praktycznych z ośrodków miejskich do stref je otaczających” (Jałowiecki, 1966) lub „łączy go z powszechnością „produkcji miejskiej”, szybkim, docierającym wszędzie transportem, funkcjonowaniem urzędzeń masowej informacji” (Ziółkowski, 1965). Uważają także, iż „miasto stanowi siedlisko idei modernizujących społeczeństwo – główny czynnik przemian techniczno-ekonomicznych” (Ziółkowski 1965). Ponadto, część z nich (Dobrowolska, Górz, 1974), utożsamia urbanizację wsi z procesem modernizacji wsi, głównie w wyniku pojmowania tego zjawiska, jako procesu prowadzącego do wzrostu liczby miast, czyli przekształcania wsi w miasto. Natomiast głównym czynnikiem sprawczym przeobrażeń o charakterze społeczno-ekonomicznym umożliwiającym pewnego rodzaju unowocześnienie w gospodarowaniu (m. in. profesjonalizację zawodu rolnika, wdrożenie nowych form zarządzania, organizacji, planowania i realizacji zasad nowoczesnej gospodarki) i w życiu na wsi (polepszenie warunków życia), nie są według części badaczy związki z urbanizacją wsi, lecz z procesami wielkiej skali, jakimi są postęp technologiczny i cywilizacyjny. Procesy modernizacji wsi obejmują tym samym unowocześnienie rolnictwa, warunków pracy i warunków mieszkaniowych we wsiach rolniczych, które jednak nie zmieniają swych funkcji.

Coraz większa skala, dynamika i szerszy zasięg urbanizacji, a co za tym idzie silniejsze różnicowanie się obszarów podlegających tym przeobrażeniom, powstawanie nowych form (przestrzennych, stylu życia) i uruchomienie nowych procesów i zjawisk, doprowadziły do poszukiwania pojęć lepiej wyjaśniających i opisujących nową rzeczywistość. Terminami nierozdzielnie związanymi z tymi procesami są *suburbanizacja* i *semi-urbanizacja*. Ujęcie historyczne suburbanizacji, prezentuje Golachowski osadzając jej genezę w okresie rewolucji

przemysłowej XIX i XX wieku i podkreślając gwałtowny przestrzenny rozwój miast (proces inwazji miast) na sąsiadujące obszary osadnictwa wiejskiego pod wpływem koncentracji przemysłu i ludności, jako główny czynnik sprawczy tego procesu (Golachowski, 1965).

Bardziej uniwersalne rozumienie tego zjawiska prezentuje Prochownikowa: „terminem „suburbanizacja” określa się przemiany urbanizacyjne osad leżących w strefach podmiejskich, z czasem wchłanianych przez miasto” (Prochownikowa, 1975, s. 400) i w podobny sposób ujmują to pozostali badacze (Berezowski, 1974; Czyżewski, 1987). Warto dodać, iż suburbanizacja jest traktowana przez badaczy także jako jedna z historycznych faz urbanizacji, poprzedzająca dezurbanizację i reurbanizację (Brol, 1996).

Pojęcie semi-urbanizacji wprowadził w latach 60. do literatury przedmiotu S. Golachowski, a było ono wynikiem obserwacji procesów urbanizacyjnych na obrzeżach miejsko-wiejskich i w obrębie złożonych form osadniczych, a także w osiedlach przemysłowo-mieszkaniowych położonych w sąsiedztwie wsi i z dala od większych miast. Obszar mieszania się wpływów miasta i wsi, przy postępującej urbanizacji, niekoniecznie prowadzi jednak do całkowitego zurbanizowania, bowiem formy miejskie i wiejskie, najczęściej wzajemnie się przenikają i współwystępują ze sobą. Zatem, jest to nowa forma częściowej urbanizacji wsi, która nie musi prowadzić do pełnej urbanizacji, nazwana została w związku z tym semi-urbanizacją (Golachowski, 1965), a termin ten wszedł na stałe do literatury przedmiotu.

Próbie wprowadzenia z zachodniej do polskiej literatury terminu *deruralizacja* podjęła A. Prochownikowa (1975), argumentując to szerszym objęciem niż dotychczas (przez terminy urbanizacji i modernizacji wsi) zakresem przeobrażeń społeczno-gospodarczych wsi. Deruralizacja oznacza powolny zanik i stopniowe przekształcenie się cech, charakterystycznych dla osad wiejskich, zarówno w stosunkach demograficzno-zawodowych, jak i w funkcjach, w strukturze zainwestowania i morfologii osadniczo-agrarnej oraz w zatracaniu przez poszczególne wsie ich piętna oryginalności i odrębności (Fondi 1968). Pojęcie deruralizacji wsi stało się zatem alternatywą dla terminu urbanizacji wsi, bowiem charakteryzuje się podobnymi cechami w sferze ekonomicznej (m. in. wzrostem aktywności grupy poprodukcyjnej i zmianami struktury zatrudnienia ludności), czy przestrzennej, lecz nie jest to jednoznaczne z przekształceniem przestrzeni wiejskiej w miejską, tak jak jest to w

przypadku pojęcia urbanizacji wsi. Innymi słowy, deruralizacja wyjaśnia zjawisko przeobrażające i unowocześniające przy tym obszary wiejskie (także strefy podmiejskiej), lecz niekoniecznie prowadzące do ich umiastowienia, a tym samym obejmuje terminy urbanizacji, semi-urbanizacji, suburbanizacji, a przede wszystkim modernizacji wsi, z którą wydaje się być niemal tożsama.

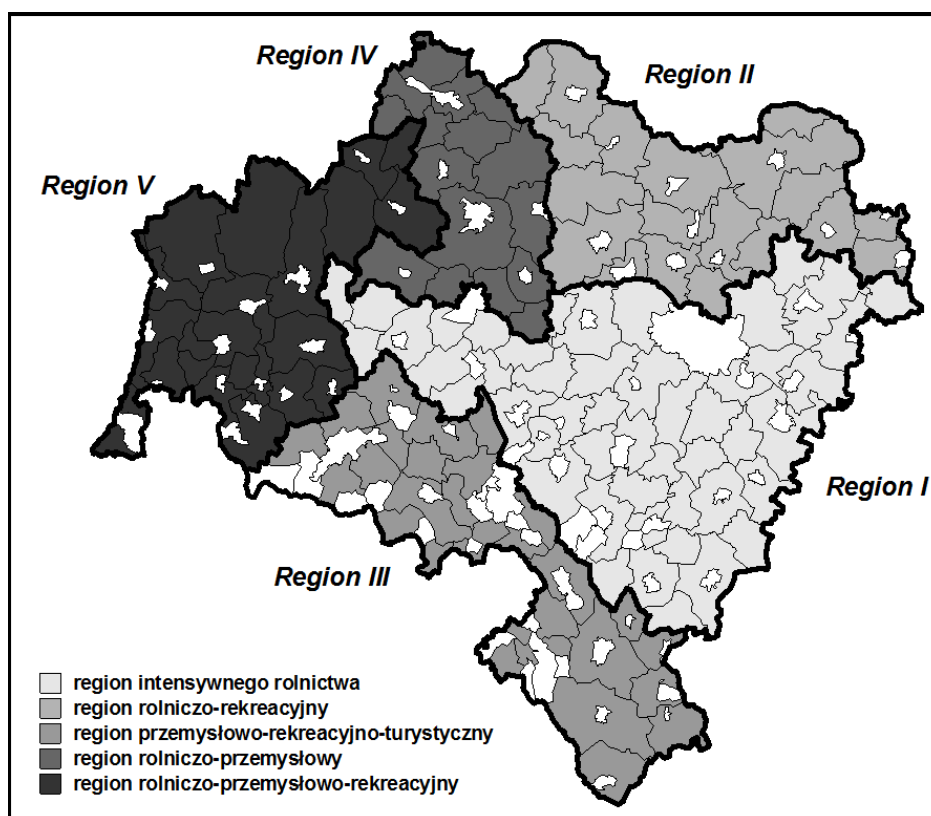
4. Charakterystyka obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego

Dolny Śląsk to duży obszarowo region, zajmuje powierzchnię 19947 km², co stanowi 6,4% powierzchni kraju. Mieszka tu 2,88 mln osób, z czego przeważająca większość to ludność osiedlona na terenach miejskich, mieszkańcy wsi stanowią tylko 29% ogółu, co odbiega od przeciętnych warunków w kraju, gdzie na terenach wiejskich mieszka 38% ludności. Występuje tutaj większa od przeciętnej gęstość zaludnienia, wynosząca 145 osób/km²⁶. Dolny Śląsk jest jednym z województw, zaraz po małopolskim i śląskim, o najwyższym wskaźniku zaludnienia w kraju. W skład województwa dolnośląskiego wchodzi 26 powiatów, 169 gmin, 2557 wsi oraz 90 miast, stanowiących 10% wszystkich miast w kraju⁷. Ponad 90 % terytorium Dolnego Śląska stanowią obszary wiejskie. Są one bardzo zróżnicowane pod względem warunków przyrodniczo–ekonomicznych. W roku 2001 z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu opracowana została strategia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego⁸. W strategii tej województwo podzielone zostało na 5 regionów funkcjonalnych obszarów wiejskich, przy czym każdy region został wydzielony na podstawie posiadanych zasobów oraz pełnionych funkcji (ryc.1)

⁶ Średnia krajowa wynosi 122, 1 osób/km²

⁷ Rocznik op.cit.

⁸ Studia nad rozwojem Dolnego Śląska, 2001, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Nr 5, Wrocław, s. 21 – 22.



Rycina 1. Dolny Śląsk z podziałem na regiony funkcjonalne obszarów wiejskich

Źródło: Studia nad rozwojem Dolnego Śląska, 2001, Urząd Marszałk. Woj. Doln., Nr 5, Wrocław, s. 21 – 22.

W strategii sformułowano 2 główne cele rozwoju obszarów wiejskich, którymi są: podniesienie poziomu życia ludności wiejskiej oraz wielofunkcyjny rozwój tych obszarów. Poszczególne regiony funkcjonalne różnią się celami wiodącymi i tak dla regionu I jest to modernizacja kompleksu gospodarki żywnościowej, dla regionu II rozwój turystyki i rekreacji, dla regionu III obejmującego tereny górskie i podgórskie, celem jest kształtowanie krajobrazu przyrodniczego. W regionie IV zasadniczym celem rozwoju wsi jest konieczność podniesienia dochodów ich mieszkańców przez wielofunkcyjne ukierunkowanie. Natomiast regionowi V obejmującemu obszary o dużych walorach przyrodniczych, jako cel podstawowy postawiono odbudowę i ochronę krajobrazu przyrodniczego. Analiza celów szczegółowych wskazuje, iż

we wszystkich regionach funkcjonalnych istotnym zagadnieniem jest modernizacja rolnictwa oraz przekształcenia struktury agrarnej.

Region I – intensywnego rolnictwa, charakteryzuje się dobrym i średnim poziomem i warunków rozwoju społeczno–gospodarczego. Wśród wszystkich wydzielonych regionów funkcjonalnych posiada najlepsze warunki do rozwijania intensywnego, towarowego rolnictwa, na co wskazują wyższe wskaźniki waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej gmin tego regionu w porównaniu do średniego w województwie i kraju.

Region II – rolniczo–rekreacyjny, charakteryzuje się niskim i średnim poziomem rozwoju społeczno – gospodarczego, oraz słabymi i średnimi warunkami rozwoju. Walory przyrodnicze obszaru, jak i rozwijające się już usługi agroturystyczne predestynują go do lokalizacji tutaj turystyki i rekreacji kwalifikowanej, oraz rozwoju rolnictwa ekologicznego i produkcji rybackiej

Region III – przemysłowo–turystyczno–rekreacyjny, cechuje się niskim poziomem rozwoju społeczno – gospodarczego i średnimi warunkami rozwoju. Ze względu na niską, jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, ale wysoką wartość środowiska przyrodniczego, podstawowym źródłem utrzymania ludności zamieszkującej ten region powinno być świadczenie usług rekreacyjno – turystycznych, a w dalszej kolejności działalność przemysłowa i rolnicza. Rolnictwo na tym obszarze w przeważającej mierze powinno być ekstensywne lub specjalistyczne, ukierunkowane w produkcji roślinnej na zboża i ziemniaki oraz produkcję roślin włóknistych, warzyw i ziół, a w produkcji zwierzęcej na hodowlę bydła i owiec.

Region IV – rolniczo–przemysłowy, charakteryzuje się dobrym i średnim poziomem rozwoju społeczno – gospodarczego, oraz posiada dobre i średnie warunki rozwoju. Obejmuje on obszar będący w oddziaływaniu przemysłu miedziowego. Generalnie charakteryzuje się dobrymi warunkami klimatyczno–glebowymi dla rozwoju rolnictwa. Obszary wiejskie tego regionu powinny być ukierunkowane na rozwój funkcji rolniczych i bezpośrednio związanych z rolnictwem.

Region V – rolniczo–przemysłowo–rekreacyjny, region ten charakteryzuje się niskim i średnim poziomem rozwoju społeczno–gospodarczego, oraz słabymi i średnimi warunkami

rozwoju. Szansę na rozwój w tym regionie funkcjonalnym mają: średnio intensywne lub ekstensywne rolnictwo, przemysł bazujący na surowcach lokalnych oraz rekreacja kwalifikowana.

Dolny Śląsk to obszar korzystny dla rolnictwa, wskazuje na to wysoki wskaźnik rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynoszący 74,5 punktów⁹. Jest to wyższy wskaźnik, niż przeciętnie dla Polski, który wynosi 66, 6 punktów. Zarówno, jakość i przydatność rolnicza jak i agroklimat, rzeźba terenu i warunki wodne są zadowalające dla rolnictwa. Warunki te zmieniają się w różnych rejonach województwa, bowiem jest to teren rozległy, na przestrzeni, którego istnieją duże różnice klimatyczne, ukształtowania terenu itp. Gorsze warunki dla rolnictwa występują na południu województwa, gdzie tereny górskie charakteryzują się niską średnią roczną temperaturą oraz silnym nachyleniem zboczy, co istotnie wpływa na nasłotnienie i warunki wodne oraz szereg innych czynników wpływających na powodzenie upraw. O wiele lepsze warunki występują w środkowej i północnej części regionu, równinny teren znajdujący się pod wpływem stref klimatu umiarkowanego kontynentalnego i oceanicznego, przynosi ciepłe lato i krótkie, łagodne zimy, dodatkowym atutem są żyzne gleby o dobrej kulturze rolnej. Warunki agrometeorologiczne sprawiają, iż Dolny Śląsk jest jednym z uprzywilejowanych regionów Polski, jeśli chodzi o rolnictwo. Znacząca obecność urodzajnych gleb i odpowiednie warunki klimatyczne powodują, że województwo dolnośląskie sprzyja na ogół rozwojowi rolnictwa¹⁰. Na terenie województwa dolnośląskiego występują gleby rolniczo przydatne - terenów nizinnych i wyżynnych, ale także trudne do uprawy gleby górskie. Ponadto rozbudowany przemysł spowodował przekształcanie się gleb i tworzenie gleb antropogenicznych. Stanowią je utwory glebowe w różnym stopniu przeobrażone oddziaływaniem przemysłu, zwłaszcza górnictwa węgla brunatnego (Turoszów), węgla kamiennego (Wałbrzych i Nowa Ruda) oraz kopalń i hut miedzi na terenie Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego.

O powodzeniu produkcji rolniczej decyduje nie tylko, jakość gleb, ale także inne czynniki przyrodnicze – rzeźba terenu, stosunki wodne i klimat. Wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej ujmujący wszystkie te aspekty według powiatów przedstawiono w tab.2.

⁹ Wg waloryzacji IUNG w Puławach

¹⁰ Opracowano na podstawie: Kutkowska B. i inni.2007. Diagnoza stanu i kierunki rozwoju rolnictwa na Dolnym Śląsku. Dolnośląskie Centrum Studiów Regionalnych, s. 10-29.

Tabela 2.

Wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej Dolnego Śląska
 w ujęciu powiatowym [pkt]

Region/powiat	Jakość i przydatność rolnicza gleb	Agro-klimat	Rzeźba terenu	Warunki wodne	Syntet. wsk. waloryz.
Dzierżonowski	71,6	5,8	3,5	4,4	85,3
Jaworski	62,9	8,2	3,4	4,3	78,8
Oleśnicki	48,6	13,7	4,1	3,2	69,4
Oławski	58,6	14,3	4,4	3,6	80,9
Strzeliński	75,0	14,5	3,9	4,2	97,6
Średzki	63,9	13,8	4,2	3,6	85,7
Świdnicki	71,1	11,1	3,7	4,2	90,2
Wrocławski	72,1	14,0	4,3	4,2	94,5
Ząbkowicki	65,8	4,3	3,3	4,1	77,4
Złotoryjski	66,6	8,2	3,5	4,1	82,5
Górowski	47,7	13,0	4,4	2,9	68,1
Milicki	38,6	13,4	4,4	3,0	59,4
Trzebnicki	50,8	13,2	4,0	3,3	71,4
Wołowski	49,7	13,2	4,0	3,4	70,3
Jeleniogórski	43,9	3,0	2,7	4,3	53,9
Kamiennogórski	50,2	5,1	3,1	4,4	62,8
Kłodzki	47,8	3,1	2,8	4,5	58,3
Wałbrzyski	40,5	3,0	3,2	4,4	51,2
Głogowski	57,3	12,9	4,4	3,6	78,1
Legnicki	58,9	13,5	4,0	3,5	79,8
Lubiński	53,6	13,4	4,1	3,6	74,8
Polkowicki	43,2	13,1	4,3	3,2	63,9
Bolesławiecki	50,7	11,1	4,0	3,6	69,4
Lubański	59,7	4,2	3,3	4,4	71,7
Lwówecki	53,2	5,7	3,3	4,4	66,5
Zgorzelecki	56,0	10,7	3,9	3,7	74,3
Śr. woj. dolnośl.	56,9	10,4	3,8	3,8	74,5
Średnio Polska	49,5	9,9	3,9	3,3	66,6

Źródło: Witek i in., 1993, Rolnicza przest. prod. Polski w liczbach, Puławy.

Najkorzystniejsze warunki przyrodnicze do produkcji rolnej występują w środkowo-wschodniej i centralnej części województwa. Wyjątkowo korzystne panują w powiecie strzelińskim, świdnickim i wrocławskim (syntetyczny wskaźnik waloryzacji powyżej 90 pkt.).

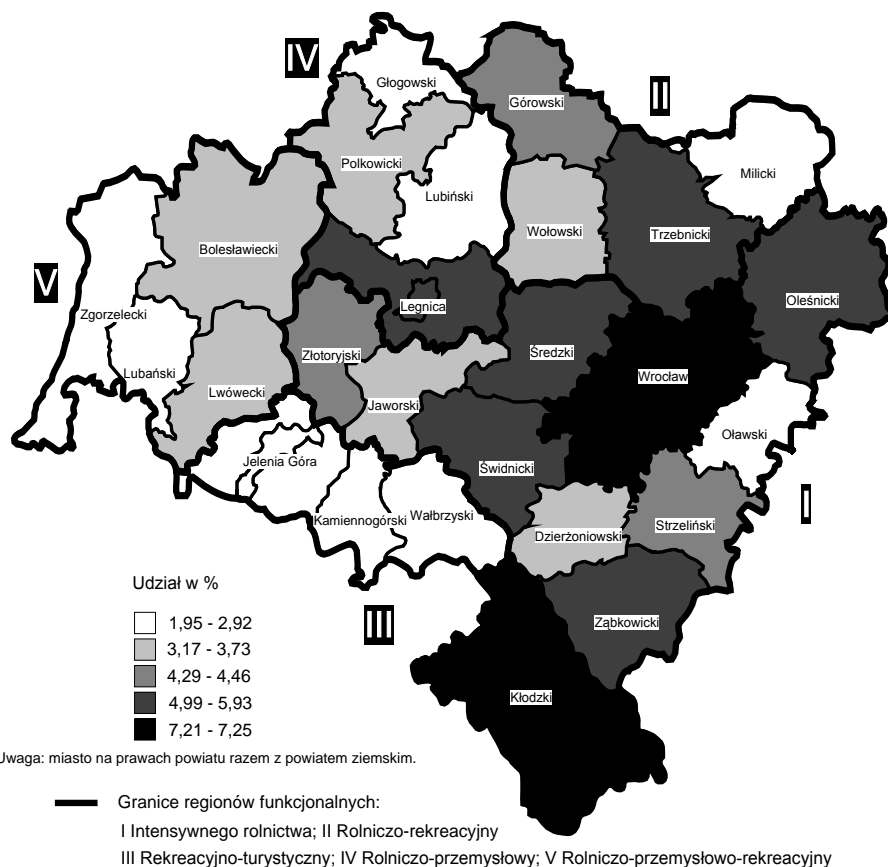
Bardzo korzystne warunki do produkcji roślinnej istnieją także w powiatach przylegających – oławskim, dzierzoniowskim, średzkim i złotoryjskim (80-90 pkt.). W obszarach tych powinna rozwijać się intensywna gospodarka rolnicza. Pozostały obszar województwa to obszar przenikania się funkcji rolniczej z innymi funkcjami – gospodarką leśną (obszar północny i południowy), gospodarką rybacką, turystyką itp. Najmniej korzystne warunki do prowadzenia produkcji rolnej występują na południu regionu – w Sudetach i Przedgórzu Sudeckim (powiaty kłodzki wałbrzyski, kamiennogórski jeleniogórski, lwówecki), a na północy w powiecie milickim¹¹.

Około 990 tys. ha powierzchni regionu zajmują użytki rolne, 603 tys. ha lasy, a 402 tys. ha pozostałe grunty. W strukturze użytków rolnych dominują grunty orne, obejmują 82% powierzchni gruntów rolnych, łąki 12%, pastwiska 5% oraz sady 1%¹². Rozmieszczenie użytków rolnych jest nierównomierne w poszczególnych regionach funkcjonalnych. W regionie I – intensywnego rolnictwa zlokalizowanych jest 43% użytków rolnych, w regionie II - znajduje się 16% tych użytków, w regionie III - 14%, w IV regionie 14% i w V regionie funkcjonalnym 13% użytków rolnych. Prawie połowa gruntów ornych województwa zlokalizowana jest w regionie intensywnego rolnictwa (I), natomiast użytki zielone dominują w regionie III obejmującym tereny sudeckie. W ujęciu powiatowym, najwięcej gruntów rolniczych położonych jest na terenie powiatu wrocławskiego i kłodzkiego.

Znacznie mniejszymi areałami ziem rolniczych, dysponują pozostałe powiaty: wałbrzyski, kamiennogórski, jeleniogórski oraz lubański, zgorzelecki, milicki, lubiński i głogowski (ryc.2).

¹¹ Opracowano na podstawie: Kutkowska B. i inni., 2007, Diagnoza stanu i kierunki rozwoju rolnictwa na Dolnym Śląsku, Dolnośląskie Centrum Studiów Regionalnych.

¹² Rocznik statystyczny Województwa Dolnośląskiego 2009, US we Wrocławiu.



Rycina 2. Rozkład użytków rolnych w poszczególnych powiatach Dolnego Śląska [dolnośląskie =100%]

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocz. Stat. Województwa Dolnośląskiego 2009, US we Wrocławiu.

Pod względem różnorodności biologicznej i rangi walorów krajobrazowych województwo dolnośląskie należy do najbardziej atrakcyjnych w kraju. W celu zachowania najcenniejszych walorów środowiska i zapobiegania jego dalszej degradacji, na terenie województwa jest tworzony regionalny system ochrony przyrody, stanowiący część systemu krajowego i obejmujący wszystkie formy ochrony prawnej, wymienione w ustawie o ochronie przyrody. Obecnie ochronie podlega tylko 18,1% powierzchni województwa, docelowo stanowić ma ona około 35 – 40% (tab.3). Pod tym względem województwo dolnośląskie zajmuje przedostatnie miejsce w kraju wyprzedzając jedynie województwo łódzkie (w kraju chroni się prawnie przeciętnie 32,5% powierzchni ogólnej). Na jednego mieszkańca

województwa dolnośląskiego w 2004 roku przypadła również ponad dwukrotnie mniejsza powierzchnia obszarów prawnie chronionych, aniżeli przeciętnie w kraju¹³.

W najbliższej przyszłości region dolnośląski objęty zostanie rozległą siecią systemu „Natura 2000”. Już teraz obszar ten obejmuje prawie 6% powierzchni województwa i trwają prace nad wyznaczeniem nowych obszarów chronionych Dyrektywą ptasią¹⁴ oraz Dyrektywą siedliskową¹⁵.

Tabela 3.

Tereny o szczególnych walorach przyrodniczych prawnie chronione
na Dolnym Śląsku (2008 r.)

Wyszczególnienie	Powierzchnia	
	ha	% powierzchni województwa
Parki narodowe	11 920	0,6
Rezerваты przyrody	10 340	0,5
Parki krajobrazowe	196 727	9,9
Obszary chronionego krajobrazu	136 228	6,8
Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe	1 579	0,1
Użytki ekologiczne	4 803	0,2
Ogółem	361 597	18,1

Źródło: *Rocznik Statystyczny Woj. Dolnośl. 2009*, US we Wrocławiu.

Na terenie województwa dolnośląskiego występują dwa parki narodowe. Karkonoski Park Narodowy¹⁶ utworzony w 1959 r. oku i Park Narodowy Gór Stołowych, który powstał w 1993 r. Ponadto w województwie dolnośląskim występuje 51 rezerwatów przyrody, największymi z nich są: "Stawy Milickie"- największa ostoja ptactwa w południowej Polsce (5324,31 ha) i "Stawy Przemkowskie" (1046,25 ha). Na Dolnym Śląsku występuje także 12 parków krajobrazowych reprezentujących trzy typy związane z ochroną terenów górskich i podgórskich, ochroną dolin rzecznych, stawów i lasów. Znajdują się tu obszary chronione o dużym znaczeniu dla ruchu turystycznego (tab.4).

¹³ Strategia Rozwoju Województwa Dolnośląskiego do 2020 roku.

¹⁴ Dyrektywa Rady 79/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r.

¹⁵ Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r.

¹⁶ Na podstawie Programu Rozwoju Turystyki dla Województwa Dolnośląskiego, UM we Wrocławiu, 2005

Tabela 4.

Najważniejsze obszary chronione o znaczeniu turystycznym

Nazwa obszaru	Pow. [ha]
Karkonoski Park Narodowy z obszarem chronionego Krajobrazu Karkonosze – Góry Izerskie	5562
Park Narodowy Gór Stołowych	6280
Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy”	70 040*
Park Krajobrazowy „Dolina Jezierzycy”	7953
Park Krajobrazowy „Dolina Bystrzycy”	8570
Ślęzański Park Krajobrazowy	8200
Śnieżnicki Park Krajobrazowy	28 800
Park Krajobrazowy Gór Sowich	8141
Park Krajobrazowy Sudetów Wałbrzyskich	6493
Książański Park Krajobrazowy	3155
Rudawski Park Krajobrazowy	15 705
Park Krajobrazowy „Dolina Bobru”	13 270
Park Krajobrazowy „Chełmy”	15 991
Przemkowski Park Krajobrazowy	22 338
Obszar chronionego krajobrazu Góry Bardzkie i Sowie	173
Obszar chronionego krajobrazu Góry Bystrzyckie i Orlickie	225, 0

* w granicach województwa dolnośląskiego

 Źródło: *Program Rozwoju Turystyki dla Woj. Dol.*, UM we Wrocławiu, 2005 r.

5. Stan i dynamika procesów urbanizacyjnych na obszarach wiejskich województwa dolnośląskiego

5.1. Wprowadzenie

Urbanizacja, jako jeden z pierwszoplanowych procesów kształtujących współczesny obraz świata, ze względu na swoją wieloaspektowość, różnorodność form, zmienność w czasie i przestrzeni nie należy do najłatwiejszych w kwestii definiowania, kwantyfikacji, oceny oraz kreowania lub modyfikacji odnoszących się do niej polityk. Przy czym znaczenie badań nad urbanizacją jest kolosalne, bowiem stanowi ona jeden z kluczowych czynników wielkiej skali strukturyzujących przestrzeń i społeczeństwo w wymiarze globalnym. Niedocenianie jej wagi przez badaczy i planistów, a przede wszystkim decydentów prowadzić może do ujawnienia się szeregu trudnych do eliminacji, negatywnych efektów, m.in. pogorszenia stanu środowiska naturalnego, niewydolności systemu transportowego, wzrostu kosztów

utrzymania infrastruktury technicznej, społecznej i komunikacyjnej, niewystarczających zasobów mieszkaniowych, wzrostu presji na strefę podmiejską ze strony migrantów i inwestorów zewnętrznych (Tacoli, 1998), tworzenia się enklaw biedy, drenażu siły roboczej i innych zasobów z otaczających miasto obszarów wiejskich itd. Rola badań nad urbanizacją jest tym ważna, że proces ten wciąż postępuje i jest nieodwracalny.

Wieś urbanizuje się bezustannie, co jest wynikiem działania dwóch zasadniczych procesów. Po pierwsze, zgodnie z tendencjami suburbanizacyjnymi i kontr-urbanizacyjnymi, na obszarach wiejskich następuje koncentracja ludności miejskiej wraz ze wszystkimi specyficznymi dla niej cechami społeczno-demograficznymi, wartościami, zachowaniami i wzorcami konsumpcji zawierającymi się w szerszym pojęciu „miejskiego stylu życia”. Wraz z nimi dochodzi do nagromadzenia różnorodnych efektów aktywności człowieka, a wśród nich pozarolniczych podmiotów gospodarczych i innych typowo miejskich form zagospodarowania przestrzennego. Przeobrażają one struktury demograficzne, przestrzenne, gospodarcze i społeczne tradycyjnych lub zmienionych w niewielkim stopniu zbiorowości wiejskich w charakterystyczne lub zbliżone do miejskich. Podstawowym czynnikiem zmiany jest w tym wypadku migracja z miasta na wieś. Po drugie, urbanizacja wsi jest wynikiem coraz intensywniejszego rozpowszechniania i nabywania atrybutów życia miejskiego przez ludność wiejską, poprzez jej liczne materialne kontakty z miastem - pracę, naukę i korzystanie z usług. W tym wypadku czynnikiem sprawczym są migracje wahadłowe.

Procesy te są jednak modyfikowane różnorodnymi uwarunkowaniami obiektywnymi, m.in. bliskością miasta (w szczególności dużego), wielkością pobliskiego miasta, jego potencjałem przyciągającym ludność wiejską, dostępnością komunikacyjną, zdolnością ludności wiejskiej do nabywania i dalszego rozpowszechniania miejskich cech i wartości, a także atrakcyjnością obszaru wiejskiego dla lokalizacji inwestycji gospodarczych i mieszkaniowych oraz wieloma innymi. Nie ma zatem wsi, które by nie podlegały urbanizacji, choć wysoka skala, intensywne tempo i wieloaspektowy charakter procesu nie są jednakowe dla wszystkich obszarów wiejskich.

W świetle przytoczonych wyjaśnień, istotne miejsce wśród zadań badawczych i w strukturze ekspertyzy zajęły rozważania dotyczące przyczyn zróżnicowanej dynamiki

urbanizacji wsi i dalszych jej konsekwencji dla spójności terytorialnej i szerzej dla rozwoju społeczno-gospodarczego Dolnego Śląska.

5.2. Cele badań i hipoteza badawcza

Pierwszy etap badania podporządkowany został realizacji następujących celów:

- a) Ustaleniu stanu i dynamiki procesu urbanizacji na obszarach wiejskich Dolnego Śląska oraz stopnia ich zróżnicowania przestrzennego w tym aspekcie.
- b) Przeprowadzeniu klasyfikacji obszarów wiejskich Dolnego Śląska pod kątem dynamiki procesów urbanizacyjnych, przy podziale na trzy kategorie (o niskiej, przeciętnej i wysokiej dynamice).
- c) Identyfikacji kluczowych czynników (*key-determinants*) determinujących/kształtujących poziom zurbanizowania obszarów wiejskich Dolnego Śląska.
- d) Określeniu charakteru wyodrębnionych czynników poprzez nadanie im odpowiednich nazw, jako istotnego uzupełnienia poprzedniego celu (stanowiącego w rzeczywistości nieodłączną i zasadniczą procedurę badawczą analizy czynnikowej – podstawowej metody zastosowanej w badaniu).
- e) Identyfikacji i ocenie symptomów urbanizacji ujawniających się w sferze społecznej (na podstawie studium przypadków).

Sformułowanie, a następnie weryfikacja hipotezy głównej i hipotez uzupełniających pozwoliły na pełną realizację celów ekspertyzy. Opierając się na głównym założeniu teorii konwergencji mówiącym, że „*kraje biedne (...), często osiągną szybsze tempo wzrostu i postępu technicznego niż bogate kraje, (a zatem względne zacofanie może ułatwić rozwój gospodarczy*” (Czarny, 2000). Transponując wyjaśniające je prawo malejących przychodów, zgodnie z którym w krajach biednych jest mało kapitału, a więc inwestycje dają tu większy wzrost produkcji niż w krajach bogatych, gdzie kapitału jest dużo, postawiono następującą hipotezę główną:

dynamika i kierunek procesów urbanizacji, w decydującym stopniu uzależniona jest od „bazowego/startowego” poziomu zurbanizowania danego obszaru, zatem istnieje między nimi zależność statystyczna.

Innymi słowy, stopień zaawansowania procesu na początku okresu badania w istotny sposób kształtuje wielkość i charakter zmiany. W efekcie im niższy poziom zurbanizowania w przekroju czasowym stanowiącym punkt odniesienia, tym na ogół wyższa dynamika zmiany, a jednocześnie im wyższy bazowy poziom zurbanizowania, tym niższa wartość zmiany w sensie statystycznym. Jako, że z licznych analiz wynika, iż poziom zurbanizowania wsi jest najwyższy w strefie bezpośredniego oddziaływania miast (Ciok, 1992; Domański, 2006), oznacza to, że, zgodnie z postawioną hipotezą, najwyższa dynamika procesu występuje poza strefami podmiejskimi i najbliższym otoczeniem większych miast.

Ponadto, sformułowano hipotezy dodatkowe odzwierciedlające kolejne cele badania:

- a) Podążając za myślą przewodnią hipotezy głównej, trzy klasy wyznaczone z punktu widzenia dynamiki procesu (niska, przeciętna i wysoka), zawierają zbiory jednostek/gmin o odpowiednio wysokim, przeciętnym i niskim bazowym poziomie zurbanizowania.
- b) Czynniki demograficzne najsilniej wpływały na poziom zurbanizowania w całym okresie badania. Odnosił się bowiem do najbardziej elementarnych zagadnień, tj. do człowieka (ujętego tutaj jako zbiorowość) - kreatora i motoru procesu, a nie do efektów jego aktywności, opisywanych choćby przez czynnik przestrzenny¹⁷.
- c) Fizyczna i komunikacyjna odległość od metropolii, a także status administracyjny gminy determinowały poziom koncentracji różnorodnych symptomów zaznaczających się na płaszczyźnie społecznej urbanizacji.

5.3. Przedmiot i zakres badań

¹⁷ Znalazło to odzwierciedlenie w zróżnicowanej jakości materiału badawczego wykorzystanego w analizie, ponieważ statystyka ogólna zwykle znacznie szerzej i dogłębniej (m.in. poprzez większą liczbę kategorii i szczegółowo zbierane dane) opisuje zagadnienia ludnościowe, niż choćby zagadnienia infrastrukturalne i kwestie społeczne. Z całą pewnością można stwierdzić, iż nie pozostało to bez wpływu na wyniki badania. Dodatkowo utrudnienie wynikało z dynamicznego charakteru badania, bowiem część kategorii stosowanych przez GUS w Banku Danych Regionalnych, w szczególności opisujących ekonomiczny i przestrzenny aspekt urbanizacji, nie powtórzyła się w obu przekrojach czasowych (1995 i 2009).

Przedmiotem badań jest dynamika urbanizacji obserwowana w latach 1995-2009 na obszarach wiejskich Dolnego Śląska. Dynamikę procesu rozumiano tutaj jako zmianę poziomu nasycenia ludnościowymi, przestrzennymi, ekonomicznymi i społecznymi symptomami urbanizacji lub inaczej jako zmianę poziomu koncentracji atrybutów charakterystycznych dla miasta i zbiorowości miejskich.

Nie zawężając przedmiotu badań wyłącznie do kwestii zmian liczby i wielkości miast, która w badaniu urbanizacji wsi nie mogła być wykorzystana, posłużono się definicją urbanizacji *sensu largo*. Zgodnie z takim rozumieniem jest ona złożonym, wielopłaszczyznowym procesem społeczno-ekonomicznym, polegającym na koncentracji ludności i różnorodnej działalności ludzkiej na stosunkowo niewielkim obszarze, intensyfikacji tej działalności, powstawaniu złożonych form osadniczych i rozprzestrzenianiu się miejskiego stylu życia i systemu wartości. Efektem oddziaływania/wpływu tak pojmowanej urbanizacji jest stopniowe upodabnianie się wsi do miast, które w następstwie prowadzi do zatarcia się różnic między nimi (Kusiński, 1993; Łoboda, 1993; Pietraszek, 1978).

Badaniem ilościowym objęto przestrzeń wiejską Dolnego Śląska zamkniętą granicami województwa dolnośląskiego, ujętą jako 133 jednostki administracyjne szczebla gminnego (NTS5), tj. 79 gminy wiejskie i 54 gminy miejsko-wiejskie (w całości), w których wielkość miasta, mierzonego liczbą ludności nie przekraczała 20 tysięcy mieszkańców¹⁸. Włączono w ten sposób do badania miasta małe, które w literaturze naukowej (Courtney et al., 2008; Siemiński, 1992), jak i w licznych dokumentach o znaczeniu strategicznym¹⁹ uznawane są za integralną część obszarów wiejskich.

Natomiast badanie społecznego aspektu urbanizacji wsi, czyli upowszechniania się wzorców miejskich wśród ludności wiejskiej, przeprowadzono przy zastosowaniu metody

¹⁸ 20 tysięcy mieszkańców to powszechnie przyjmowana w literaturze przedmiotu górna granica dla grupy tzw. małych miast (Baumgart, et al. 2004; Kwiatek-Sołtys, 2004; Lindley, 2009; Zuzańska-Żyśko, 2007).

Przy czym, do badania włączono także jedno miasto liczące niewiele ponad 20 tysięcy mieszkańców (Polkowice – 22216 mieszkańców w 2009 roku), będące jednocześnie siedzibą gminy miejsko-wiejskiej. W ten sposób wszystkie gminy o tym złożonym statusie administracyjnym położone w województwie dolnośląskim poddano analizie ilościowej.

¹⁹ *Kierunki Rozwoju Obszarów Wiejskich. Założenia do „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Wsi i Rolnictwa”*. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa, styczeń 2010 roku.

Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010-2020: Regiony, Miasta, Obszary Wiejskie. Projekt do uzgodnień międzyresortowych. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, wersja z 12 marca 2010 roku.

kwestionariuszowej w dwóch celowo wybranych gminach bliższej i dalszej strefy podmiejskiej Wrocławia – Świętej Katarzynie i Zawoni. O ich doborze zdecydowały czynniki związane z rentą położenia, czyli lokalizacja w stosunku do metropolii (odległość od Wrocławia) i głównych szlaków komunikacji drogowej, a także status administracyjny gmin (miejsko-wiejska i wiejska).

Badania ilościowe²⁰ miały charakter dynamiczny i przeprowadzone zostały dla piętnastolecia 1995-2009. Analizie poddano dynamikę zmian jakie nastąpiły w poziomie zurbanizowania obszarów wiejskich między dwoma przekrojami czasowymi (1995 i 2009). Dynamikę rozpatrywano w relatywnie długim okresie, co w głównej mierze podyktowane zostało specyfiką przedmiotu badania, jako że różnorodne, namacalne efekty działania wielkoskalowego i wieloaspektowego procesu urbanizacji ujawniają się i obserwować je można przede wszystkim w szerszym horyzoncie czasowym.

Natomiast analiza jakościowa przeprowadzona w ramach studium przypadków przeprowadzona została wiosną i latem 2006 roku, a zatem z oczywistych względów ma charakter statyczny, choć należy zaznaczyć, iż część pytań zawartych w kwestionariuszu dotyczyło zagadnień zmiennych w czasie (np. ruchliwości społecznej i ruchliwości przestrzennej).

5.4. Metoda badań i procedura badawcza

Urbanizacja jako przedmiot badań, ze względu na swoją specyfikę, tj. wielość i różnorodność form i dziedzin, w których się ujawnia, a także wielkoskalowy charakter, wymagała wykorzystania możliwie najefektywniejszej metody pozwalającej odkryć jej rzeczywisty wpływ na współczesny obraz przestrzeni wiejskiej. Poszukiwano procedury badawczej z szerokimi możliwościami wyjaśniania i grupowania (klasyfikacji) oraz uwzględnienia znacznej liczby zmiennych, co pozwoliło zachować wielopłaszczyznowość i

²⁰ Wykorzystano dane statystyki ogólnej pochodzące z Banku Danych Regionalnych GUS za kolejne lata okresu 1995-2009.

złożoność procesu. Uznano, iż w dużym stopniu warunki te spełnia analiza czynnikowa, jedna z fundamentalnych metod analizy wielowymiarowej/wielozmiennej²¹ (Madsen et al., 2010).

Punktem wyjścia do zastosowania tej metody było stworzenie takiego zestawu zmiennych, który umożliwiłby dokonanie analizy o charakterze dynamicznym, a więc z jednej strony zdeterminowany został dostępnością materiału statystycznego (a dokładniej powtarzalności kategorii stosowanych przez GUS dla obu przekrojów czasowych), a z drugiej dążeniem do najpełniejszego opisu procesu. Dlatego dobór zmiennych wynikał dodatkowo z ich umownego podziału na reprezentantów demograficznego, ekonomicznego, przestrzennego i społecznego aspektu urbanizacji. Wstępna selekcja pozwoliła wyodrębnić do badania głównego 12 cech²², z czego 4 stanowiły symptomy urbanizacji w aspekcie demograficznym, 4 w aspekcie ekonomicznym, 3 w aspekcie przestrzennym i 3 w aspekcie społecznym (tab.5).

Tabela 5.
Zmienne użyte w badaniu poziomym i dynamiki urbanizacji^{23,24}

Lp.	Nazwa zmiennej
	<i>Aspekt demograficzny</i>

²¹ Niewątpliwie korzyści stosowania metody analizy czynnikowej stanowiło: wysuwanie hipotez dotyczących istnienia i natury ogólnej prawidłowości kształtujących związki między zjawiskami oraz poszukiwanie i definiowanie ukrytych cech i zależności (funkcja poznawcza), zmniejszenie liczby zmiennych bez straty zawartych w nich informacji (funkcja redundacyjna), porządkowanie i klasyfikacja obiektów (funkcja delimitacyjna), sprawdzenie poprawności hipotez (funkcja weryfikacyjna) oraz opis zjawisk z punktu widzenia nowych kategorii społeczno-ekonomicznych zdefiniowanych przez czynniki główne (funkcja deskryptywna) (Panek 2002).

²² Spośród 12 zmiennych destymulantami były jedynie współczynnik dzietności kobiet w wieku rozrodczym i liczba nowo zawartych małżeństw na 1000 osób w wieku matrymonialnym.

²³ Biorąc pod uwagę częste wahania kierunku i skali niektórych procesów oraz zjawisk w niewielkich jednostkach terytorialnych jakimi są gminy, wartości kilku zmiennych, tj. liczby nowo zawartych małżeństw na 1000 osób w wieku matrymonialnym, liczby przyłączy kanalizacyjnych na 1000 mieszkań, odsetka nowo oddanych do użytku mieszkań w ogóle zasobów mieszkaniowych oraz liczby korzystających z oczyszczalni ścieków na 1000 mieszkańców) przeliczono na średnie trzyletnie wykorzystując dane z lat 1995, 1996 i 1997 dla 1995 roku oraz dane z lat 2007, 2008 i 2009 dla 2009 roku.

²⁴ Współczynnik atrakcyjności migracji jest stosunkiem sumy napływu i odpływu migracji wewnętrznych, (czyli obrotu migracyjnego), do salda migracji wewnętrznych, określanym procentowo. Obliczono go dla całego okresu badania 1995-2009, opierając się na średniej trzyletniej z 1995, 2001 i 2009 roku. Współczynnik dzietności rozumiano jako liczbę urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym, czyli w wieku 15-49 lat. Liczbę nowo zawartych małżeństw na 1000 osób obliczono w stosunku do liczby ludności w wieku matrymonialnym (lub inaczej wieku zawierania małżeństw), czyli 20-29 lat. Wykładnik lokalizacji przestrzennej jest stosunkiem udziału podmiotów gospodarczych gminy w ogólnej liczbie podmiotów gospodarczych obszarów wiejskich województwa (w tym wypadku dolnośląskiego), do udziału powierzchni gminy w ogólnej powierzchni wiejskiej województwa. (Kołodziejczyk, 1995). W tym badaniu uwzględniono wyłącznie pozarolnicze (wszystkie sekcje PKD poza A i B) podmioty gospodarcze sektora prywatnego. Odsetek kobiet pracujących wśród kobiet w wieku produkcyjnym uwzględniał jedynie kobiety pracujące w przedsiębiorstwach powyżej 9 zatrudnionych, co zdeterminowane zostało dostępnością danych GUS. Współczynnikiem skolaryzacji netto wychowania przedszkolnego nazywano relację liczby dzieci w wieku 3-6 lat uczęszczających do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych do ogólnej liczby dzieci w wieku 3-6 lat.

1.1	Odsetek ludności w wieku produkcyjnym
1.2	Współczynnik atrakcyjności migracyjnej
1.3	Współczynnik dzietności kobiet w wieku rozrodczym
1.4	Liczba nowo zawartych małżeństw na 1000 osób w wieku matrymonialnym
<i>Aspekt przestrzenny</i>	
2.1	Gęstość zaludnienia na km ²
2.2	Gęstość sieci wodociągowej na km ²
2.3	Odsetek nowo oddanych do użytku mieszkań w ogóle zasobów mieszkaniowych
2.4	Liczba przyłączy kanalizacyjnych na 1000 mieszkań
<i>Aspekt ekonomiczny</i>	
3.1	Liczba prywatnych pozarolniczych podmiotów gospodarczych na 1000 osób w wieku produkcyjnym
3.2	Wykładnik lokalizacji przestrzennej podmiotów gospodarczych
3.3	Odsetek kobiet pracujących wśród kobiet w wieku produkcyjnym
<i>Aspekt społeczny</i>	
4.1	Liczba korzystających z oczyszczalni ścieków na 1000 mieszkańców
4.2	Współczynnik skolaryzacji netto dzieci w wieku przedszkolnym
4.3	Liczba aptek i punktów aptecznych na 1000 mieszkańców

Źródło: opracowanie własne

Czynniki zostały wyodrębnione metodą składowych głównych, jedną z najpowszechniej wykorzystywanych w tym celu. Przy wyborze liczby czynników zastosowano tzw. kryterium Kaisera, uwzględniając w dalszej analizie wyłącznie czynniki o wartości własnej powyżej 1, a więc takie, które wyjaśniały zróżnicowanie zbiorowości w największym stopniu. Następnie, każdy z czynników podlegał rotacji, której wybór (spośród wszystkich dostępnych w programie STASTICA) wynikał z dążenia do otrzymania tzw. „prostej struktury czynnikowej, czyli takiej struktury ładunków czynnikowych, której analiza i interpretacja byłaby stosunkowo nieskomplikowana” (Czyż 1971).

Kolejnym etapem było uzyskanie wskaźnika sumarycznego, (tzw. wskaźnika wielkości Perkala), dla dwóch przekrojów czasowych (1995 i 2009) skonstruowanego na podstawie średniej arytmetycznej wartości czynnikowych. Następnie zestawiono ze sobą wartości dla lat krańcowych rozpatrywanego okresu wykorzystując indeks/wskaźnik wzrostu, mierząc w ten sposób dynamikę procesu. Podsumowaniem było dokonanie klasyfikacji jednostek według wartości wskaźnika wzrostu. Przedziały dla klas dynamiki wyznaczono wykorzystując miary odchylenia standardowego (σ) i mediany ($M\epsilon$), według następujących wzorów:

I klasa (niska dynamika) $x < M\epsilon - 0,7\sigma$

II klasa (przeciętna dynamika) $ME - 0,7\sigma > x < ME + 0,7\sigma$

III klasa (wysoka dynamika) $ME + 0,7\sigma < x$

Badanie przeobrażeń społecznych pod wpływem urbanizacji przeprowadzono przy użyciu kwestionariusza zatytułowanego „Społeczny aspekt urbanizacji wsi”, skierowanego do głów gospodarstw domowych (wyłącznie osób pełnoletnich), zamieszkujących w dwóch podwrocławskich gminach. W każdej z nich przeprowadzono po 100 wywiadów. Dobór respondentów był celowy, dokonano ich podziału na dwie kategorie ze względu na wiek (poniżej 40 lat oraz 40 lat i więcej) i dwie kategorie ze względu na pochodzenie (miejscowi i napływowi²⁵) tak, aby w każdej z gmin po 25 ankietowanych reprezentowało jedną z 4 grup (miejscowych poniżej 40 lat, miejscowych w wieku 40 lat i więcej, napływowych poniżej 40 lat i napływowych w wieku 40 lat i więcej). Wywiady przeprowadzono w każdej ze wsi obu jednostek administracyjnych, a ich liczba uzależniona była od wielkości miejscowości (mierzonej wielkością zaludnienia). W Świętej Katarzynie przeprowadzono wywiady w 19, a w Zawoni w 21 wsiach. Ze względu na różnorodność przejawów „miejskiego stylu życia”, dokonano podziału kwestionariusza na 8 bloków tematycznych, z których każdy dotyczył odmiennej grupy zagadnień: struktury i wielkości rodziny, ruchliwości przestrzennej, więzi społecznych, ruchliwości społecznej, wzorców konsumpcji i wzorów społecznych, budżetu i sposobów wykorzystania czasu wolnego, wyposażenia mieszkania i typu zabudowy oraz danych o źródłach utrzymania.

5.5. Wyniki badań

5.5.1. Poziom zurbanizowania w 1995 roku

Poziom zjawiska ustalono za pomocą czterech czynników o wartościach własnych wyższych od 1, zgodnie z przyjętym kryterium Kaisera. Łączny zasób wyjaśnianej przez nie wariancji wyniósł 67%, co przy kilkunastu zmiennych i ich niejednakowym charakterze, wynikającym z opisu różnorodnych symptomów urbanizacji, uznać można za wysoki rezultat.

²⁵ Ze względu na specyfikę obszaru badania wynikającą z jego przeszłości historycznej, do kategorii miejscowych włączono m.in. ludność napływową przybyłą na Ziemię Zachodnie w latach 1945-47.

Spośród testowanych rodzajów rotacji, w wersji surowej i znormalizowanej, varimax surowa umożliwiła przeprowadzenie stosunkowo nieskomplikowanej interpretacji wyników i oceny zjawiska.

Struktura ładunków czynnikowych zdominowana została przez czynnik nr 1 (F_1) wyjaśniający blisko 38% wariancji, tj. trzy razy więcej niż drugi co do ważności (tab.6). O jego charakterze zdecydowały przede wszystkim bardzo silne ujemne związki statystyczne z jedynymi destymulantami w całym zbiorze zmiennych – współczynnikiem dzietności i liczbą małżeństw na 1000 mieszkańców. Jednocześnie nie bez wpływu na jego kształt pozostawała silna dodatnia korelacja z wykładnikiem lokalizacji przestrzennej podmiotów gospodarczych i gęstością zaludnienia. W efekcie F_1 nazwano czynnikiem „demograficzno-przestrzennym” urbanizacji. Należy jednak podkreślić, że dwie ostatnie zmienne wyraźnie nawiązywały do poziomu nasycenia lub zagęszczenia ludności i działalności gospodarczej, a szerzej do jednej z podstawowych i immanentnych cech i wyróżników urbanizacji – koncentracji. Jednocześnie procesy opisywane przez dwie destymulanty, choć opierały się wprost na zjawiskach demograficznych, to miały swoje przyczyny społeczne. W większości są wynikiem zmiany mentalności mieszkańców wsi postępującej konsekwentnie pod wpływem nabywania miejskich wzorców zachowań (wzrostu popularności związków nieformalnych i nuklearyzacji rodziny).

Tabela 6.
Struktura ładunków czynnikowych dla poziomu zurbanizowania w 1995 roku

Nazwa zmiennej	Czynnik			
	nr 1	nr 2	nr 3	nr 4
Odsetek ludności w wieku prod.	0.482	0.376	0.465	0.304
Współczynnik atrakcyjności migr.	0.095	0.775	0.016	0.118
Współczynnik dzietności	-0.851	-0.025	-0.045	-0.197
Liczba małżeństw na 1000 ludności w wieku matrymonialnym	-0.731	0.162	0.090	-0.113
Gęstość zaludnienia na km ²	0.609	0.257	0.543	-0.158
Gęstość sieci wodociąg. na km ²	0.092	0.572	0.141	-0.400
Odsetek nowych mieszkań w ogóle zasobów mieszkaniowych	0.029	0.798	0.225	0.145
Liczba przyłączy kanalizacyjnych na 1000 mieszkań	-0.118	0.184	0.781	0.138

Liczba firm pozarolniczych na 1000 osób w wieku produkcyjnym	0.591	0.476	0.177	-0.047
Wykładnik lokalizacji przestrzennej podmiotów gospodarczych	0.659	0.387	0.526	-0.147
Odsetek kobiet pracujących wśród kobiet w wieku produkcyjnym	0.411	0.110	0.713	0.086
Liczba korzystających z oczyszczalni ścieków na 1000 ludn.	0.076	0.054	0.858	0.014
Współczynnik skolaryzacji netto dla dzieci przedszkolnych	0.417	-0.106	0.490	0.297
Liczba aptek i punktów aptecznych na 1000 ludności	0.116	0.134	0.108	0.832
Wartość wyjaśnianej wariancji	3.040	2.255	3.006	1.195
Udział wyjaśnianej wariancji	0.217	0.161	0.215	0.085

Źródło: opracowanie własne

Analiza przestrzenna ujawniła wyraźny podział obszarów wiejskich Dolnego Śląska na część wschodnią i południową o relatywnie wysokich wartościach czynnikowych oraz północną (a w szczególności północno-zachodnią) o niskich wartościach. Uogólniając, wysoki poziom zurbanizowania w aspekcie demograficzno-przestrzennym występował w większości gmin miejsko-wiejskich, w których miasto ze swoją zazwyczaj niewielką powierzchnią i znacznym nagromadzeniem ludności i podmiotów gospodarczych wydatnie podnosiło wartość czynnikową (np. Gryfowa Śląskiego, Olszyny, Ząbkowic Śląskich). Wysoki poziom zjawiska w bliższej i dalszej strefie oddziaływania Wrocławia, Jeleniej Góry i Wałbrzycha był bezpośrednio zdeterminowany znacznym zagęszczeniem ludności (powyżej 150 i zbliżającym się do 200 os./km²) i koncentracją firm pozarolniczych (wyższą niż średnia dla województwa), a w nieco mniejszym stopniu niską na tle województwa dzietnością. Natomiast głównymi stymulantami urbanizacji demograficzno-przestrzennej w gminach Sudetów Środkowych (m.in. w Głuszycy i Mioszowie) oraz Pogórza Sudeckiego (w Lubomierzu i Wleniu) była niska dzietność (poniżej 4.0 urodzeń na 100 kobiet w wieku rozrodczym) i niska liczba małżeństw (poniżej 4.5 małżeństwa na 1000 osób w wieku matrymonialnym). Jednakże nie należy ich rozpatrywać w kontekście upowszechniania miejskiego systemu wartości, lecz raczej pojmować je jako skutek szerszych negatywnych tendencji demograficznych – wzmożonej depopulacji i w efekcie deformacji struktury wiekowej (starzenia się społeczeństwa). Dodatkowo, wysoki poziom nasycenia pozarolniczymi podmiotami

gospodarczymi w południowej części regionu wiązać należy z rozwojem funkcji turystycznej i jej otoczenia (np. w gminach wschodniej i zachodniej części Kotliny Kłodzkiej).

Czynnik nr 2 (F_2) wyjaśnia ponad 12% wariancji, a jego charakter został ukształtowany przez silną korelację z odsetkiem mieszkań nowo oddanych do użytku w ogóle zasobów mieszkaniowych i wskaźnikiem atrakcyjności migracyjnej. Stąd też F_2 należy określić mianem czynnika „atrakcyjności lokalizacji” lub „potencjału przyciągającego”. Między obu zmiennymi zachodziły wyraźne związki statystyczne (korelacja na poziomie 0.49), jako że, wzmożony napływ ludności znajdował swoje odzwierciedlenie w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, czy ogólniej - funkcji mieszkaniowej. Z drugiej strony atrakcyjne warunki do osiedlania się jakie posiadały niektóre gminy, wynikające nie tylko z korzystnych cen gruntów i nieruchomości, lecz z bogatszej oferty pracy, stymulowały dalszą imigrację. Jednym z najatrakcyjniejszych pod względem zamieszkania rejonów Dolnego Śląska w połowie lat 90. było bliższe i dalsze otoczenie (strefa *suburban* i *peri-urban*) Wrocławia (m.in. Długołęka, Oborniki Śląskie, Wisznia Mała) oraz Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego (LGOM-u) (Polkowice). W pierwszym przypadku o wysokim poziomie zjawiska bezpośrednio zdecydowały korzystne warunki mieszkaniowe i komunikacyjne, tj. niewielka odległość od dużego miasta – miejsca pracy, nauki i koncentracji usług oraz relatywnie niskie ceny gruntów. Pośrednio poziom ten kształtowany był przez ogólne tendencje w kierunku „rozlewania się” miasta na zewnątrz, do swojej strefy podmiejskiej, jako kluczowe przeobrażenia coraz intensywniejszego wówczas procesu suburbanizacji. W drugim przypadku to różnorodna i szeroka oferta pracy stanowiła główną stymulantę i czynnik przyciągający. Najniższy poziom zjawiska wystąpił w południowej i południowo-wschodniej części województwa (w Kotlinie Kłodzkiej, Pogórzu Sudeckim i w gminach położonych na południe od Legnicy). O niskim potencjale przyciągającym tego obszaru zdecydowała niska podaż pracy, będąca z kolei ubocznym efektem restrukturyzacji monofunkcyjnych okręgów przemysłowych. Problemy strukturalne (bezrobocie, pauperyzacja społeczeństwa, pogorszenie warunków życia), jako jeden z negatywnych efektów przemian systemowych w latach 90. stanowiły też główną przyczynę intensywnej emigracji ludności, czego potwierdzeniem są stosunkowo wysokie ujemne wartości wskaźnika atrakcyjności

migracyjnej (poniżej -20.0 na 100 mieszkańców m.in. w Ciepłowodach, Dzierżoniowie, Udaninie).

Czynnik nr 3 (F_3) wyjaśnia ponad 10% zróżnicowania badanej zbiorowości, a jego struktura ukształtowana została przez silną dodatnią korelację z liczbą korzystających z oczyszczalni ścieków na 1000 osób, liczbą przyłączy kanalizacyjnych na 1000 mieszkań i odsetkiem pracujących kobiet w ogóle kobiet w wieku produkcyjnym. Czynniki nr 3 określono mianem „infrastrukturalno-ekonomicznego” lub „społeczno-ekonomicznego”, jako że, bezpośrednim efektem rozwoju sieci wodociągowej i kanalizacyjnej było podniesienie warunków życia mieszkańców. Ponadto, odsetek pracujących kobiet stanowił istotny wskaźnik poziomu zurbanizowania nie tylko dlatego, że opisywał problem aktywności ekonomicznej kobiet (z reguły wyższej w miastach niż na wsi), lecz opierał się jedynie na danych dotyczących liczby pracujących w większych przedsiębiorstwach (powyżej 9 zatrudnionych), zwykle koncentrujących się w miastach i strefach zurbanizowanych²⁶. Wysoki poziom zjawiska występował głównie w gminach miejsko-wiejskich rozproszonych w różnych częściach województwa (m.in. w Bogatyni, Głuszycy, Ząbkowicach Śląskich) oraz w otoczeniu miast LGOM-u (w Grębolicach, Polkowicach i Rudnej).

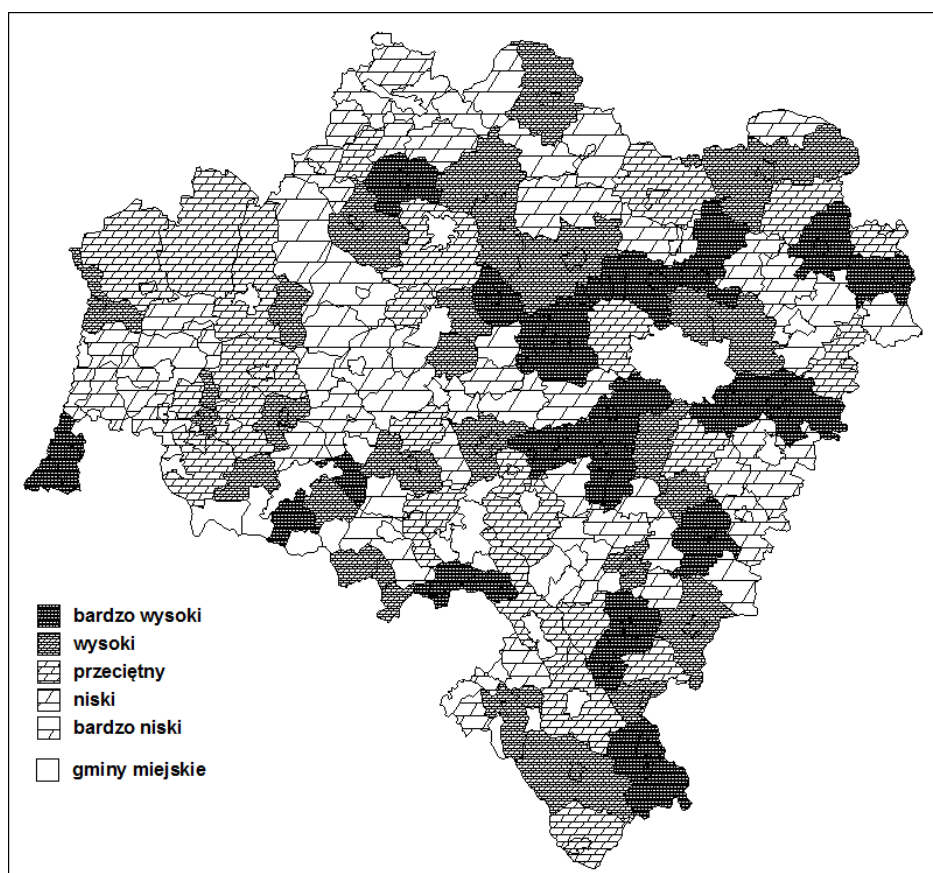
Ostatni z wyodrębnionych czynników (F_4) wykazuje silne związki statystyczne jedynie z liczbą aptek i punktów aptecznych na 1000 mieszkańców, dlatego też nadano mu nazwę „dostępności do usług”. Usługi apteczne postrzegano w tym wypadku jako reprezentanta wszystkich usług wyższego rzędu. Na rozkład przestrzenny wartości wskaźnika i wartości czynnikowych decydujący wpływ miało położenie gmin w stosunku do miast (dystans do najbliższego miasta), a tym samym do rynków usług wyższego rzędu (m.in. aptecznych) lub inaczej miejsc tradycyjnej koncentracji firm sektora III. Bliskość ośrodków miejskich oznaczała zwykle niski poziom wyposażenia pobliskich wsi w usługi, a nawet niedorozwój w niektórych gminach wiejskich otaczających miasta o tej samej nazwie, lecz stanowiących odrębną jednostkę administracyjną, (przykładem jest Dzierżonów, Lubań i Oleśnica). Jednocześnie niewielka odległość od miasta determinowała wysoki poziom zjawiska w

²⁶ Kategoria „pracujący” stosowana przez GUS np. w Banku Danych Regionalnych, poza latami spisowymi, odnosi się jedynie do pracujących w przedsiębiorstwach zatrudniających 10 osób i więcej, a zatem pozbawiona jest zbiorowości pracujących w mikroprzedsiębiorstwach.

gminach miejsko-wiejskich (w Międzyborzu, Stroniu Śląskim, czy Ścinawie), pomimo tego, że jedynie nieliczna grupa firm świadczących usługi apteczne koncentrowała się w części wiejskiej tych jednostek administracyjnych. Jednak, jak podkreślano w *Założeniach badawczych*, gminy miejsko-wiejskie traktowano w badaniu jako całość, bez rozdziału na część miejską i wiejską.

Wysokie wartości czynnikowe zaobserwowano też w niektórych gminach wiejskich nie sąsiadujących bezpośrednio z miastami, a więc dysponujących teoretycznie niższą dostępnością do usług wyższego rzędu (np. w Borowie, Krośnicach, Mietkowie). Przy czym, w tym wypadku ograniczone możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkańców stanowiły istotny bodziec dla inicjowania takich przedsięwzięć gospodarczych (nowych aptek) na terenie gminy. Sytuacja taka występuje też powszechnie w innych regionach, np. na Lubelszczyźnie (Czarnecki 2005), gdzie sieć miejska nie dość, że jest znacznie rzadsza niż na Dolnym Śląsku, to tworzą ją stosunkowo niewielkie ośrodki, nawet nieprzekraczające 5 tys. mieszkańców.

Podsumowaniem tej części badań było przeprowadzenie analizy wieloczynnikowej, przy uwzględnieniu wartości wszystkich czterech czynników (ryc. 3). Dzięki niej ustalono sumaryczny poziom zurbanizowania w 1995 roku, którego zróżnicowanie przestrzenne odzwierciedlało rozkład wartości czynnikowych. Wysokie wartości średnie charakteryzują głównie wschodnią część województwa, od szeroko pojętej strefy podmiejskiej Wrocławia (szczególnie wzdłuż ważniejszych ciągów komunikacyjnych), sąsiedztwo Jeleniej Góry i Wałbrzycha, środkową część LGOM-u a także Sudety Wschodnie (bez zachodniej części Kotliny Kłodzkiej). Natomiast niski poziom zjawiska zaobserwowano w Kotlinie Kamiennogórskiej, w okolicach Dzierżoniowa, na północnych krańcach województwa (szczególnie w okolicach Głogowa) i w strefie położonej na zachód od LGOM-u.



Rycina 3. Poziom zurbanizowania obszarów wiejskich Dolnego Śląska w 1995 roku (wskaźnik syntetyczny)

Źródło: opracowanie własne

5.5.2. Poziom zurbanizowania w 2009 roku

Do zasadniczego etapu analizy włączono pięć pierwszych czynników o wartościach własnych powyżej 1, posługując się ponownie rotacją varimax surową i kryterium Kaisera. Skumulowany zasób wyjaśnianej wariancji przekroczył 75% i był o około 8% większy niż w badaniu poziomu zurbanizowania w 1995 roku. Świadczyło to o wysoce uporządkowanej strukturze ładunków czynnikowych, a jednocześnie o wzrastającym wpływie wyodrębnionych czynników na poziom zjawiska. Był to również dowód istnienia silniejszych niż poprzednio zależności między zjawiskami i procesami opisywanymi przez zmienne cząstkowe.

Czynnik nr 1 (F_1) wyjaśniający ponad 31% zróżnicowania badanej zbiorowości nazwano czynnikiem „koncentracji” („zagęszczenia”) z uwagi na silną dodatnią korelację ze zmiennymi ekonomiczno-przestrzennymi (tab. 7). F_1 ukształtowany został głównie wyraźnymi związkami z gęstością zaludnienia, wykładnikiem lokalizacji przestrzennej podmiotów gospodarczych i gęstością sieci wodociągowej. Każdy z wymienionych wskaźników, choć opisywał odmienny symptom urbanizacji, to w swej konstrukcji odnosił się do powierzchni, czego bezpośrednim statystycznym wynikiem była znaczna korelacja między zmiennymi (od 0.54, nawet do 0.93), a pośrednim – nazwa nadana czynnikowi. Ponadto, powiązania te dowodzą też, że koncentracja ludności na pewnym obszarze pociąga za sobą koncentrację efektów aktywności człowieka, tj. osiedlania się i działalności gospodarczej, a wraz z nimi rozwój technicznych sieci infrastrukturalnych, w tym wodociągowej.

Tabela 7.

Struktura ładunków czynnikowych dla poziomu zurbanizowania w 2009 roku

Nazwa zmiennej	Czynnik				
	nr 1	nr 2	nr 3	nr 4	nr 5
Odsetek ludności w wieku prod.	0.344	0.338	-0.140	0.473	0.012
Współczynnik atrakc. migr.	0.050	0.903	0.183	0.046	-0.081
Współczynnik dzietności	-0.179	0.138	0.119	-0.818	0.033
Liczba małżeństw na 1000 ludności w wieku matrym.	-0.112	-0.238	-0.089	-0.723	0.033
Gęstość zaludni. na km ²	0.931	-0.035	0.079	0.145	0.154
Gęst. sieci wodoc. na km ²	0.714	0.418	0.159	-0.248	-0.163
Odsetek nowych mieszkań w ogóle zasobów mieszk.	0.165	0.897	0.126	0.023	0.210
Liczba przyłączy kanaliz. na 1000 mieszkań	-0.009	0.289	0.907	-0.106	-0.095
Liczba podm. gosp. na 1000 osób w wieku prod.	0.533	0.321	0.085	0.376	0.318
Wykładnik lokalizacji przestrzennej podm. gosp.	0.912	0.110	0.079	0.213	0.224
Odsetek kobiet prac. wśród kobiet w wieku prod.	0.286	0.353	-0.044	-0.113	0.719
Liczba korzyst. z oczyszcz. ścieków na 1000 ludn.	0.235	0.012	0.883	0.061	0.186
Współczynnik skolaryzacji netto dla dzieci przedszkol.	0.181	-0.288	0.276	0.348	0.602
Liczba aptek i punktów aptecznych na 1000 ludn.	0.176	0.023	0.041	-0.128	0.671
Wartość wyjaśnianej wariancji	2.886	2.393	1.818	1.854	1.627

Udział wyjaśnianej wariancji	0.206	0.170	0.130	0.132	0.116
------------------------------	-------	-------	-------	-------	-------

Źródło: opracowanie własne

Wysoki poziom zjawiska charakteryzował strefę podmiejską Wrocławia, a w niej przede wszystkim gminy sąsiadujące z metropolią, przez które jednocześnie przebiegały główne drogowe szlaki komunikacyjne (m.in. Długołękę, Kąty Wrocławskie i Świętą Katarzynę). Podobnie wysokie wartości czynnikowe obserwowano w bezpośrednim otoczeniu Jeleniej Góry (w Mysłakowicach i Podgórzynie) oraz wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, o czym głównie zdecydowała znaczna gęstość sieci wodociągowej. Sytuacja taka występowała także w niektórych gminach miejsko-wiejskich rozproszonych w różnych częściach województwa (m.in. w Gryfowie Śląskim, Polkowicach i Sycowie). Jak już kilkakrotnie wspomiano, uwzględnianie miasta, ze znaczną koncentracją ludności i licznymi formami jej działalności, wydatnie podnosiło wartość zmiennych cząstkowych w gminach miejsko-wiejskich. Niski poziom zjawiska charakteryzował natomiast słabiej zaludnione obszary północnej (m.in. Grębocice, Rudną i Wińsko) i północno-zachodniej części województwa (m.in. Gromadkę, Osiecznicę i Węglińiec), objęte dużym kompleksem leśnym Borów Dolnośląskich. Podobnie niskie wartości zaobserwowano też w środkowej części regionu, na południe od Legnicy w strefie intensywnego rolnictwa (w Krotoszycach, Męcince i Paszowicach).

O strukturze i charakterze czynnika nr 2 (F_2) wyjaśniającego prawie 16% wariancji zdecydowała bardzo silna korelacja ze współczynnikiem atrakcyjności migracyjnej i odsetkiem oddanych do użytku mieszkań w ogóle zasobów mieszkaniowych. Dlatego też F_2 określono mianem „atrakcyjności lokalizacji” lub „potencjału przyciągającego”. Między cechami zachodziła istotna statystycznie korelacja, wyraźnie wyższa niż w 1996 roku. A zatem rozwój budownictwa mieszkaniowego znacznie bardziej niż na początku okresu badania uzależniony był od imigracji, stanowiąc jedną z jej zasadniczych konsekwencji z punktu widzenia dynamiki urbanizacji. Obszary o wysokim poziomie zjawiska znacznie bardziej niż w przypadku czynnika nr 1 powiązane były z miastami dużymi (Wrocławiem, Jelenią Górą i Wałbrzychem), średnimi (Bolesławcem, Głogowem i Zgorzelcem) i strefami

uprzemysławianymi (LGOM), stąd też wysokie wartości czynnikowe w bezpośrednim ich sąsiedztwie. Niski potencjał przyciągający charakteryzował przede wszystkim gminy sudeckie (Głuszycę, Mioszów i Nowa Rudę), Kotliny Kłodzkiej (Lewin Kłodzki, Międzyzlesie i Radków) i północnej części województwa (m.in. Gromadkę i Niechlów), borykające się z problemem niskiej atrakcyjności inwestycyjnej i negatywnymi trendami demograficznymi.

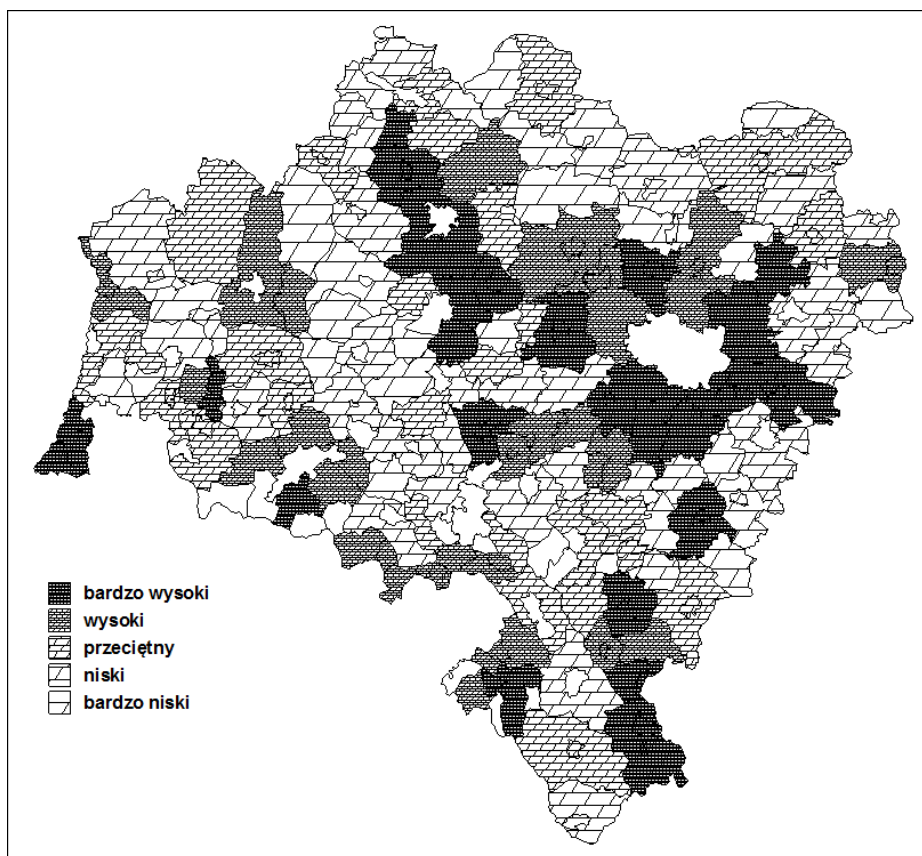
Czynnik nr 3 (F_3), ze względu na silne związki statystyczne z liczbą przyłączy kanalizacyjnych na 1000 mieszkań i liczbą korzystających z oczyszczalni ścieków na 1000 mieszkańców, nazwano czynnikiem „infrastrukturalnym” („infrastruktury pro-ekologicznej”). Wyjaśnia on blisko 12% zróżnicowania badanej zbiorowości. Między obiema zmiennymi występowała silna zależność statystyczna, wyższa niż w 1995 roku, co oznacza dążenie i osiągnięcie przez gminy dolnośląskie pełnej komplementarności w rozwoju sieci infrastruktury pro-ekologicznej. Rozkład wartości czynnika nr 3 w przestrzeni ujawnił wysoki poziom zjawiska głównie w środkowej i środkowo-zachodniej części województwa, a dokładniej w gminach LGOM-u i jego otoczenia (m.in. w Jerzmanowej, Prochowicach i Rudnej), strefie podmiejskiej Legnicy (w Kunicach, Legnickim Polu i Miłkowicach) i Bolesławca. Niskie wartości charakteryzowały nietworzące zwarte obszary gminy zlokalizowane w południowej i wschodniej części Dolnego Śląska, a wśród nich m.in. Dobromierz, Lubań i Zawonia.

Strukturę czynnika nr 4 (F_4) wyjaśniającego niespełna 10% zasobu zmienności wspólnej, ukształtowała przede wszystkim silna ujemna korelacja z jedynymi destymulantami w zestawie zmiennych, tj. współczynnikiem dzietności i liczbą małżeństw na 1000 ludności, co znalazło odzwierciedlenie w nazwie czynnika - „demograficzny”. Charakter F_4 implikował rozkład przestrzenny, z wysokimi poziomem zjawiska w strefach podmiejskich największych miast (Jeleniej Góry, Wałbrzycha i Wrocławia), na co wpływ miała głównie niewielka liczba małżeństw (nie wyższa od 6.0 na 1000 osób w wieku matrymonialnym). Podobnie wysokie wartości czynnikowe występowały w gminach Kotliny Kłodzkiej (m.in. w Bardzie, Kłodzku, Łądku Zdroju) i obszarach położonych na północ od niej (w Dzierżonowie, Stoszowicach, Walimiu), o czym z kolei zdecydowała niska dzietność (poniżej 3.5 na 100 kobiet w wieku rozrodczym). Natomiast zwarte słabiej zurbanizowane pod względem

demograficznym obszary koncentrowały się głównie w północnej części województwa (m.in. Milicz, Pęcław, Rudna i Wińsko) oraz na zachód od Legnicy (m.in. Chojnów, Pielgrzymka i Złotoryja).

Czynnik nr 5 (F₅) wyjaśnia blisko 8% zróżnicowania zbioru, a jego struktura została zdominowana przez odsetek kobiet pracujących wśród kobiet w wieku produkcyjnym, liczbę aptek i punktów aptecznych na 1000 ludności i współczynnik skolaryzacji netto dla dzieci przedszkolnych. Ze względu na powiązania z różnymi płaszczyznami urbanizacji, czynnik ten nazwano ogólnie „społeczno-ekonomicznym”. Wysoki poziom zurbanizowania w tym aspekcie występował głównie w Kotlinie Kłodzkiej (poza gminą wiejską Kłodzko), na pograniczu z Wielkopolską (w Górze, Międzybórz i Miliczu), a także na zachód i południe od Wrocławia (m.in. w Kobierzycach, Miękinii i Wołowie). O wysokich wartościach w ostatniej z wymienionych grup gmin zdecydowała w dużej mierze zmienna aspektu ekonomicznego – odsetek pracujących kobiet.

Niskie wartości czynnikowe zaobserwowano głównie w gminach rozproszonych w różnych rejonach województwa, m.in. w środkowej (Męcince i Udaninie), południowej (Dzierżoniowie i Jeżowie Sudeckim) oraz zachodniej części (Siekierczynie i Zgorzelcu). Większość z nich stanowiły gminy wiejskie otaczające miasta o tej samej nazwie, lecz będące odrębną jednostką administracyjną, (m.in. Kamienna Góra, Oława i Złotoryja). Znaczna koncentracja placówek usługowych w mieście zlokalizowanym najczęściej w geograficznym centrum gminy wiejskiej, wydatnie obniżała wartości wskaźników społecznych w tych ostatnich.



Rycina 4. Poziom zurbanizowania obszarów wiejskich Dolnego Śląska
w 2009 roku (wskaźnik syntetyczny)

Źródło: opracowanie własne

Analiza wieloczynnikowa, uwzględniając wartości pięciu pierwszych czynników, pozwoliła na ustalenie sumarycznego poziomu zurbanizowania wsi. Różnorodny wpływ czynników, z punktu widzenia ich charakteru i siły oddziaływania, znalazł odzwierciedlenie w rozkładzie przestrzennym zjawiska (ryc. 4). Wysoki poziom zurbanizowania ujawniono głównie w bliższej i dalszej strefie podmiejskiej Wrocławia (*suburban* i *peri-urban*) (m.in. w Czernicy, Kobierzycach i Świętej Katarzynie) i w uprzemysławianym obszarze LGOM-u (m.in. w Jerzmanowej, Lubinie i Polkowicach). Natomiast większe zwarte obszary o niskich wartościach średnich koncentrowały się w północnej części województwa (m.in. w Cieszkowie, Pęcławiu, Wińsku) i na zachód od Legnicy i LGOM-u (m.in. w Chojnowie, Pielgrzymce i Zagrodnie).

5.5.3. Dynamika urbanizacji w latach 1995-2009

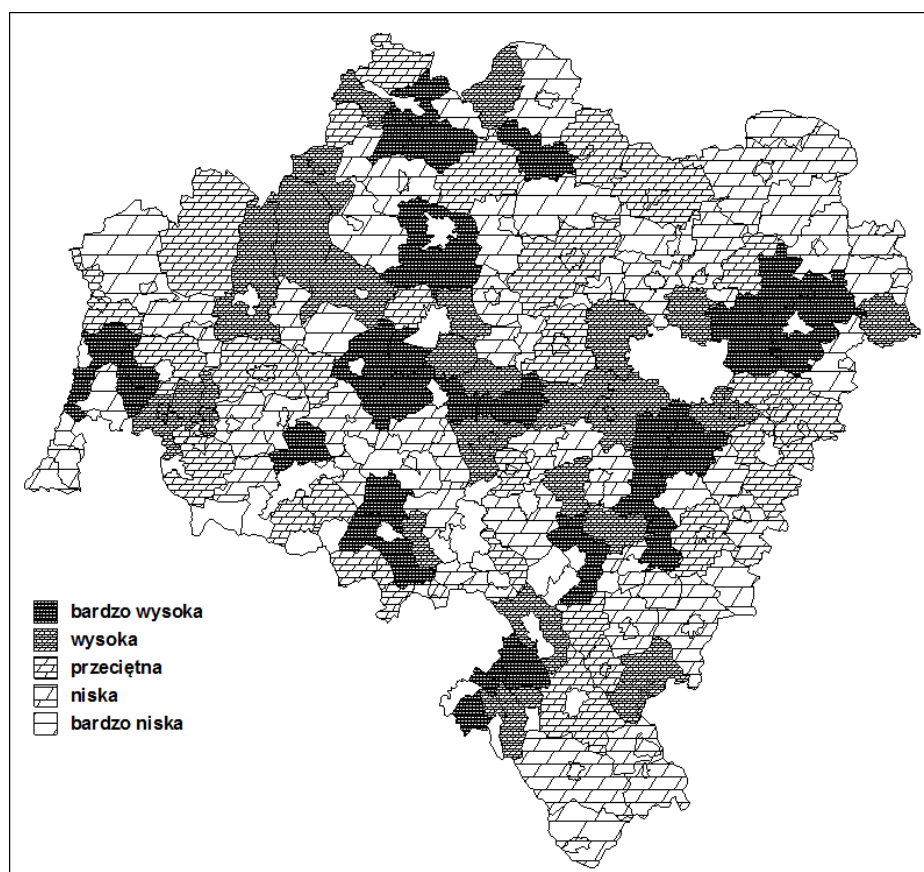
Jednym z kluczowych zadań ekspertyzy było ustalenie dynamiki procesów urbanizacyjnych przeobrażających współcześnie obszary wiejskie Dolnego Śląska lub szerzej, nawiązując do tematu badania, identyfikacja obszarów urbanizujących się i ich podział pod kątem intensywności procesu. Jako że urbanizacja ma charakter wielkoskalowy i jest nieodwracalna, uznać można, że w polskich warunkach nie istnieją wsie, gminy, regiony i ich mieszkańcy, którzy by jej nie podlegali. W tym kontekście różnią się one jedynie pod względem stopnia zaawansowania i tempa urbanizacji. Dlatego też, kolejnym krokiem w dążeniu do urzeczywistnienia głównego celu badania było stworzenie prostej typologii gmin posługując się trzema klasami tempa zmian – o wysokiej, przeciętnej i niskiej dynamice lub inaczej wskazując obszary silnie, przeciętnie/średnio i słabo urbanizujące się. Zasadniczym celem klasyfikacji było wskazanie typów gmin odmiennych z punktu widzenia tempa urbanizacji, dla których w podsumowującej części ekspertyzy opracowane zostały modele rozwoju. Jednocześnie typologia w wydatny sposób ułatwiła interpretację wyników tego badania i poszukiwanie przyczyn zróżnicowanej dynamiki procesu. Realizację tego zadania celowo poprzedzono opisaną powyżej dogłębną analizą poziomu zurbanizowania dla lat krańcowych (1995 i 2009), bo jak zakładano w jednej z hipotez istniał związek głównie między poziomem bazowym/początkowym a dynamiką zmian. Taka struktura badania pozwoliła na pełną weryfikację postawionej hipotezy.

Dynamikę procesów urbanizacyjnych ustalono na podstawie wskaźnika wzrostu (wskaźnika dynamiki, indeksu wzrostu) wartości czynnikowych dla dwóch lat krańcowych okresu badania – 1995 i 2009. Wartości te uzyskano w wyniku identyfikacji poziomu zurbanizowania dokonanej uprzednio i opisaniej w dwóch wcześniejszych podrozdziałach.

Tempo zmian urbanizacji w badanym okresie było bardzo zróżnicowane, bowiem wartości jakie przyjmował wskaźnik dynamiki wahały się od -29% (w Pęcławiu) do ponad 67% (w Jerzmanowej). W blisko co piątej gminie nastąpił wzrost o co najmniej 10%, a w 28% gmin do 10%. W ponad połowie jednostek zaobserwowano wartość ujemne (ujemną dynamikę zmian), a zatem w ujęciu statystycznym należałoby w tych przypadkach mówić raczej o

obniżeniu poziomu zurbanizowania. Przyczyną takich tendencji jest na płaszczyźnie statystycznej spadek wartości niektórych zmiennych cząstkowych, a w efekcie także i wartości wyodrębnionych czynników oraz wartości sumarycznej. Natomiast na płaszczyźnie merytorycznej są nimi negatywne procesy demograficzne, ekonomiczne i społeczne, takie jak depopulacja, starzenie się społeczeństwa, bezrobocie, recesja w gospodarce, których następstwem są zmiany w liczebności, koncentracji i strukturze symptomów urbanizacji uwzględnionych w badaniu, polegające m.in. na spadku liczby firm pozarolniczych, odsetka ludności produkcyjnej, odsetka pracujących kobiet, czy gęstości zaludnienia itp. Powstaje zatem pytanie, czy możliwe jest ciągłe, konsekwentne obniżanie poziomu zurbanizowania pewnego obszaru, aż do momentu, w którym nie znajdziemy żadnych miejskich atrybutów wśród ludności i przestrzeni przez nich zamieszkałej? Wydaje się, że jest to niemożliwe z dwóch względów. Po pierwsze mówiąc o tym, że urbanizacja jest procesem nieodwracalnym opieramy się na przeciwstawianiu miasta wsi lub „miejskości” „wiejskości”. Natomiast w opisywanym przypadku zmiany polegają wyłącznie na ubytku ludności i innych przejawów miejskiego życia, co nie jest jednoznaczne z równoczesnym pojawianiem się atrybutów „wiejskiego” życia, czy tradycyjnych wartości. A zatem możemy powiedzieć, że na takim obszarze zachodzi *deurbanizacja*, lecz z pewnością nie *ruralizacja*. Po drugie trudno sobie wyobrazić, aby wartości i wzorce zachowania typowe dla ludności miejskiej a ogólniej tzw. miejski styl życia (wraz m.in. z charakterystyczną heterogenicznością, dużą ruchliwością przestrzenną i społeczną, anonimowością, uczestnictwem w grupach celowych, przewagą kontaktów w obrębie grup wtórnych, zanikiem instytucji sąsiedztwa, tolerancją, racjonalizmem w myśleniu, bezosobową i formalną kontrolą społeczną (Ziółkowski, 1965) zostały na większą skalę zastąpione wartościami tradycyjnie wiejskimi. Sprzeczne byłoby to z dążeniem do modernizacji społeczeństwa i wydaje się, że właśnie tutaj nieodwracalność procesu jest najbardziej namacalna. A zatem mówienie o obniżaniu się poziomu zurbanizowania jest uzasadnione w świetle prezentowanych wyżej wyjaśnień, choć mając świadomość nieodwracalności urbanizacji być może bardziej odpowiednie byłoby nazywanie tych przemian słabą dynamiką lub stagnacją procesu.

Wysoki wzrost zaobserwowano w kilku zwartych obszarach zlokalizowanych w strefie oddziaływania Wrocławia (m.in. w Dobroszycach, Kobierzycach, Oleśnicy), na terenie LGOM-u (w Głogowie, Grębocicach, Lubinie), na południe od Legnicy (w Krotoszycach, Męcince, Złotorzy), w zachodniej części Kotliny Kłodzkiej (w Lewinie Kłodzkim, Radkowie), w strefie przygranicznej z Niemcami (w Platerówce, Siekierzynie i Zgorzelcu) oraz w kilku innych rozproszonych w różnych rejonach województwa (ryc. 5). Niską dynamiką zmian charakteryzowały się gminy zlokalizowane w północno-wschodniej części Dolnego Śląska (a wśród nich Brzeg Dolny, Międzybórz, Pęcław, Polkowice, i Wińsko), na zachodnich krańcach województwa (Bogatynia, Sulików, Węgliniec), a w mniejszym stopniu także i na obszarach podgórskich, m.in. w Bolkowie i Wleniu.



Rycina 5. Dynamika urbanizacji na obszarach wiejskich Dolnego Śląska w latach 1995-2009 roku (wskaźnik wzrostu)

Źródło: opracowanie własne

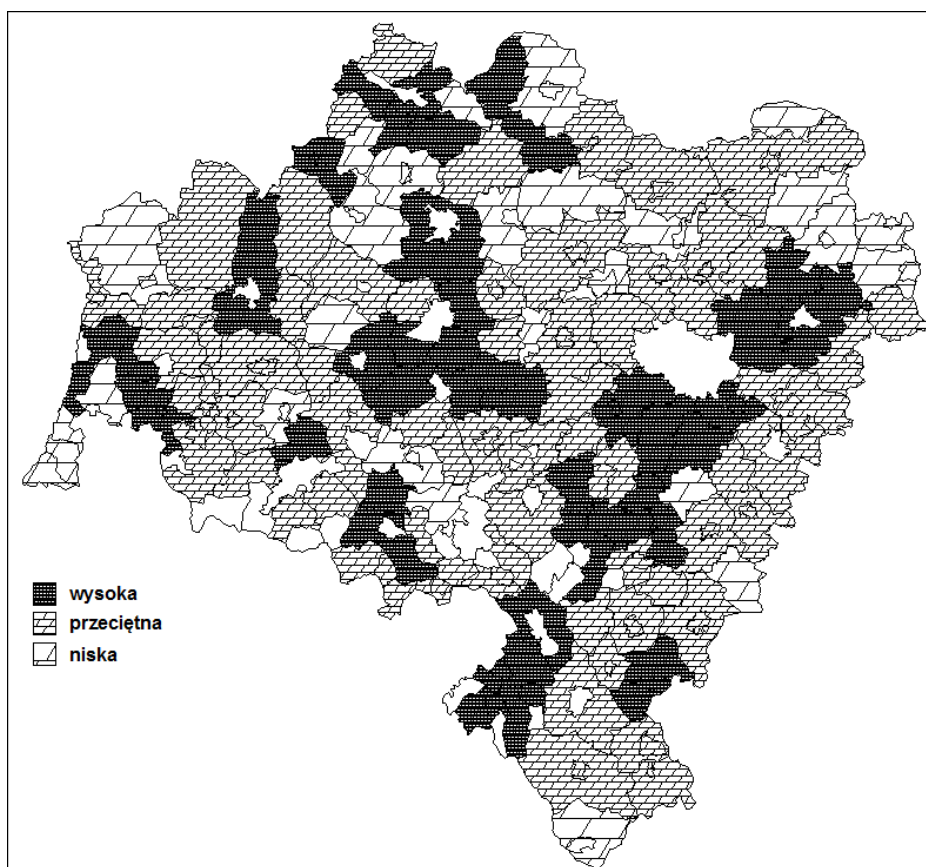
Szczegółową interpretację wyników analizy, zgodnie z jednym z postawionych zadań badawczych poprzedziło dokonanie klasyfikacji gmin według wartości wskaźnika wzrostu (tab. 8). W tym celu, przy zastosowaniu wzorów przedstawionych w części metodycznej, wykorzystując do tego medianę (Me) i odchylenie standardowe (σ), wyznaczono trzy przedziały/klasy. Klasy te przedstawiono również w formie kartograficznej (ryc. 6).

Tabela 8.

Klasy dynamiki urbanizacji, typy gmin i wzory służące ich wydzieleniu

Klasa	Dynamika	Typ obszaru/gminy	Wzór
I	Niska	Słabo urbanizujący się	$x < ME - 0,7\sigma$
II	Przeciętna	Urbanizujący się w średnim tempie	$ME - 0,7\sigma > x < ME + 0,7\sigma$
III	Wysoka	Silnie urbanizujący się	$ME + 0,7\sigma < x$

Źródło: opracowanie własne



Rycina 6. Klasy dynamiki urbanizacji na obszarach wiejskich Dolnego Śląska w latach 1995-2009 roku

Źródło: opracowanie własne

Podobne klasyfikacje jednostek przeprowadzono też dla początkowego i końcowego poziomu zurbanizowania, co w wydatny sposób ułatwiło analizę i interpretację, poszerzając jednocześnie możliwości poszukiwania przyczyn zróżnicowanego tempa urbanizacji. Przy ustalaniu klas ponownie zastosowano przedstawione wyżej wzory, zmieniając jedynie wielkości odchylenia standardowego (0.8σ w miejsce 0.7σ , dla obu przekrojów czasowych - 1995 i 2009).

W toku analizy ujawniono wyraźne ujemne powiązanie między dynamiką urbanizacji a początkowym poziomem zjawiska (współczynnik korelacji Pearsona wyniósł -0.49). Oznacza to, że im wyższy poziom zurbanizowania w 1995 roku, tym słabsze tempo zmian (lub nawet regres) w badanym okresie. Na 15 gmin – przedstawicieli I klasy pod względem dynamiki, 5 charakteryzowało się wysokim poziomem „startowym” (m.in. Bogatynia, Polkowice, Syców), 7 przeciętnym, a tylko 2 niskim (Pęcław i Wińsko). Jednocześnie zależność ta oznaczała też, że im niższy poziom początkowy, tym wyższe tempo wzrostu. Na 25 gmin reprezentujących III klasę dynamiki (ze wzrostem powyżej 10%), aż 64% stanowiły jednostki o niskim (m.in. Jemielno, Marciszów, Męcinka, Platerówka), a 36% o przeciętnym poziomie zjawiska w 1995 roku. A zatem wśród „obszarów silnie urbanizujących się” nie było żadnego przedstawiciela gminy charakteryzującej się wysokim poziomem początkowym. Efektem tej części analizy była pozytywna weryfikacja hipotezy głównej badania.

Ponadto, pewna zależność wystąpiła też pomiędzy statusem administracyjnym badanej jednostki (miejsko-wiejska, wiejska) a dynamiką procesu (korelacja na poziomie 0.38), co świadczyło z kolei o tym, że gminy wiejskie relatywnie szybciej się urbanizowały niż miejsko-wiejskie. Wyniki te wyraźnie korespondują z przedstawionymi wyżej, zgodnie z którymi tempo zmian wyższe było na obszarach o niższym poziomie początkowym zjawiska, a taki charakteryzował znacznie częściej gminy wiejskie niż miejsko-wiejskie (na 25 gmin urbanizujących się najsilniej, tylko 1 - Radków - miała status miejsko-wiejski).

Powiązania występowały też między poziomem zjawiska w 2009 roku a typem gminy (ze względu na położenie w stosunku do największych miast regionu: Wrocławia, Wałbrzycha, Legnicy i Jeleniej Góry). W tym celu wyróżniono dwa proste typy jednostek:

podmiejskie, tj. gminy graniczące z wymienionymi ośrodkami i pozostałe. Ujawniona korelacja (0.38) oznacza, że do pewnego stopnia wyższy końcowy poziom zjawiska danego obszaru zdeterminowany jest jego bezpośrednim sąsiedztwem z dużym miastem. Co ciekawe dla poziomu początkowego (1995) zależność ta była słabsza (0.27), a to z kolei świadczyć może o wzrastającej roli (w ciągu badanego piętnastolecia) bliskości większych miast w zaawansowaniu urbanizacji, ale też i o zwiększającej się sile oddziaływania takich ośrodków na obszary otaczające. W szerszym kontekście oznacza to coraz intensywniejszy proces suburbanizacji szczególnie w strefach oddziaływania metropolii i miast o znaczeniu subregionalnym. Nie zaobserwowano natomiast zależności między położeniem w stosunku do miasta a dynamiką zmian procesu.

Status administracyjny miał też niewątpliwie wpływ na poziom zurbanizowania w obu przekrojach czasowych (1995 i 2009). Silna dodatnia korelacja występowała zwłaszcza między statusem administracyjnym a poziomem początkowym (0.54), co uogólniając oznacza, że w 1995 roku poziom ten był wyraźnie wyższy w gminach miejsko-wiejskich. Wynika z tego, że uwzględnianie miasta (wraz z jego specyfiką - wysoką koncentracją ludności, form działalności gospodarczej i innych atrybutów życia miejskiego) w tego typu gminach nie pozostawało bez wpływu na wartość sumaryczną i ogólny poziom zurbanizowania. Wpływ ten jednak osłabł w ciągu badanego 15-lecia, bowiem zależność poziomu końcowego od statusu administracyjnego była znacznie niższa (0.30). A zatem rola miasta²⁷ w podnoszeniu poziomu zurbanizowania w gminach miejsko-wiejskich wyraźnie straciła na znaczeniu, prawdopodobnie na rzecz innego czynnika, być może wspomnianego wyżej sąsiedztwa dużych ośrodków.

Dodatkowo, w toku analizy ujawniono również bardzo silną dodatnią korelację między poziomami zjawiska w 1995 i w 2009 (0.79), z której wynika, że to nie dynamika zmian, lecz poziom początkowy w największym stopniu kształtował obecne zaawansowanie procesu. A zatem nawet jeśli tempo zmian było bardzo wysokie na tle całej zbiorowości, to nie musiało doprowadzić do zauważalnego (tj. takiego, którego efektem będzie zmiana klasy na wyższą) wzrostu poziomu zurbanizowania w 2009 roku, pod warunkiem, że poziom

²⁷ Na obszarze badania miasta w gminach miejsko-wiejskich, to w 98% miasta małe, nie większe niż 20 tys. mieszkańców.

bazowy był odpowiednio niski. Spośród 25 gmin charakteryzujących się wysoką dynamiką (wzrostem wyższym niż 10%), 7 o najniższym poziomie początkowym nie zmieniło klasy (m.in. Jemielno, Krotoszyce, Platerówka), 8 zmieniło na klasę II, a tylko jedna na klasę III (Jerzmanowa w intensywnie uprzemysławianym i urbanizującym się regionie LGOM-u). Jednocześnie nawet niewielka pozytywna zmiana przy wysokim poziomie początkowym pozwoliła utrzymać gminie miejsce w klasie III (m.in. Bogatynia, Jelcz-Laskowice, Podgórzyn, Polkowice, Stronie Śląskie, czy Ząbkowice Śląskie). Wydaje się zatem, że badane piętnastolecie ujawniło w przypadku niektórych gmin wzrastający dystans (dysproporcje) wewnątrz regionu Dolnego Śląska pod kątem urbanizacji, których nie jest w stanie zniwelować nawet intensywne tempo zmian w kierunku dalszego, konsekwentnego zaawansowania/wzmacniania procesu. Mamy bowiem z jednej strony gminy silnie zurbanizowane, których dynamika zmian jest przeciętna - ze wzrostem do 10% - (np. Czernicę, Kąty Wrocławskie, Kunice, Środę Śląską i Świętą Katarzynę), a z drugiej gminy słabo zurbanizowane o ledwie zauważalnych pozytywnych zmianach (np. Pęcław, Przeworno, Ruję, Sulików, Wąsosz, Wińsko i Zagrodno).

Jeśli uznamy, że przynajmniej w części swych aspektów i przejawów, urbanizacja utożsamia modernizację, podnoszenie warunków życia mieszkańców (wzrost dostępu do usług, wyposażenie w sieci infrastrukturalne, odchodzenie z działalności rolniczych do pozarolniczych, podnoszenie ruchliwości społecznej i przestrzennej), a szerzej rozwój społeczno-gospodarczy, to prezentowane wyniki badania stanowić mogą niebagatelne wyzwanie dla władz, środowisk gospodarczych i społeczeństwa. Szczególnie istotne wydaje się w tym kontekście piętnowanie żywiłowej urbanizacji, przy jednoczesnym dążeniu do nadania jej planowego charakteru (przestrzennego, strategicznego, w zakresie polityki społecznej itp.). Nie mniej ważne jest stworzenie systemu wsparcia finansowego i instytucjonalnego dla takich symptomów urbanizacji, które stanowią dowód pozytywnych przeobrażeń wiejskich społeczności, jako że dysponują one często ograniczonym potencjałem i możliwościami wzrostu przy jednoczesnym nagromadzeniu różnorodnych, liczniejszych niż mieście, barier rozwojowych.

5.6. Społeczny aspekt urbanizacji. Studium przypadków Świętej Katarzyny i Zawoni

Urbanizacja społeczna lub inaczej społeczny aspekt urbanizacji rozumiano jako *rozpowszechnianie i przyswajanie przez ludność wiejską, miejskich wartości, umiejętności, sposobów zachowania i cech osobowości, czyli tego co określa się mianem „miejskiego stylu życia”* (Ziółkowski, 1967). Miejski styl życia utożsamiano w badaniu z pewnym typem konstrukcyjnym obejmującym szeroki zakres zjawisk społecznych, takich jak osłabienie więzi społecznych, bezosobowość i powierzchowność kontaktów międzyludzkich, zanik instytucji sąsiedztwa, wielość i zróżnicowanie grup społeczno-zawodowych, wzrost uczestnictwa w grupach celowych, segregację miejsc pracy od miejsca zamieszkania, przekształcenie się typu rodziny z patriarchalnego w partnerski, współzawodnictwo między mieszkańcami, zwiększenie się stopnia tolerancji, wzrost ruchliwości społecznej i konfliktów itp. (Brol, 1996; Sokołowski, 1998). W badaniu ograniczono się jedynie do analizy namacalnych symptomów przemian społeczności wiejskich pod wpływem urbanizacji, porównując stopień ich upowszechnienia (koncentracji) między obu gminami.

Respondenci stanowili silnie zróżnicowaną zbiorowość pod względem cech demograficznych (płci, wieku) i społeczno-zawodowych (wykształcenia, własnego źródła utrzymania, stanowiska pracy i poziomu dochodów), a także pochodzenia (miejscowi i napływowi) (tab.9). W badanej zbiorowości dominowały kobiety, osoby z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym, członkowie gospodarstw domowych o miesięcznych dochodach brutto od 2 do 4 tysięcy złotych, pracujący, z zawodem wyuczonym, pracownicy najemni sektora prywatnego, a z punktu widzenia stanowiska (specyfiki wykonywanej pracy) pracownicy umysłowi w Świętej Katarzynie, a rolnicy i robotnicy wykwalifikowani w Zawoni.

Tabela 9.

Wybrane cechy respondentów i przejawy urbanizacji społecznej (w %)

Wyszczególnienie	Święta Katarzyna			Zawonia		
	Miejsc- owi	Napły- wowi	Raz-em	Miejsc- owi	Napły- wowi	Raz-em
<i>Płeć</i>						
Mężczyźni	26	16	42	30	18	48

Kobiety	24	34	58	20	32	52
<i>Wykształcenie</i>						
Podstawowe	10	8	18	10	9	19
Zasadnicze zawod.	12	12	24	19	17	36
Średnie	20	21	41	18	18	36
Wyższe i niepeł. wyż.	8	9	17	3	6	9
<i>Własne źródło utrzymania</i>						
Praca	26	25	51	22	27	49
Gospodarstwo rolne	4	2	6	13	5	18
Emerytura i renta	14	13	27	6	7	13
Pozostałe	6	10	16	9	9	18
<i>Wielkość gospodarstwa domowego (liczba członków)</i>						
Jedna osoba	6	1	7	4	2	6
Dwie osoby	12	6	18	8	9	17
Trzy i cztery osoby	24	31	55	26	23	49
Pięć i więcej osób	8	12	20	12	16	28

Źródło: opracowanie własne

Jednym z przejawów postępującej urbanizacji wsi w sferze społeczno-demograficznej jest zmniejszanie się wielkości rodziny, czyli przemiany rodziny „dużej”, w „małą” („nuklearną”). W obu gminach występował porównywalny odsetek gospodarstw domowych najmniejszych (jedno-dwuosobowych), natomiast wyraźne różnice, na rzecz Zawoni, pojawiły się w przypadku gospodarstw największych składających się z 5 i więcej osób. Ankietowani dokonali też wyboru „idealnej” pod względem wielkości (liczby członków) rodziny, choć tutaj różnice między obu gminami były niewielkie. W Zawoni najczęściej preferowano rodzinę czteroosobową (dwoje rodziców + dwoje dzieci), a w drugiej z gmin - pięcioosobową. Ocenie respondentów poddano także kwestię wspólnego zamieszkania po ślubie dorosłych dzieci z rodzicami. Dominowały odpowiedzi negatywne głównie wśród ludności napływowej i z wyższym wykształceniem.

Szeroko analizowane było zagadnienie ruchliwości przestrzennej, opierając się na dojazdach do miejsca pracy i nauki wszystkich członków rodziny oraz migracji wahadłowych do metropolii (według celu dojazdu), a także kierunkach i częstotliwości zmian miejsca zamieszkania. Struktura kierunków migracji wahadłowych wykazywała silne zróżnicowanie pomiędzy gminami, z przewagą dojazdów do Wrocławia mieszkańców Świętej Katarzyny

(ponad 60% liczby pracujących). Dla pracujących respondentów Zawoni, najważniejszy kierunek dojazdów, między innymi ze względu na większą odległość do metropolii, stanowiły bliskie lokalne rynki pracy - Trzebnicy, Oborników Śląskich i Oleśnicy (tab.10).

Tabela 10.

Wybrane cechy respondentów i przejawy urbanizacji społecznej c.d. (w %)

Wyszczególnienie	Święta Katarzyna			Zawonia		
	Miejsc- owi	Napły- wowi	Raz-em	Miejsc- owi	Napły- wowi	Raz-em
<i>Dojazdy do pracy do metropolii (Wrocławia) (według liczby wskazań)</i>						
Dojeżdża	13	16	29	7	18	25
Nie dojeżdża	37	34	71	45	30	75
<i>Dojazdy do usług do metropolii (Wrocławia) (według liczby wskazań)</i>						
Dojeżdża	22	21	43	13	15	29
Nie dojeżdża	28	28	57	37	35	71
<i>Więzi rodzinne (z krewnymi) poza miejscem zamieszkania</i>						
Utrzymuje kontakt	43	46	89	46	48	94
Nie utrzymuje	7	4	11	4	2	6
<i>Charakter wizyt</i>						
Zapowiedziane	18	23	41	14	19	33
Niezapowiedziane (spontaniczne)	32	27	59	36	31	67
<i>Spędzanie czasu wolnego</i>						
Oglądanie telewizji	9	7	16	8	9	17
Spacery i wycieczki	11	14	25	10	8	18
Spotkania towarz., zabawa z dziećmi	16	9	25	13	13	26
Czytanie gazet i książek, krzyżówki	5	5	10	5	6	11
Prace domowe i w ogrodzie	2	12	14	3	4	7
Pozostałe	7	3	10	11	10	21
<i>Dostęp do Internetu w gospodarstwie domowym</i>						
Jest	19	24	43	11	19	30
Nie ma	31	26	57	39	31	70
<i>Typ zabudowy</i>						
Zagrod. istniejący	18	13	31	35	16	51
Zagrod. zmodyfik.	14	5	19	8	5	13
Jednorodzinny	11	26	37	4	20	24
Wielorodzinny	6	6	12	3	9	12

Źródło: opracowanie własne

Głównym celem dojazdów do Wrocławia były zakupy „ważniejsze” (wyższego rzędu), co zaobserwowano wśród respondentów z Zawoni (56%) i Świętej Katarzyny (75%), przy

czym ludność tej ostatniej znacznie częściej traktowała metropolię jako miejsce pracy, codziennych zakupów, korzystania z usług i rozrywki. Natomiast liczniejsza grupa mieszkańców Zawoni dojeżdżała do Wrocławia w innych celach, zazwyczaj w odwiedziny lub załatwiać sprawy urzędowe. Wydaje się zatem, że w tym aspekcie urbanizacji społecznej kluczową rolę odgrywał czynnik dystansu do dużego miasta, a wraz z nim zróżnicowany poziom dostępności komunikacyjnej (czas i koszt dojazdu, możliwości skorzystania z transportu publicznego). Wysoki poziom ruchliwości przestrzennej charakteryzował przede wszystkim ludność napływową Świętej Katarzyny, co ujawniało się w dojazdach do pracy, na zakupy „codzienne” (często przy okazji pracy) i w odwiedziny. Znacznie częściej w migracjach wahadłowych do metropolii brała też udział ludność do 40 roku życia, charakteryzująca się ogólnie wyższym poziomem mobilności przestrzennej niż „starsi”, co zaobserwowano przede wszystkim w gminie sąsiadującej bezpośrednio z Wrocławiem.

Częste zmiany miejsca zamieszkania (3 i więcej razy w życiu), a zatem i większa ruchliwość przestrzenna respondentów rozumiana była jako kolejny przejaw wyższego poziomu społecznego zurbanizowania. Rozkład odpowiedzi w obu gminach był bardzo podobny, z przewagą zmieniających miejsce zamieszkania od 1 do 2 razy (61-63%). Jedynie wśród ankietowanych z Zawoni byli tacy, którzy przenosili się nawet 7 i 8 razy. Najczęstszym powodem ostatniej zmiany miejsca zamieszkania była budowa lub kupno mieszkania, przede wszystkim dla respondentów ze Świętej Katarzyny (głównie „nowo osadników”, czyli byłych mieszkańców metropolii), a w mniejszym stopniu dla mieszkańców drugiej gminy. Możemy zatem mówić o grupie badanych zmieniających swoje miejsce zamieszkania w procesie suburbanizacji (z miasta do wsi podmiejskiej) oraz o grupie przenoszących się z powodu małżeństwa, a więc bez związku z badanym procesem.

Ocena przejawów urbanizacji w sferze więzi społecznych dotyczyła utrzymywania bliskich stosunków z sąsiadami, krewnymi i w kręgu towarzyskim, charakteru spotkań (zapowiedzianych lub przypadkowych) oraz stopnia znajomości innych mieszkańców wsi. Stosunkowo wysoki odsetek osób utrzymujących bliskie („żywe”) stosunki w kręgu krewnych (niemieszkających w tej samej wsi) i sąsiadów, stanowił przejaw relatywnie niskiego poziomu urbanizacji społecznej. Ten rodzaj więzi występuje zwykle w społeczeństwach tradycyjnych i

prawdopodobnie dlatego w Zawoni częściej deklarowano utrzymywanie kontaktów z krewnymi niż w Świętej Katarzynie, choć w przypadku kontaktów sąsiedzkich wartości w obu gminach były podobne. Zażyłe kontakty w kręgu towarzyskim (ze znajomymi i przyjaciółmi pochodzącymi spoza wsi), stanowiły natomiast przejaw wyższego poziomu społecznego zurbanizowania, przy czym wśród badanych nie zaobserwowano poważniejszych różnic. Jedynie wśród mieszkańców Zawoni ujawnił się w tym aspekcie podział na ludność miejscową i napływową, czyli rzadziej (47%) i częściej (53%) utrzymującą tego typu kontakty, podczas gdy w drugiej z gmin czynnik ten nie zaznaczył swojej obecności.

Wzrost znaczenia zapowiadanych spotkań krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół, był istotnym wskaźnikiem wyższego poziomu zurbanizowania w sferze więzi społecznych, poprzez ograniczenie spontanicznych kontaktów i jednocześnie zmniejszenie częstotliwości takich spotkań. Znacznie wyższy odsetek spotkań umówionych wystąpił wśród mieszkańców Świętej Katarzyny niż drugiej z badanych gmin, przy czym wizyty takie charakterystyczne były przede wszystkim dla ludności napływowej. Innymi słowy, wśród mieszkańców gmin silnie zurbanizowanych nastąpił wzrost roli kontaktów „z wyboru” (wizyty zapowiadane), a spadło znaczenie komunikacji narzucanej miejscem zamieszkania (Musil 1984).

Badanie dotyczyło też kwestii sposobów spędzania wolnego czasu, uczestnictwa w jego formach organizowanych przez Kościół, częstotliwości korzystania z Internetu oraz czytelnictwa prasy codziennej. Korzystanie z aktywnych form wypoczynku (spacerów, wycieczek, wyjazdów weekendowych i sportu) deklarowali znacznie częściej respondenci Świętej Katarzyny niż Zawoni, podobnie było w przypadku prac domowych, majsterkowania i prac w przydomowym ogródku. Innym popularnym sposobem spędzania wolnego czasu przez badanych zbiorowości były spotkania towarzyskie i rodzinne, grill i zabawa z dziećmi. Pasywne formy, tj. oglądanie telewizji, czytanie książek i rozwiązywanie krzyżówek preferowane były w Świętej Katarzynie przede wszystkim przez ludność miejscową, a w Zawoni przez napływową. Warto przy tym podkreślić, że w przypadku ostatniej gminy ludność napływową w znacznie mniejszym stopniu tworzyli byli mieszkańcy miast (szczególnie dużych miast, np. Wrocławia), niż w Świętej Katarzynie. Najczęstszymi

sposobami spędzania wolnego czasu wśród ludności „młodej” (do 40 roku życia) były spotkania towarzyskie i zabawa z dziećmi, a wśród „starszych” przede wszystkim oglądanie telewizji, czytanie prasy, książek i rozwiązywanie krzyżówek, a także uczestnictwo w mszach świętych (szczególnie w Świętej Katarzynie). Na całym obszarze badania zaobserwowano też podobny poziom czytelnictwa prasy codziennej, bowiem 77% respondentów w Zawoni i 79% w Świętej Katarzynie sięgało po dzienniki co najmniej raz w tygodniu, a wśród nich 35% (w obu gminach) czytało je każdego dnia – od poniedziałku do piątku. Pewne różnice ujawniły się natomiast w kwestii powszechności dostępu do Internetu, ponieważ deklaracje o korzystaniu z niego co najmniej raz w życiu składali nieco częściej ankietowani ze Świętej Katarzyny niż z Zawoni. Przy czym, istotny wpływ na rozkład odpowiedzi miał w tym wypadku stopień rozwinięcia sieci teleinformatycznej i bardziej ograniczona dostępność do niej wśród mieszkańców ostatniej z gmin.

Analizie poddano też stopień wyposażenia mieszkań w sieci, urządzenia infrastrukturalne i dobra trwałego użytku, a także typ zabudowy. Ponad 95% gospodarstw domowych respondentów podłączonych było do wodociągu sieciowego, podczas gdy do kanalizacji jedynie wartości te były znacznie niższe, głównie w Zawoni (7%). Wyraźniejsze dysproporcje wystąpiły w zakresie dostępu do sieci gazowej, jako że była ona doprowadzona do 54% mieszkań w gminie sąsiadującej z Wrocławiem i jednocześnie do 1% gospodarstw w drugiej z gmin. Nie odnotowano większych różnic w poziomie wyposażenia w łazienkę, ubikację i telefon stacjonarny, który uogólniając nie odstawał od sytuacji panującej w większych miastach.

Spośród dóbr trwałego użytku, w które wyposażone zostały mieszkania respondentów, do analizy wytypowano dobra wyższego rzędu: DVD i kino domowe, komputer z dostępem do Internetu, własny adres mailowy, kuchenkę mikrofalową, zmywarkę, samochód, kartę kredytową (bankomatową), wielkość domowej biblioteczki oraz pozwalające na porównanie poziomu zurbanizowania przeciwstawienie nieelektrycznej i elektrycznej maszyny do szycia. Wyniki badania nie potwierdziły jednak zakładanego wyższego upowszechnienia wymienionych dóbr w Świętej Katarzynie (gminie bliskiego sąsiedztwa z metropolią) niż w bardziej oddalonej od dużego miasta Zawoni. Jedynie poziom

wyposażenia w zmywarki, komputery, a w szczególności z dostępem do Internetu i ściśle z nim związane posiadanie własnego adresu mailowego popularniejsze było w gminie podmiejskiej. Natomiast gospodarstwa domowe mieszkańców Zawoni lepiej były wyposażone w DVD i kino domowe, samochód osobowy i kartę bankomatową lub kredytową. Nielektryczne maszyny do szycia – przejaw słabszego zaawansowania procesów urbanizacyjnych występowały w podobnej liczbie w obu gminach, przy czym częściej używała ich ludność miejscowa i członkowie gospodarstw rolnych. Ponadto, największe „objętościowo” domowe biblioteczki należały do gospodarstw domowych Świętej Katarzyny, przy czym podobny w obu gminach był odsetek gospodarstw nieposiadających książek.

Zabudowa zagrodowa (istniejąca i używana) była znacznie bardziej rozpowszechniona w Zawoni niż w Świętej Katarzynie, przy czym w tej ostatniej wyższy był udział „zmodyfikowanej” zabudowy gospodarstw zagrodowych, tj. pozbawionych niektórych budynków gospodarskich lub przebudowanych i wykorzystywanych w odmiennych celach. Wraz z wyższym niż w Zawoni udziałem zabudowy willowej świadczy to o szybszym tempie zaniku funkcji rolniczej w gminie sąsiadującej z metropolią.

Podsumowując należy wyraźnie podkreślić, iż badanie nie ujawniło znaczących różnic w stopniu upowszechnienia atrybutów „miejskiego stylu życia” między obu zbiorowościami. Jeśli takowe wystąpiły to nie objęły one wszystkich analizowanych symptomów społecznej urbanizacji, lecz zawężone były jedynie do niektórych specyficznych zagadnień. Odległość od metropolii stanowiła istotny czynnik wyjaśniający tylko w przypadku ruchliwości przestrzennej (odsetka dojeżdżających do pracy i nauki oraz dojeżdżających do metropolii według celu), wizyt zapowiadanych, dostępu do Internetu i typu zabudowy. Wydaje się zatem, że dystans do dużego miasta był w tym wypadku zbyt niewielki, aby zdeterminować istotniejsze różnice (obie gminy znajdują się w granicach Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego, co świadczy o tym, że są one powiązane gospodarczo, funkcjonalnie i przestrzennie z metropolią). Poza tym, warto pamiętać, że na poziom upowszechnienia „miejskiego stylu życia” wśród społeczności wiejskich ma również wpływ odsetek tzw. „nowo osadników” (w szczególności byłych mieszkańców większych miast), którzy kultywując miejskie wartości równocześnie popularyzują je w nowym otoczeniu.

6. Delimitacja wielofunkcyjnych obszarów wiejskich

Na podstawie stanu wiedzy w zakresie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich oraz po dokonanych przeglądzie dostępnych danych statystycznych w układzie gmin dokonano wyboru 11 wskaźników charakteryzujących poziom wielofunkcyjności (tab.11). Wartość wskaźników dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich obliczono w oparciu o wyniki NSP i PSR 2002 oraz dane statystyczne GUS za lata 2005 i 2009.

Tabela 11.

Wskaźniki wielofunkcyjności obszarów wiejskich
- podstawowe charakterystyki oraz przyjęte wagi

Lp	Nazwa wskaźnika	średnia arytmetyczna	współczynnik zmienności	waga
1	Udział użytków rolnych (2005r) [% pow. og.]	62,8	26	x
2	Udział obsz. chronionych (2009r)[% pow. og.]	17,5	142	0,15
3	Gospodarstwa z użytkownikiem ind. gosp. rolnego (2002r) [% gosp. domowych]	19,9	38	x
4	Gospodarstwa utrzymujące się głównie z pracy w rolnictwie (2002r) [% gosp. dom.]	9,4	67	0,25
5	Gosp. utrzym. się wyłącznie z pracy w roln. (2002r) [% gosp. dom. z użytk. gosp. rol.]	7,2	72	x
6	Gospodarstwa prowadzące działalność pozarolniczą (2002r) [% gosp. indywidualnych]	14,0	27	0,20
7	Podatek od osób fiz. i praw. (w części stanow. dochód gminy) (2009r) [zł /mieszk.]	363,6	58	x
8	Podatek od nieruchomości (2009r) [zł /mieszk.]	448,6	103	0,25
9	Relacja liczby jedn. zarejestr. w REGON (opr. sekcji A) do liczby gosp. rol. > 1 ha (2002r)	1,1	82	x
10	Podatek od osób fiz. i praw. (w części stan. dochód gminy) / podatek rolny (2009r)	12,2	369	0,15
11	Podatek od nieruchomości / podatek rolny (2009r)	15,2	394	x

Źródło: obliczenia własne

Generalnie wskaźniki można pogrupować na charakteryzujące:

- ✓ kierunki zagospodarowania gruntów (predyspozycje gruntów) (poz. 1 i 2),
- ✓ znaczenie rolnictwa dla gospodarstw domowych (poz. 3 i 4),
- ✓ znaczenie rolnictwa i działalności pozarolniczej dla ludności rolniczej (poz. 5 i 6),
- ✓ nasilenie działalności pozarolniczych (poz. 7 i 8),
- ✓ relatywne nasilenie działalności pozarolniczych w stosunku do rolniczych (poz. 9, 10 i 11).

Przyjęto założenie, że spadek znaczenia rolnictwa w strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich świadczy o wzroście ich wielofunkcyjności. Tym samym wskaźniki z poz. 1, 3, 4 i 5 (tab. 11) są destymulantami.

Analizowane wskaźniki wielofunkcyjności charakteryzują dużym zróżnicowaniem zmienności. W przypadku wskaźników odnoszących wartość podatków pozarolniczych do podatku rolnego (poz. 10 i 11) współczynnik zmienności wynosi aż blisko 400. Spowodowane to jest dużym zróżnicowaniem przestrzennym, zarówno nasilenia działalności pozarolniczych, jak i przydatności rolniczej gleb i wynikającego z tego wymiaru podatku rolnego. Wadą omawianych dwóch wskaźników jest jednak odniesienie nie do rzeczywistego nasilenia produkcji rolnej, ale do predyspozycji do tej produkcji, w tym warunków glebowo-klimatycznych oraz renty położenia (strefy podatkowe).

Z kolei stosunkowo niską zmiennością, a tym samym mniejszą przydatnością do wydzielenia obszarów wielofunkcyjnych charakteryzują się udział użytków rolnych (poz. 1) oraz udział gospodarstw indywidualnych prowadzących działalność pozarolniczą (poz. 6).

Dokonując redukcji liczby wskaźników, przyjęto aby w ostatecznym ich zestawie były reprezentowane wszystkie powyższe pięć płaszczyzny odniesienia. Ze względu na małą liczebność wskaźników wielofunkcyjności, w zasadzie głównym formalnym kryterium doboru ich ostatecznego zestawu było skorelowanie pomiędzy nimi.

Przeprowadzona analiza korelacji pomiędzy 11 badanymi wskaźnikami wskazuje na bardzo wysokie skorelowanie wskaźników poz. 9 i 10 (współczynnik korelacji Pearsona

wynosi 0,99), co wskazuje że wielkość podatków dochodowych spoza rolnictwa jest prawie współzmienna z poziomem podatków od nieruchomości. Również bardzo silnie jest skorelowane znaczenie dochodów z pracy w rolnictwie dla gospodarstw domowych ogółem, jak i dla gospodarstw domowych rodzin rolniczych (poz. 4 i 5) (wsp. korelacji 0,94).

Uwzględniając poziom skorelowania dokonano wyboru ostatecznego zestawu wskaźników wielofunkcyjności wg zasady jeden wskaźnik z danej grupy. Uzasadnienia dokonanej selekcji przedstawiono w tabeli 12.

Tabela 12.

Uzasadnienie doboru ostatecznego zestawu wskaźników
wielofunkcyjności obszarów wiejskich

Grupa wskaźników	Wybrano wskaźnik	Uzasadnienie
(nr pozycji z tabeli 11)		
1, 2	2	Pomimo, że wskaźniki te są dość słabo ze sobą skorelowane, to jednak wskaźnik poz.1 jest znacznie silniej skorelowany z pozostałymi badanymi wskaźnikami. Częściowym wyjaśnieniem słabego skorelowania wskaźnika poz.2 są dość częste jego wartości zerowe (brak obszarów chronionych w części gmin).
3, 4	4	Są ze sobą silnie skorelowane. Źródła utrzymania (poz.3) lepiej niż posiadanie gruntów rolnych (poz.2) świadczą o nasileniu produkcji rolnej a tym samym jej znaczeniu w strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich.
5, 6	6	Słabo ze sobą skorelowane. Jednakże wskaźnik poz.5 jest bardzo silnie skorelowany z wybranym powyżej wskaźnikiem poz.4 (wskaźnik poz.6 słabo) i jednocześnie silniej skorelowany z większością pozostałych wskaźników.
7, 8	8	Wskaźnik poz.7 jest silniej skorelowany z większością wybranych do dalszych badań wskaźników.
9, 10, 11	10	Wskaźnik poz.9 jest najsilniej skorelowany z wybranymi do dalszych badań wskaźnikami. Wskaźnik poz.10 pełniej niż wskaźnik poz.11 charakteryzuje rozwój funkcji pozarolniczych (uwzględnia również pracujących najemnie).

Źródło: opracowanie własne

W celu obliczenia wartości syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności obszarów wiejskich zastosowano następujące procedury obliczeniowe:

- ✓ dokonano stymulacji wskaźnika poz. 4 poprzez odwrócenie jego wartości,
- ✓ przeprowadzono standaryzację poszczególnych pięciu wskaźników składowych (częstkowych), tj. wartość wskaźnika dla danej gminy wyrażono w postaci liczby odchyłeń standardowych od jego wartości średniej dla wszystkich badanych gmin,
- ✓ zastosowano wagi dla poszczególnych wskaźników.

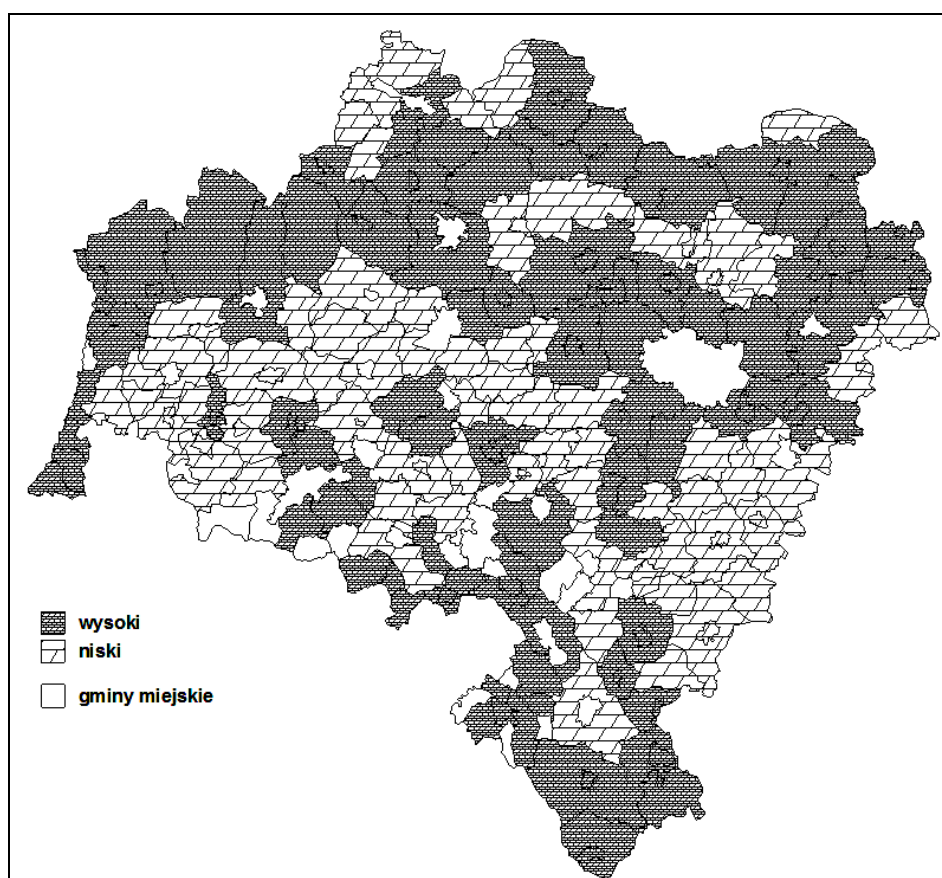
Wybrane do dalszych analiz wskaźniki wielofunkcyjności (poz. 2, 4, 6, 8 i 10) są ze sobą słabo skorelowane (najwyższy współczynnik korelacji wynosi 0,36). Poszczególnym wskaźnikom nadano wagi (patrz tabela 11). Uznano, że spośród pięciu wskaźników wielofunkcyjności obszarów wiejskich najlepiej to zjawisko charakteryzuje udział gospodarstw domowych, dla których praca w rolnictwie jest głównym źródłem utrzymania (poz.4) oraz podatek od nieruchomości w przeliczeniu na liczbę mieszkańców (poz.8). Stosunkowo niską wagę (0,15) zastosowano do wskaźnika poz.2 oraz poz.10. W pierwszym przypadku powodem jest wspomniane już wcześniej występowanie wartości zerowych w części gmin a ponadto jest to wskaźnik bardziej „przyszłościowy” niż wskazujący na dotychczasowe rzeczywiste wykorzystanie walorów naturalnych obszaru. W drugim przypadku zachodzi wątpliwość co do ścisłego związku warunków naturalnych (pośrednio mierzonych wymiarem podatku rolnego) z rzeczywistym zaangażowaniem w produkcję rolną.

Następnie obliczono wartość syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności obszarów wiejskich, który jest sumą wartości standaryzowanych pięciu wskaźników częstkowych po uwzględnieniu ich wag. Wartość tego wskaźnika dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich mieści się w przedziale $<-0,81; +3,20>$. Średnia jego wartość dla gmin wiejskich wynosi $-0,13$, a dla miejsko-wiejskich $+0,18$.

Na podstawie wartości syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności, zbiór wszystkich badanych gmin podzielono na dwie podgrupy: gminy o wyższym i o niższym poziomie wielofunkcyjności. Jako granicę podziału przyjęto wartość wskaźnika $-0,12$. Gminy o wyższym poziomie wielofunkcyjności w dalszej części opracowania nazwane są wielofunkcyjnymi. W

efekcie spośród wszystkich badanych 133 gmin, jako wielofunkcyjne uznano 68. Wartość syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności dla tych gmin mieści się w przedziale $<-0,11; +3,20>$.

Generalnie wyższy poziom wielofunkcyjności wykazują obszary wiejskie dysponujące relatywnie słabszymi warunkami glebowymi (północna część województwa) oraz glebowo-klimatycznymi (Sudety) do produkcji rolnej (rycina 7).



Rycina 7. Poziom wielofunkcyjności obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego

Źródło: opracowanie własne

Wyjątkiem od powyższej reguły są obszary następujące obszary (uznane jako wielofunkcyjne lecz dysponujące nieco lepszymi warunkami glebowo-klimatycznymi):

- a) gminy bezpośrednio otaczające Wrocław oraz położone wzdłuż drogi krajowej Wrocław – Kłodzko (Sobótka, Łagiewniki i Ząbkowice Śląskie), jak również gmina położona przy drodze krajowej Wrocław – Lubin (Środa Śląska),
- b) dwie gminy w pobliżu Wałbrzycha i Świdnicy (Strzegom i Świdnica),
- c) jedna gmina w pobliżu Jeleniej Góry (Lubań),
- d) jedna gmina w pobliżu Legnicy (Kunice),
- e) trzy gminy w pobliżu Głogowa (gmina wiejska Głogów, Jerzmanowa i Grębocice),
- f) gmina wiejska Zgorzelec.

Jak z powyższego wynika są to zazwyczaj obszary położone w pobliżu dużych miast. Gminy położone wokół Wrocławia oraz w pobliżu Wałbrzycha i Świdnicy (poz. a i b) zakwalifikowały się do obszarów wielofunkcyjnych głównie dzięki dużemu nasileniu działalności pozarolniczych prowadzonych przez rolników. Natomiast pozostałe (c–f) dzięki relatywnie wysokim podatkom od nieruchomości, w przypadku okolic Głogowa dzięki zlokalizowanym na obszarach wiejskich obiektom KGHM.

Również wyjątkiem (od wcześniej sformułowanej reguły) są poniższe obszary, które pomimo słabych warunków glebowo-klimatycznych nie zaliczono do gmin wielofunkcyjnych:

- większość gmin w Sudetach Zachodnich (pomimo bliskości Jeleniej Góry),
- większość gmin Kotliny Kamiennogórskiej (pomimo bliskości Wałbrzycha),
- gminy wiejskie Dzierżoniów i Stoszowice (pomimo bliskości Dzierżoniowa),
- gmina Chojnów i Miłkowice (pomimo bliskości Legnicy),
- gminy Żukowice, Kotla i Niechlów (pomimo bliskości Głogowa),
- gmina Ścinawa, Wińsko i Zawonia (oddalone od LGOM-u i od Wrocławia),
- pojedyncze gminy położone peryferyjnie w północno-wschodniej części województwa (Bierutów, Dziadowa Kłoda i Cieszków).

Powyżej wymienione obszary wykazały przede wszystkim relatywnie słabe nasilenie działalności pozarolniczych prowadzonych przez rolników, w przypadku okolic Dzierżoniowa niskie podatki od nieruchomości a w przypadku okolic Legnicy relatywnie duży udział ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie.

Generalnie wielofunkcyjne są obszary wiejskie otaczające Wrocław, w środkowej części LGOM-u oraz położone na przygraniczu z: Czechami (poza Sudetami Zachodnimi), Niemcami, województwem lubuskim (poza okolicami Głogowa) i wielkopolskim. Natomiast relatywnie niższy poziom wielofunkcyjności wykazują obszary wiejskie o wysokich walorach przyrodniczych do produkcji rolnej, w szczególności sąsiadujące z województwem opolskim (ryc.7).

7. Oddziaływanie miast na wielofunkcyjność i urbanizację obszarów wiejskich

Do podstawowych uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich należy zaliczyć zróżnicowanie walorów naturalnych i społecznych, ale również procesów wynikających z przyczyn lokalizacyjnych. Zgodnie z teorią biegunów oraz rdzenia i peryferii rozwój nie odbywa się równomiernie na obszarze całego regionu. Najszybciej rozwijają się miasta, szczególnie duże, które oddziałują na tempo rozwoju otaczających je obszarów (Domański 2005). Wpływ miast może być dwojaki; rozprzestrzenianie rozwoju, bądź wymywanie zasobów (Domański 2006). Jak podaje Hunek (2002) 20% obszarów wiejskich w Polsce to tereny wokół miast zintegrowane z gospodarką narodową i również tyle samo to obszary peryferyjne charakteryzujące się wyraźnym regresem gospodarczym. Według St.Korenika (2003) dzięki dużej gęstości sieci miast można mówić o wielocentrycznym i umiarkowanie spolaryzowanym rozwoju obszarów Dolnego Śląska.

Położenie względem miast różnicuje takie zjawiska na obszarach wiejskich; jak; migracje ludności; nasilenie działalności na własny rachunek (Frenkiel, 2003; Jaworska, Luty, 2005); wielkość pozarolniczego rynku pracy na wsi (Zaremba, 2005); poziom wykształcenia; przedsiębiorczość (Heller, 2000) oraz stopień zaniechania produkcji rolnej (Moskal, et al., 2000).

Analiza porównawcza pomiędzy gminami miejsko-wiejskimi i wiejskimi województwa dolnośląskiego wykazuje istotne zróżnicowanie wartości podstawowych wskaźników charakteryzujących poziom ich rozwoju. Gminy miejsko-wiejskie są lepiej rozwinięte niż

wiejskie, głównie dzięki miastu-siedzibie, jego potencjałowi gospodarczemu i społecznemu oraz pełnionym funkcjom. Jednakże wskaźniki rozwoju miejscowości wiejskich z gmin miejsko-wiejskich (bez miasta-siedziby gminy) są gorsze niż w przypadku gmin wiejskich. Tak więc wyższy poziom rozwoju gmin miejsko-wiejskich to przede wszystkim rozwój miasta (Łabędzki, 2007).

Powstaje zatem pytanie; czy i w jaki sposób miasta województwa dolnośląskiego, w zależności od wielkości i odległości wpływają na rozwój obszarów wiejskich? Z kolei nawiązując do przedmiotu badań; jaki wpływ wywierają miasta na wielofunkcyjność oraz poziom i dynamikę urbanizacji obszarów wiejskich w województwie dolnośląskim?

W badaniach przyjęto założenie, że zgodnie z teorią grawitacji (Domański 2006) siła oddziaływania miast na otaczające obszary wiejskie jest wprost proporcjonalna do wielkości tych miast oraz odwrotnie proporcjonalna do odległości. Posłużono się metodą modelową, wykorzystując model o charakterze przyczynowo-opisowym (Sobczak, 2006).

Pod uwagę wzięto wszystkie miasta województwa dolnośląskiego oraz te miasta z sąsiednich województw, które położone są nie dalej niż 70 km od poszczególnych gmin województwa dolnośląskiego. Założono, że siła oddziaływania miasta nie jest liniowo proporcjonalna do jego wielkości. Zazwyczaj miasta w pewnym przedziale wielkości charakteryzują się podobnym poziomem, jeśli chodzi o spektrum pełnionych funkcji.

W celu podziału miast na grupy uporządkowano je według malejącej liczby mieszkańców. Granice grup wyznaczono pomiędzy tymi sąsiadującymi w zestawieniu miastami, w których liczba ludności relatywnie wyraźnie się różniła. Wydzielono 8 grup miast: I grupa – Wrocław (636,3 tys.), II grupa – 3 miasta (106,1-127,6 tys.), III grupa – 6 miast (60,5-87,6 tys.), IV grupa – 6 miast (37,0-47,5 tys.), V grupa – 6 miast (28,5-34,9 tys.), VI grupa – 9 miast (19,2-26,7 tys.), VII grupa – 29 miast (8,2-16,9 tys.), VIII grupa – 62 miasta (1,3-7,2 tys.).

Wielkość miasta wyrażono w punktach na podstawie przynależności miasta do grupy. Należy zaznaczyć, że znaczenie w modelu ma nie tyle bezwzględna liczba punktów dla danej grupy miast, ile relacje pomiędzy tą wartością dla poszczególnych grup. Przyjęto wartość średnią punktów dla modelu oddziaływania miast na wskaźniki (wyznaczniki) rozwoju

obszarów wiejskich reprezentujące takie jego aspekty, jak; kapitał ludzki, aktywność ekonomiczna ludności, przedsiębiorczość i struktura źródeł utrzymania ludności. Estymacji powyższego parametru modelu dokonano metodą najmniejszych kwadratów (Łabędzki 2007).

W efekcie dla poszczególnych grup wielkości miast zastosowano następującą liczbę punktów: I grupa – 10,0 pkt, II grupa – 5,0 pkt, III grupa – 4,5 pkt, IV grupa – 4,0 pkt, V grupa – 3,5 pkt, VI grupa – 3,0 pkt, VII grupa – 2,5 pkt, VIII grupa – 2,0 pkt.

Drugim parametrem, który zastosowano w modelu oddziaływania miast na obszary wiejskie jest odległość tych obszarów od poszczególnych miast. Jako miarę oddalenia wybranego obszaru wiejskiego (wsi z gminy miejsko-wiejskiej lub gminy wiejskiej) od danego miasta przyjęto odległość w kilometrach od miejscowości-siedziby gminy do centrum miasta mierzoną wzdłuż istniejących dróg. Wyjątkowo w przypadku wszystkich gmin miejsko-wiejskich jako średnią odległość miejscowości wiejskich od miasta-siedziby gminy przyjęto 3 km, natomiast w przypadku gmin wiejskich otaczających miasto wydzielone (będące gminą) jako odległość od tego miasta przyjęto 6 km.

Oddalenie obszarów wiejskich wybranej gminy od danego miasta wyrażono za pomocą poniższego współczynnika:

$$L_{ij} = \frac{(l_{max}) - (l_{ij})}{(l_{max})} \quad (1)$$

$$l_{ij} \leq l_{max} \quad 0 \leq L_{ij} < 1$$

gdzie:

L_{ij} – współczynnik odległości gminy „j” od miasta „i”,

l_{max} – przyjęty „a priori” maksymalny zasięg oddziaływania miast na otaczające obszary wiejskie [km],

l_{ij} – odległość od centrum miasta „i” do miejscowości-siedziby gminy „j” [km].

Rozważania wielowariantowe z wykorzystaniem badanego modelu wykazały istotne zmiany jego dopasowania przy wzroście maksymalnego zasięgu do 42km, co oznacza, że tyle wynosi maksymalny zasięg oddziaływania miast na obszary wiejskie w województwie

dolnośląskim (Łabędzki 2007). W niniejszych analizach zastosowano $l_{max}=35\text{km}$. W przypadku, jeśli $l_{ij} > l_{max}$, przyjęto wartość współczynnika odległości równą zero, co oznacza że ze względu na odległość miasto nie oddziałuje na rozwój danego obszaru wiejskiego.

Istotnym zagadnieniem poruszonym w literaturze jest oddziaływanie sieci miast. Powstaje zatem pytanie; czy na rozwój danego obszaru wiejskiego dominujący wpływ ma jedno miasto, czy też więcej miast? Domański (2006) nazywa to wykorzystaniem pierwszej, drugiej sposobności realizacji celu - czy też ważne są kolejne coraz bardziej oddalone miasta „kolejne szanse”?

Badania przeprowadzone w latach 90-ych przez Frenkela (2003) wskazują, że tylko niewielka część ludności wiejskiej zatrudnionej poza rolnictwem pracuje w zakładzie zlokalizowanym na terenie gminy zamieszkania. W związku z powyższym istotnym elementem oddziaływania miast na obszary wiejskie jest dostępność rynku pracy w tym mieście. Zrównoważenie rynku pracy, a tym samym jego dostępność można w sposób pośredni ocenić za pomocą wskaźnika zatrudnienia. W modelu zastosowano względną wartość wskaźnika zatrudnienia w mieście (relację jego wartości w danym mieście w stosunku do średniego wskaźnika dla wszystkich miast województwa dolnośląskiego).

Efektom powyższych założeń jest następująca ogólna postać modelu oddziaływania sieci miast na rozwój obszarów wiejskich.

$$MO_j = \sum_{i=1}^n \max. \left[D_i \times (L_{ij}) \times \left(\frac{Z_i}{Z} \right) \right] \quad (2)$$

$$MO_j \geq 0; L_{ij} \in \langle 0;1 \rangle; D_i \geq 0;$$

gdzie:

MO_j – łączny wskaźnik oddziaływania miast na rozwój obszarów wiejskich gminy „j”,

– suma największych wskaźników oddziaływania (częstkowych) spośród $\sum_{i=1}^n \max.$ poszczególnych miast na rozwój obszarów wiejskich gminy „j” (wykorzystano następujące warianty modelu: jeden najwyższy wskaźnik, tj. jednego miasta; suma

dwóch; trzech; czterech i pięciu najwyższych wskaźników oraz suma wszystkich wskaźników),

n – liczba miast położonych w odległości nie większej od danej gminy niż przyjęty maksymalny zasięg oddziaływania miast,

D_i – liczba punktów według przynależności miasta do grupy wielkości,

L_{ij} – współczynnik odległości gminy „ j ” od miasta „ i ” obliczony według wzoru 1,

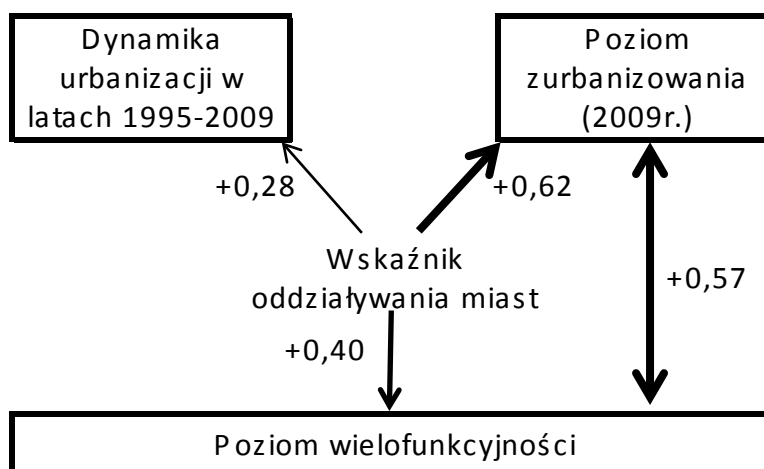
Z_i – wskaźnik zatrudnienia w mieście „ i ”,

\bar{Z} – przeciętny wskaźnik zatrudnienia w miastach województwa dolnośląskiego.

Wykorzystując dane statystyczne GUS w układzie gmin z NSP i PSR 2002 obliczono wg wzoru 2 łączny wskaźnik oddziaływania miast dla poszczególnych gmin. Przeciętna jego wartość dla badanych gmin wzrasta się od 2,5 (przy zastosowaniu w modelu jednego maksymalnego wskaźnika cząstkowego) do 8,7 (przy zsumowaniu wszystkich cząstkowych wszystkich miast oddalonych nie dalej niż 35 km). Z kolei współczynnik zmienności zmniejsza się odpowiednio od 40% do 29%. Interesujący jest fakt, że wskaźnik oddziaływania miast jest nieco wyższy dla gmin wiejskich, co wynika relatywnie niskiej rangi miast-siedzib gmin miejsko-wiejskich. Miasta te są relatywnie małe pod względem ludności oraz dysponują mniej dostępnym rynkiem pracy (niższy wskaźnik zatrudnienia). Ponadto badania potwierdzają również, że często małe miasta wykazują efekt „wymywania” otaczających je obszarów wiejskich (Łabędzki 2007).

Wykorzystując omawiany model należy zwrócić uwagę na pewien problem metodyczny. Mianowicie uwzględnia on oddziaływanie miast na obszary wiejskie sensu stricto (tylko na wsie). Tymczasem przyjęta w niniejszym opracowaniu metodyka do obszarów wiejskich zalicza również miasta-siedziby gmin miejsko-wiejskich. W tej sytuacji rozważania są bardziej wiarygodne w przypadku gmin wiejskich.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że najsilniejsze skorelowanie z wielofunkcyjnością i urbanizacją gmin wiejskich wykazuje łączny wskaźnik oddziaływania miast uwzględniający jeden maksymalny wskaźnik cząstkowy (oddziaływanie jednego miasta). Wyjątkiem jest związek wskaźnika oddziaływania miast z dynamiką urbanizacji, który wykazuje największe skorelowanie w przypadku zastosowania w modelu sumy 2 maksymalnych wskaźników cząstkowych (oddziaływanie dwóch miast). Dane na temat skorelowania badanych cech zawiera schemat 3.



Schemat 3. Wartość współczynnika korelacji Pearsona pomiędzy badanymi wskaźnikami dla gmin wiejskich
Źródło: opracowanie własne

Ze schematu wynika, iż ranga miasta (największego lub najbliższego lub o zrównoważonym rynku pracy) istotnie wpływa przede wszystkim na osiągnięty poziom urbanizacji w otaczających je gminach wiejskich (wsp. korelacji $+0,62$). Natomiast wpływ tego miasta na poziom wielofunkcyjności gmin wiejskich nie jest jednoznaczny, gdyż w tym przypadku skorelowanie może być efektem interkorelacji pomiędzy poziomem wielofunkcyjności i zurbanizowania ($+0,57 > +0,40$).

8. Modele rozwoju urbanizujących się wielofunkcyjnych obszarów wiejskich

Proces transformacji systemowej zapoczątkowany w 1989 r. spowodował konieczność dostosowania polskich rozwiązań instytucjonalnych do wymogów gospodarki rynkowej. Przemiany objęły zarówno sferę instytucjonalną jak i gospodarczą, a także społeczną. Reformy realizowane na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku uwiaryściły słabość gospodarczą, społeczną i cywilizacyjną obszarów wiejskich. Równocześnie brak spójnej polityki wobec tych obszarów utrwalił, a w niektórych przypadkach nawet pogłębił, niekorzystne zjawiska na obszarach wiejskich takie jak: bezrobocie, dewastacja infrastruktury technicznej, odpływ młodych, wykształconych ludzi.

W rezultacie pojawił się problem ponownego zagospodarowania potencjału obszarów wiejskich, co wymaga zastosowania adekwatnych narzędzi polityki regionalnej i gospodarczej. Równocześnie przestrzenne zróżnicowanie rozwoju społeczno – gospodarczego regionów, w tym obszarów wiejskich, jest źródłem sporów dotyczących kierunków i sposobu ich aktywizacji oraz podmiotów odpowiedzialnych za te działania.

Ekonomiści zakorzenieni w doktrynie liberalnej uważają, że proces niwelowania różnic przestrzennych nastąpi w wyniku działania mechanizmów rynkowych. Opóźnienie ekonomiczne i społeczne doprowadzi do obniżenia cen poszczególnych zasobów na danym obszarze. Niskie koszty działalności gospodarczej zachęcą przedsiębiorców do inwestowania na nich, w wyniku czego przewyciężona zostanie niekorzystna sytuacja społeczno - gospodarcza. Równocześnie nastąpi przemieszczenie się siły roboczej do obszarów wyżej rozwiniętych, co spowoduje wzrost płac na terenach zapóźnionych i tym samym podniesie się poziom życia na tych obszarach. W skrajnej postaci filozofia taka prowadzi wręcz do eliminacji polityki regionalnej.

Odmienny pogląd prezentują przedstawiciele sięgający w swoich rozważaniach do spuścizny J.M.Keynesa. Uważają oni, że mechanizm rynkowy powoduje nieefektywne wykorzystanie zasobów zarówno w skali kraju jak i regionów. Powoduje to konieczność szerokiej interwencji ze strony sektora publicznego w funkcjonowanie regionu. Oddziaływanie niniejsze obejmuje przede wszystkim takie obszary problemowe jak:

- obszary słabo rozwinięte, zdominowane przez rolnictwo, mające peryferyjne znaczenie ze względu na warunki naturalne, położenie i historię,
- stare obszary przemysłowe o przewadze jednej lub dwóch branż, przeżywające kryzys w związku z postępowaniem technologicznym,
- duże aglomeracje miejskie (Szlachta, 1993).

Przyczyn interwencji upatrywać należy w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy, niskim poziomie dochodów ludności, niedorozwoju infrastruktury oraz dewastacji środowiska.

Pokłosiem tych sporów jest poszukiwanie koncepcji polityki rozwoju regionalnego i wewnątrzregionalnego, próbującej łączyć dwie przeciwstawne wartości: równość i efektywność ekonomiczną (Szlachta, Pyszkowski, 1999). W rezultacie ścierają się dwie koncepcje polityki

regionalnej. Pierwsze podejście kładzie nacisk na wyrównywanie poziomu rozwoju regionów. Zwolennicy tego podejścia postulują przede wszystkim wspieranie obszarów słabszych ekonomicznie. Drugie podejście podkreśla znaczenie konkurencyjności obszaru. W tym przypadku nacisk położony jest na wspieranie ośrodków wzrostu, które to powinny stanowić „lokomotywę rozwoju” regionu.

Zwolennicy pierwszej koncepcji podkreślają dominującą rolę sektora publicznego w kreowaniu polityki regionalnej. Nacisk położony jest na wyrównywanie poziomu rozwoju gospodarczego regionów (funkcja modernizacyjno - rozwojowa) lub przynajmniej łagodzenie skutków społecznych istniejących nierówności.

Koncepcja ta ma również zastosowanie do rozwoju wewnątrzregionalnego. Regiony, w tym także Dolny Śląsk są silnie zróżnicowane wewnętrznie. Z reguły mamy do czynienia z dobrze rozwiniętym centrum skupionym wokół dominującego miasta (lub dominujących miast) oraz obszarami semiperyferyjnymi i peryferyjnymi. W rezultacie region rozwija się w różnym tempie, powstają dysproporcje, co w konsekwencji może prowadzić do pojawienia się obszarów zagrożonych patologią, będących jednocześnie potencjalnym zarzewiem napięć społecznych. Na marginalizację narażone są zwłaszcza obszary wiejskie, oddalone od wiodących ośrodków wzrostu, ze słabo rozwiniętą lub zdekapitalizowaną infrastrukturą techniczną i niskim poziomem kapitału społecznego i ludzkiego.

Zgodnie z powyższymi założeniami nacisk władz regionalnych powinien zostać położony na inwestycje zmierzające do przełamywania barier infrastrukturalnych w regionie oraz pobudzanie lokalnej przedsiębiorczości. Działania takie stworzyłyby warunki dla funkcjonowania na lokalnym rynku jednostek kreatywnych, a tym samym mogłyby osłabić drenaż intelektualny tych obszarów i przyczynić się do wzrostu kapitału ludzkiego. Reasumując, działania takie zmierzałyby do odwrócenia niekorzystnych tendencji w rozwoju obszarów wiejskich, w tym ich postępującej marginalizacji.

Zwolennicy drugiej koncepcji rozwoju, jako cel nadrzędny w polityce regionalnej, uznają konkurencyjność regionu. Fundamentem rozwoju regionu jest jego samodzielność. Odnosząc powyższe stwierdzenie do polityki wewnętrznej regionu, celem działań władz regionalnych staje się wzmacnianie konkurencyjności tych obszarów, które mogą stać się ośrodkami wzrostu.

Obszary te stają się beneficjentami wsparcia finansowego, w tym w zakresie inwestycji infrastrukturalnych. Działania takie prowadzą do pogłębienia się dysproporcji pomiędzy wiodącymi ośrodkami a obszarami peryferyjnymi. W rezultacie następują migracje z obszarów peryferyjnych, w tym wiejskich, do najsilniejszych ekonomicznie miast. Proces ten może rodzić różnorodne skutki nie zawsze pożądane przez zwolenników tego podejścia.

Efekty pozytywne/szanse podejścia efektywnościowego to:

- odpływ ludności z obszarów wiejskich może prowadzić do korzystnych przekształceń w strukturze użytkowania ziemi oraz obniżyć poziom bezrobocia na tych obszarach,
- zmniejszenie konkurencji na rynku pracy może spowodować wzrost płac,
- napływ do miast ludzi wykształconych podnosi ich konkurencyjność i atrakcyjność inwestycyjną,
- skoncentrowane środki lokowane na ograniczonym obszarze dają większą efektywność, a tym samym przyczyniają się do jego szybszego rozwoju,
- koncentracja zasobów finansowych i ludzkich w jednym miejscu (np. we Wrocławiu) daje szansę na uczynienie z niego ośrodka konkurencyjnego w skali krajowej i europejskiej,
- wykształceni i doświadczeni ludzie zmęczeni życiem w mieście, korzystając z rozwoju technologicznego i możliwości pracy na odległość wrócą do swoich rodzinnych miejscowości, stając się zaczynem kapitału ludzkiego i społecznego,
- rozwój miast sprawi, że zasięg ich oddziaływania zwiększy się obejmując coraz to dalsze obszary wiejskie,
- konkurencyjne centrum w przyszłości wypracuje zysk pozwalający na finansowanie peryferii i działania na rzecz spójności regionu.

Natomiast efekty negatywne/zagrożenia podejścia efektywnościowego to:

- odpływ ludzi młodych, wykształconych zmniejsza poziom kapitału ludzkiego i społecznego na obszarach wiejskich,
- inwestorzy muszą liczyć się ze wzrostem kosztów działania związanych z dodatkowymi szkoleniami pracowników,

- mniejsza liczba ludności obniża popyt wewnętrzny na danym obszarze, a tym samym rynek staje się mniej atrakcyjny dla inwestorów,
- mniejsza liczba ludności prowadzi do ograniczania liczby placówek oświatowych, a tym samym mogą nastąpić utrudnienia w dostępie do oświaty dla młodzieży wiejskiej,
- następuje starzenie się społeczeństwa, w konsekwencji rosną wydatki samorządów na opiekę społeczną i służbę zdrowia,
- obszary wiejskie (łącznie z małymi miastami) mogą wejść w fazę stagnacji i schyłku, w rezultacie ludzie tam mieszkający przyjmą postawę roszczeniową w stosunku do centrum,
- brak impulsów do działania może doprowadzić do ukształtowania się i dziedziczenia biernej postawy, co uczyni ludzi dysfunkcyjnymi w obecnym społeczeństwie,
- mieszkańcy tych obszarów jako „ofiary systemu” mogą być podatni na działania skrajnych ugrupowań politycznych, a tym samym są potencjalnym zagrożeniem dla stabilizacji państwa,
- napływ nisko wykwalifikowanych ludzi do miast powoduje rozwój obszarów biedy i slumsów, a tym samym wzrost przestępczości,
- wzrost liczby ludności w miastach pogłębia trudności komunikacyjne i tym samym obniża jakość życia w miastach.

Należy stwierdzić, że pozytywne efekty przyjęcia rozwiązania efektywnościowego widoczne są najczęściej w długim okresie czasu, a tym samym są one wysoce niepewne. Natomiast skutki negatywne występują stosunkowo wcześniej, a skala zmian, jakie ze sobą niosą sprawia, iż są one trudne do odwrócenia.

Rekapitulując, uznać należy za pożądane przyjęcie modeli rozwoju obszarów wiejskich, pozwalających na ich aktywizację, a tym samym zapobiegających ich marginalizacji. Działania te powinny koncentrować się na przełamywaniu barier strukturalnych adekwatnych dla poszczególnych obszarów oraz na tworzeniu warunków do rozwoju zarówno lokalnej przedsiębiorczości, jak również integracji i aktywizacji miejscowej społeczności.

Zróżnicowanie wewnętrzne Dolnego Śląska wynikające z odmiennych uwarunkowań środowiskowych, różnego tempa i poziomu rozwoju społeczno – gospodarczego, sprawia że w niniejszej ekspertyzie zaproponowano dziewięć modeli rozwoju dla urbanizujących się wielofunkcyjnych obszarów wiejskich.

Modele skonstruowane zostały w oparciu o trzy właściwości obszarów wiejskich: wielofunkcyjność, poziom zurbanizowania i dynamikę urbanizacji.²⁸

Konstrukcja modeli została poprzedzona następującymi etapami:

1. Zdefiniowanie obszarów wiejskich będących przedmiotem analizy.
2. Zdefiniowane wielofunkcyjności i procesów urbanizacji obszarów wiejskich.
3. Analiza poziomu i dynamiki urbanizacji obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego.
4. Analiza gmin ze względu na poziom ich wielofunkcyjności oraz delimitacja obszaru o wyższym poziomie wielofunkcyjności.
5. Podział obszaru o wyższym poziomie wielofunkcyjności według poziomu zurbanizowania i dynamiki urbanizacji. Na potrzeby analizy przyjęto trzy poziomy zurbanizowania: niski, przeciętny i wysoki oraz trzy poziomy dynamiki urbanizacji: niska, przeciętna i wysoka (tab.13).
6. Przyjęcie ośmiu modeli rozwoju adekwatnych do poziomu zurbanizowania, dynamiki urbanizacji oraz sytuacji społeczno – gospodarczej i środowiskowej danych obszarów (tab.14).

Tabela 13.

Poziom (2009) i dynamika urbanizacji (1995-2009) wielofunkcyjnych gmin miejsko-wiejskich i wiejskich

		Dynamika urbanizacji		
		niska	przeciętna	wysoka
m	zurba	-	Gromadka, Wąsosz	Jemielno, Męcinka
	nizow			
	niski			

²⁸ Cechy te zdefiniowane zostały szczegółowo we wcześniejszej części ekspertyzy.

	przeciętny	Międzylesie, Międzybórz, Syców, Brzeg Dolny, Węgliniec	Bolesławiec, Osiecznica, Łagiewniki, Góra, Paszowice, Janowice Wielkie, Mysłakowice, Lubawka, Bystrzyca Kłodzka, Nowa Ruda, Rudna, Wleń, Krośnice, Milicz, Twardogóra, Chocianów, Przemków, Miękinia, Żmigród, Czarny Bór, Głuszyca, Miosroszów, Walim, Wołów, Sobótka, Bardo, Pieńsk	Głogów, Jeżów Sudecki, Lewin Kłodzki, Radków, Oleśnica, Grębobice, Zgorzelec
	wysoki	Polkowice, Bogatynia	Podgórzyn, Lądek-Zdrój, Stronie Śląskie, Szczytna, Kunice, Strzegom, Prochowice, Gryfów Śląski, Jelcz-Laskowice, Środa Śląska, Oborniki Śląskie Wisznia Mała, Czernica, Długołęka, Kąty Wrocławskie, Święta Katarzyna, Ząbkowice Śląskie, Złoty Stok	Jerzmanowa, Lubin, Dobroszyce, Kobierzyce

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 14.

Modele rozwoju wielofunkcyjnych gmin dolnośląskich

		Dynamika urbanizacji		
		niska	przeciętna	wysoka
Poziom zurbanizowania	niski	Model I – ekstensywny z dominującą funkcją rolniczą	Model II - wychodzenia z monofunkcji rolniczej w kierunku rozwoju funkcji turystyczno- rekreacyjnych i ochrony krajobrazu	
	przeciętny	Model III - aktywizacji małych miast	Model IV - przyspieszonej aktywizacji lokalnej	Model V - rozwoju wielokierunkowego powiązanego z lokalnymi ośrodkami wzrostu
	wysoki	Model VI - restrukturyzacyjno- dywersyfikacyjny	Model VII - przyspieszonego rozwoju wielokierunkowego	Model VIII - równoważenia rozwoju

Źródło: Opracowanie własne

Model I - ekstensywny z dominującą funkcją rolniczą

Model ten cechuje zarówno niski poziom zurbanizowania obszaru jak i niska dynamika urbanizacji. Wprawdzie na Dolnym Śląsku nie występują gminy, które mogłyby wykorzystać niniejszy model rozwoju to jednak nie można wykluczyć, że znajdzie on zastosowanie w innych regionach kraju.

Model I występuje przede wszystkim na obszarach peryferyjnych, odległych od dużych ośrodków miejskich i ważniejszych ciągów komunikacyjnych. Położenie takie sprawia, że dany obszar nie korzysta z renty położenia oraz możliwości kooperacji z silnym ośrodkiem miejskim wzmacniającym atrakcyjność inwestycyjną obszaru. Oddalenie od wiodących miast i szlaków komunikacyjnych sprawia także, iż tereny te nie są atrakcyjnym miejscem lokalizowania inwestycji mieszkaniowych, a tym samym poziom ich urbanizacji jest niski.

Obszary te cechuje dominująca funkcja rolnicza, przy jednoczesnych brakach infrastrukturalnych, co ogranicza rozwój innych funkcji, zwłaszcza gospodarczych. Brak perspektyw rozwojowych powoduje odpływ młodych ludzi z tych terenów, a tym samym następuje starzenie się społeczeństwa.

Siła tych obszarów tkwi w ich peryferyjności. W przyszłości oddalenie od miast może być atutem decydującym o wyborze miejsca zamieszkania. Stosunkowo niska cena ziemi może dodatkowo wzmacniać procesy urbanizacyjne. Jednak wymagane są wcześniejsze inwestycje w rozwój lokalnej infrastruktury oraz działania zmierzające do powstrzymania migracji z tych terenów. Lokalny potencjał społeczno – gospodarczy należy wzmacniać poprzez aktywizację społeczności np. w ramach programu Odnowy wsi. Specyfika obszarów sprawia, że ich rozwój początkowo może opierać się wyłącznie na endogenicznych czynnikach wzrostu. Należy preferować młodych ludzi zamierzających rozwijać rolnictwo ekologiczne. W przyszłości należy również dążyć do wykorzystania swojego zapóźnienia poprzez pozyskiwanie nowych mieszkańców zdolnych do pracy na odległość, a więc mogących mieszkać w oddaleniu od miejsca pracy.

Model II - wychodzenia z monofunkcji rolniczej w kierunku rozwoju funkcji turystyczno-rekreacyjnych i ochrony krajobrazu

Model ten charakteryzuje się niskim poziomem zurbanizowania i przeciętną lub wysoką dynamiką urbanizacji. Model ten znajduje zastosowanie w przypadku obszarów peryferyjnych, z dużym znaczeniem rolnictwa i znacznym udziałem prawnie chronionych terenów o wysokich walorach środowiskowych. Sytuacja taka powoduje, że możliwości rozwoju tych gmin są ograniczone. Obszary prawnie chronione utrudniają, a w określonych przypadkach wręcz uniemożliwiają, lokalizację potencjalnych inwestycji. Utrudniony jest także rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Wprawdzie występowanie terenów o wysokich walorach przyrodniczych daje możliwość rozwoju turystyki, jednakże jest to sytuacja skomplikowana. Po pierwsze tereny te nie posiadają atrakcji turystycznych powszechnie znanych, będących „magnesem” dla turystów. Po drugie brakuje działań w zakresie marketingu turystycznego promującego dany obszar. Po trzecie oddalenie od Wrocławia i braki w infrastrukturze utrudniają ruch turystyczny. Dodatkowo nadmierny rozwój turystyki może doprowadzić do degradacji terenów decydujących o atrakcyjności miejsca.

W rezultacie niniejszy model powinien być oparty na rozwoju ekoturystyki i agroturystyki, adresowanej do średniozamożnego i zamożnego turysty. Oferta musi zostać skierowana do ludzi młodych, świadomych ekologicznie, preferujących aktywny wypoczynek z dala od głównych szlaków turystycznych. Turystyka powinna mieć charakter elitarny, a nie masowy. Szansą rozwoju obszaru jest tworzenie wzajemnych więzi i kooperacji pomiędzy gospodarstwami agroturystycznymi i wspólne zabieganie o turystów. Wynikająca z kooperacji specjalizacja gospodarstw agroturystycznych pozwoliłaby obniżyć koszty ich funkcjonowania. Docelowo wskazane byłoby utworzenie klastra agroturystycznego. Działaniom tym powinna towarzyszyć intensywna promocja obszaru oraz inwestycje w infrastrukturę.

Lokalna produkcja powinna zaspokajać potrzeby odwiedzających i bazować na miejscowych zasobach. Uzupełnieniem dla turystyki pozostanie rolnictwo, przy czym preferowane powinny być gospodarstwa ekoturystyczne. Gospodarstwa te muszą poszerzać

swoją ofertę o własną produkcję wyrobów spożywczych. Dodatkowo należy wspierać odrodzenie rzemiosła wiejskiego, zaniedbanego w procesie przemian. Podsumowując, model ten wymaga działań zmierzających do wzrostu świadomości samych mieszkańców oraz kreowania bodźców do działalności ekologicznej i rzemieślniczej.

Równocześnie specyfika obszaru, w tym potrzeba zachowania zasobów naturalnych sprawia, że należy ograniczać rozwój budownictwa mieszkaniowego. Pamiętać przy tym należy, że turystyka, rolnictwo i rzemiosło generują ograniczoną liczbę miejsc pracy, w konsekwencji nadmierny napływ ludności może negatywnie odbić się na lokalnym rynku pracy.

W niniejszym modelu istotnym elementem aktywizującym rozwój lokalny, jeżeli tylko pozwalają na to warunki naturalne, jest tworzenie Parków Geologicznych. Inicjatywy takie popierane są przez Unię Europejską, a mechanizmy wpisane w ich funkcjonowanie aktywizują lokalną społeczność i pobudzają jej przedsiębiorczość. Jednocześnie zakłada się wzrost zainteresowania turystyką kwalifikowaną.

Model III - aktywizacji małych miast

Model Aktywizacji małych miast cechuje się przeciętnym poziomem zurbanizowania i niską dynamiką urbanizacji. Na Dolnym Śląsku według powyższego modelu mogą rozwijać się przede wszystkim takie gminy jak: Międzylesie, Międzybórz, Brzeg Dolny, Syców i Węgliniec. Są to tereny o potencjalnie dobrym położeniu i określonych tradycjach gospodarczych. W rezultacie poziom ich zurbanizowania nie jest najniższy, jednak w procesie transformacji rozwój ich został zahamowany i obecnie postępuje ich marginalizacja.

W Modelu tym mamy do czynienia ze stagnacją małych miast, dlatego też głównym zadaniem prorozwojowym jest ponowne wyzwolenie przedsiębiorczości wśród lokalnej społeczności. W dominującym ośrodku miejskim powinny być zakładane inkubatory przedsiębiorczości funkcjonujące w strukturach urzędu gminy w oparciu o istniejący niezagospodarowany majątek. Innym rozwiązaniem, o ile tylko pozwalają na to miejscowe warunki, jest lokowanie w miastach parków przemysłowych wykorzystujących potencjał

(majątek) istniejących już zakładów przemysłowych. Dotyczy to zwłaszcza terenów zajmowanych przez przemysł ciężki przeżywający dziś niejednokrotnie regres.

Działania te powinny ponownie wyzwolić lokalną przedsiębiorczość, a poprzez wzajemną kooperację budować konkurencyjność całego obszaru.

Model IV - przyspieszonej aktywizacji lokalnej

Model ten cechuje się przeciętnym poziomem zurbanizowania i przeciętną dynamiką urbanizacji. Zastosowanie znajduje on przede wszystkim w przypadku gmin posiadających potencjał gospodarczy i społeczny, który należy właściwie wykorzystać. Szansą dla tych obszarów w pierwszej kolejności jest rozwój infrastruktury technicznej w oparciu o środki unijne. Infrastruktura ta powinna z jednej strony podnieść poziom życia mieszkańców, a z drugiej usprawnić połączenia komunikacyjne z najważniejszymi ośrodkami gospodarczymi i akademickimi regionu.

Położenie tych obszarów sprawia, że będą one przede wszystkim rozwijać się w oparciu o lokalne przedsiębiorstwa kooperujące między sobą. Wskazane byłoby również pozyskanie wiodącego inwestora zewnętrznego, który zainicjowałby współpracę. Pamiętając, że przedsiębiorczość jest dobrem komplementarnym, stwierdzić należy, iż najlepszy efekt przyspieszenia rozwoju można osiągnąć dzięki kooperacji przedsiębiorstw. Dlatego też szansą rozwoju tych obszarów są sieci będące potencjalnym źródłem efektów mnożnikowych.

Wprawdzie skupiska firm wymagają najczęściej wystąpienia efektu aglomeracji, jednak należy także dążyć do ich powstania na terenach peryferyjnych i semiperyferyjnych. Przy rozwoju powinna zostać wykorzystana tradycja lokalnej przedsiębiorczości, wpływająca niejednokrotnie na specjalizację branżową. Na bazie tego doświadczenia preferowane byłoby tworzenie klastrów, np. producentów stolarki okiennej, mebli. Możliwe jest także tworzenie klastrów turystycznych.

Kształtowaniu się takich formalnych i nieformalnych powiązań gospodarczych służą inkubatory przedsiębiorczości, w tym Wiejski Inkubator Przedsiębiorczości oraz strefy aktywności gospodarczej.

Jednym z możliwych rozwiązań aktywizujących przedsiębiorczość jest utworzenie Wiejskich Inkubatorów Przedsiębiorczości opartych na współpracy Uniwersytetu Przyrodniczego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego i gmin. Istota przedsięwzięcia sprowadzałyby się do wykorzystania wiedzy i doświadczenia pracowników naukowych oraz istniejącej infrastruktury wiejskiej, będącej w posiadaniu urzędów gmin. Możliwość wykorzystania np. świetlic wiejskich jako miejsca prowadzenia działalności gospodarczej umożliwiłaby aktywizację ludności na najniższym szczeblu oraz ograniczałaby koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa funkcjonujące w jednym miejscu powinny wykazywać większą skłonność do kooperacji, a tym samym budować pożądane we współczesnej gospodarce powiązania sieciowe. W przypadku braku odpowiedniej infrastruktury należałoby zwalniać z podatku od nieruchomości przedsiębiorców, którzy zakładaliby mikroprzedsiębiorstwa we własnych lokalach.

Również rolnictwo powinno wspierać przyspieszony rozwój obszarów. Preferowane powinny być gospodarstwa towarowe, z którymi mogłyby kooperować przedsiębiorstwa z branży przetwórstwa rolnego.

Model V - rozwoju wielokierunkowego powiązanego z lokalnymi ośrodkami wzrostu

Model V cechuje się przeciętnym poziomem zurbanizowania oraz wysoką dynamiką urbanizacji. Model ten adekwatny jest do rozwoju obszarów wiejskich zlokalizowanych w sąsiedztwie stosunkowo dużych miast dysponujących potencjałem gospodarczym. Rozwój tych terenów organicznie związany jest z pozycją dominującego miasta. Stanowią one dla miasta w dużej mierze zaplecze siły roboczej. Jednocześnie sąsiedztwo to umożliwia lokalnym przedsiębiorstwom nawiązywanie więzi kooperacyjnych z podmiotami zlokalizowanymi w mieście, w tym w utworzonych strefach aktywności gospodarczej, parkach przemysłowych, inkubatorach przedsiębiorczości. Bliskość ważnego ośrodka miejskiego umożliwia mieszkańcom zdobycie wyższych kwalifikacji włącznie z ukończeniem szkoły wyższej. Wyższe kwalifikacje dają szansę na inwestycje zewnętrzne na tych obszarach.

Działania lokalnych władz winny koncentrować się na aktywizowaniu miejscowych przedsiębiorców i umożliwianiu im współpracy z podmiotami zlokalizowanymi w mieście.

Przedstawione powyżej rozwiązanie, docelowo powinno doprowadzić do powstania najbardziej pożądanej formy organizacji przemysłu jaką jest tzw. okręg Marshalla. Opiera się on na małych i średnich przedsiębiorstwach pozostających w zależnościach kooperacji i konkurencji. Liczne środowisko konkurujących podmiotów oraz wykwalifikowany i mobilny personel gwarantujący dyfuzję wiedzy, przekształcającej się w dobro klubowe, zapewniają rozwój obszaru. Samorząd terytorialny musi silnie zaangażować się w rozwój terytorium, tworząc otoczenie instytucjonalne ułatwiające działania sektora prywatnego.

Szansą dla rozwoju tych terenów jest również budownictwo mieszkaniowe związane z niższymi cenami gruntów. Na części tych obszarów powinno rozwijać się także intensywnie rolnictwo zaopatrujące w żywność ośrodki miejskie.

Model VI - restrukturyzacyjno–dywersyfikacyjny

Model ten cechuje się wysokim poziomem zurbanizowania oraz niską dynamiką urbanizacji. Z przeprowadzonych badań wynika, że niniejszy model rozwoju adekwatny jest dla gmin Bogatynia i Polkowice. Wysoki stopień zurbanizowania tych gmin wynika przede wszystkim z rozwoju przemysłu wydobywczego (węgla brunatnego i miedzi). Przedsiębiorstwa działające w branżach wydobywczej i przetwórczej węgla oraz miedzi przez lata były atrakcyjnym pracodawcą i przyciągały pracowników z innych terenów Dolnego Śląska i kraju. Model ten znajduje zastosowanie także do innych regionów w Polsce, tam gdzie dominuje monokultura gospodarcza, związana zwłaszcza z przemysłem wydobywczym i ciężkim.

Potrzeba opracowania nowego modelu rozwoju dla tych obszarów wynika ze stopniowego wyczerpywania się istniejących zasobów oraz z widocznych dążeń do preferowania rozwiązań przyjaznych dla środowiska naturalnego co może skutkować spadkiem popytu na tradycyjne surowce np. węgiel. Dodatkowo historia zagłębia wałbrzyskiego jasno wskazuje z jakimi problemami ekonomicznymi i społecznymi mogą borykać się lokalne i regionalne władze, jeżeli odpowiednio wcześniej nie opracują i nie wdrożą alternatywnych ścieżek rozwoju.

Atutem tych obszarów jest wysoki poziom zurbanizowania oraz doświadczenie lokalnej społeczności w pracy poza rolnictwem. Warunki takie stwarzają w pierwszej kolejności możliwość rozwoju przemysłu na tych obszarach. Działania takie pozwoliłyby wykorzystać dotychczasowe kwalifikacje mieszkańców oraz zaoszczędziłyby niepokojów jakie towarzyszą radykalnemu przekwalifikowaniu się pracowników. Charakter dotychczasowej działalności gospodarczej na tych obszarach sprawi, że społeczeństwo będzie prawdopodobnie mniej skłonne do protestów przeciwko nowym inwestycjom w imię ochrony środowiska. Pożądaną działalnością władz w celu dywersyfikacji gospodarki jest zabieganie o tworzenie podstref specjalnych stref gospodarczych oraz powoływanie lokalnych (gminnych) stref aktywności gospodarczej. Ważne jest również, aby lokalne władze preferowały inwestycje typu *brownfield* pozwalające zagospodarować już istniejący majątek, równocześnie chroniąc go (np. poprzez nowe przeznaczenie) od dewastacji. Majątek taki jest niejednokrotnie spuścizną historyczną tych obszarów i jako taki powinien pozostać zachowany dla przyszłych pokoleń.

Specyfika tych obszarów sprawia, że dalsza ich urbanizacja nie jest wskazana gdyż można przypuszczać, że nawet intensywny rozwój przemysłu na tych obszarach nie zrekompensuje ostatecznie utraty miejsc pracy związanych z ograniczaniem działalności dominujących branż. Nasilenie procesów urbanizacyjnych mogłoby doprowadzić w przyszłości do wzrostu bezrobocia.

Model VII - przyspieszonego rozwoju wielokierunkowego

Model ten charakteryzuje się wysokim poziomem zurbanizowania i przeciętnym poziomem dynamiki urbanizacji. Obszary rozwijające się według powyższego modelu zlokalizowane są wokół najważniejszych miast regionu (zwłaszcza Wrocławia) oraz przy istotnych arteriach komunikacyjnych. Wysoki poziom zurbanizowania jest następstwem długotrwałej współpracy z ośrodkiem miejskim. Równocześnie przeciętne tempo urbanizacji wynika z faktu, że obszary te nie były preferowane przy wyborze lokalizacji inwestycji oraz miejsca zamieszkania. Jednak w miarę jak wyczerpują się tereny preferowane przez

inwestorów rośnie znaczenie tych obszarów. Zjawisko to będzie się nasilać, a więc nastąpi przyspieszony rozwój tych terenów.

Rozwój tych obszarów nierozzerwalnie związany jest z rozwojem ośrodka wiodącego. Powyższe gminy korzystają z potencjału centrum oraz z chłonności jego rynku. Na obszarach tych w pierwszej kolejności powinna rozwijać się drobna wytwórczość, systematycznie przenoszona z wiodącego ośrodka miejskiego. Działalności te będą otaczały pierścieniem miasto. W drugiej kolejności rozwijane będą usługi, jednak nie związane z wysokimi technologiami.

Działania władz powinny koncentrować się na tworzeniu gminnych stref aktywności gospodarczej oraz podstref specjalnych stref ekonomicznych. Równocześnie szansą na rozwój jest także budownictwo mieszkaniowe.

Znaczenie rolnictwa systematycznie będzie ograniczane, co jest wskazane i celowe.

Model VIII - równoważenia rozwoju

Model VIII charakteryzuje się wysokim stopniem zurbanizowania oraz wysokim tempem urbanizacji. Powinien on być realizowany przede wszystkim na obszarach zlokalizowanych w sąsiedztwie najważniejszych ośrodków miejskich oraz przy głównych węzłach komunikacyjnych. Można pokusić się o stwierdzenie, że obejmuje on zwłaszcza obszary wiejskie wchodzące w skład aglomeracji miejskich. Gminy te korzystają z renty położenia. Dodatkowo ich sytuację kształtuje efekt synergii jaką daje potencjał miasta i sieci komunikacyjnej.

Model ten może być wdrażany w sytuacji gdy gmina może kooperować z miastem i korzystać z jego zasobów, zwłaszcza ludzkich. Sprawia to, że obszar jest atrakcyjny zarówno dla inwestorów działających w tradycyjnych branżach, jak i dla firm wysokich technologii oraz przedsiębiorstw usługowych. Równocześnie gminy mogą podnosić swoją atrakcyjność inwestycyjną poprzez tworzenie gminnych stref aktywności gospodarczej. Korzystna lokalizacja sprawia również, że gminy mogą tworzyć Parki Technologiczne, korzystając z potencjału szkół wyższych. Lokalizacja przy najważniejszych ciągach komunikacyjnych sprzyja rozwojowi firm logistycznych oraz centrów handlowo – rekreacyjnych.

Równocześnie na obszarach tych dochodzi do konfliktu funkcji rolniczej z nierolniczymi. W niniejszych gminach znajdują się najwyższej klasy grunty rolne, co w połączeniu z bliskością chłonnego rynku zbytu na produkty rolne w naturalny sposób predestynuje te obszary do rozwoju intensywnego rolnictwa. Niekontrolowany rozwój gospodarczy zaburza ład przestrzenny tych terenów i ogranicza ich funkcje rekreacyjną, oraz mieszkaniową.

Wyzwanie jakie staje przed lokalnymi władzami to równoważenie rozwoju tych terenów. Należy podjąć próbę pogodzenia rozwoju gospodarczego z częściowym zachowaniem funkcji rolniczych oraz rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Rozwój budownictwa mieszkaniowego zwiększa dochody gmin z tytułu podatku od nieruchomości oraz z udziału w podatku PIT. Tym samym stabilizuje dochody własne gminy i zwiększa jej możliwości inwestycyjne. Pamiętać jednak należy, że rozwój ten nie może prowadzić do przekształcenia gminy w sypialnię miasta.

Za błędną należy uznać obecną jednowymiarową politykę rozwoju tych obszarów nadmiernie koncentrującą się na przemyśle. Nie wskazane jest także tworzenie na tych terenach podstref specjalnych stref ekonomicznych. Polityka taka z jednej strony wypacza ideę specjalnych stref ekonomicznych, a z drugiej sprawia, że inwestorzy nie mają bodźców do inwestowania na obszarach peryferyjnych. W konsekwencji skazuje to obszary peryferyjne na dalszą marginalizację i sprawia, iż Dolny Śląsk rozwija się nierównomiernie.

9. Możliwości rozwoju gmin wielofunkcyjnych w oparciu o opinie ich przedstawicieli

W trzydziestu gminach uprzednio zakwalifikowanych do badań jako gminy wielofunkcyjne, zgodnie z zaprezentowaną w opracowaniu metodyką, w 2010 roku przeprowadzono badania ankietowe, których celem była ocena świadomości przedstawicieli władz gminy odnośnie przemian funkcjonalnych zachodzących na obszarach wiejskich oraz wizji ich dalszego rozwoju.

Ankiety skierowano do wójtów losowo wybranych gmin. Większość z nich, bo aż 70% respondentów kierujących rozwojem gminy wielofunkcyjnej uznało, że dominującym rodzajem działalności gospodarczej na jej terenie jest w dalszym ciągu rolnictwo, a dalsze 9% wskazało produkcję rolną jako drugą, co do ważności aktywność zawodową ludności zamieszkującej obszary wiejskie (tab.15). Tak więc, prawie 80% wójtów uznaje funkcję rolniczą jako wiodącą na ich terenie. W świadomości władz gminnych dominuje klasyczny pogląd, że obszary wiejskie utożsamiane są z działalnością rolniczą, niezależnie czy ma ona faktycznie tak istotne znaczenie w strukturze gospodarki wsi.

Tabela 15

Rodzaje działalności gospodarczej dominujące na obszarach wiejskich
Dolnego Śląska w 2010 roku [% wskazań]

Lp.	Wyszczególnienie	Znaczenie działalności		
		dominujące	drugie co do ważności	trzecie co do ważności
1	Rolnictwo	70	9	0
2	Handel i usługi	21	25	17
3	Leśnictwo	0	25	25
4	Budownictwo	0	25	17
5	Turystyka w tym agroturystyka	9	9	24
6	Przetwórstwo rolno-spoż. i przemysłowe	0	7	17

Źródło: badania własne

Co piąty ankietowany wójt uznaje, że handel i usługi to forma aktywności gospodarczej dominująca na terenach wielofunkcyjnych obszarów wiejskich, w sumie ponad 60% ankietowanych wskazuje, że jest to funkcja ważna dla funkcjonowania terenów wiejskich. Niewielu, bo 9% wójtów dostrzega turystykę wiejską jako formę działalności gospodarczej wiodącą na ich terenie. Raczej uznają, że jest to funkcja trzecia, co do ważności w kształtowaniu ekonomii wsi wielofunkcyjnej.

Działalność gospodarcza w sferze budownictwa, co czwarty ankietowany uznał za drugą, co do ważności w rozwoju terenów wiejskich. Podobnie oceniono leśnictwo, wskazując tę formę aktywności ekonomicznej mieszkańców wsi jako drugą, bądź trzecią w hierarchii ich ważności na tych terenach.

Relatywnie słabo dostrzegana jest produkcyjna funkcja pozarolnicza przetwórstwa rolno-spożywczego i przemysłowego, może to być związane z upadkiem wielu firm działających na terenach wiejskich lub z niedostosowaniem się do standardów obowiązujących w UE.

Podsumowując opinie respondentów, w obrębie wielofunkcyjnych obszarów wiejskich woj. dolnośląskiego wyróżnić można następujące typy gmin:

- gminy rolnicze z handlem i usługami oraz gospodarką leśną,
- gminy rolniczo-leśne z handlem i usługami turystycznymi,
- gminy rolnicze z handlem i usługami (również budowlanymi) z przetwórstwem rolno-spożywczym i przemysłowym.

Wizja przyszłej wsi wielofunkcyjnej odbiega od oceny bieżącej. W opinii ankietowanych przedstawicieli władz gminnych rolnictwo traci na znaczeniu, jako dominująca funkcja w przyszłości. Szanse na rozwój w przyszłości mają zdaniem respondentów inne formy działalności gospodarczej, a zwłaszcza handel i usługi oraz turystyka wiejska (tab.16). Te formy aktywności łączą się ze sobą, gdyż rozwój turystyki pociąga za sobą uruchamianie różnego rodzaju punktów usługowo-handlowych dla odwiedzających tereny wiejskie gości, również dla miejscowej ludności doceniającej walory wyższego poziomu jakości życia.

Tabela 16.

Formy działalności gospodarczej, które mają szanse na rozwój w przyszłości [% wskazań]

Lp.	Wyszczególnienie	Znaczenie działalności		
		dominujące	drugie co do ważności	trzecie co do ważności

1	Handel i usługi	34	25	9
2	Turystyka w tym agroturystyka	34	17	15
3	Rolnictwo	25	9	25
4	Budownictwo	7	15	9
5	Leśnictwo	0	34	0
6	Przetwórstwo rolno-spoż. i przemysłowe	0	0	42

Źródło: badania własne

Zdecydowanie na dalsze miejsce w hierarchizacji funkcji wsi przesuwa się przetwórstwo przemysłowe i rolno-spożywcze. Zatem, w wyobrażeniu respondentów w przyszłości na obszarach wiejskich dominować będą następujące typy funkcjonalne gmin:

- gminy turystyczne z handlem i usługami oraz działalnością rolniczą,
- gminy turystyczne z rozwiniętą gospodarką leśną,
- gminy z rozwiniętą strefą usług i drobnym przemysłem przetwórczym.

Oceniając perspektywy rozwojowe obszarów wiejskich ankietowani wójtowie wskazali mocne i słabe strony wsi dolnośląskich. Większość z nich jako strony mocne uznała atrakcyjność turystyczno-rekreacyjną terenów wiejskich, piękny krajobraz, czyste środowisko, obecność wód leczniczych oraz atrakcje historyczno-kulturowe.

Drugą grupę cech stanowiących atuty dla rozwoju gmin wiejskich to korzystne warunki klimatyczno-glebowe dla rozwoju rolnictwa, także rolnictwa ekologicznego oraz obecność surowców mineralnych. Respondenci dostrzegają również korzyści wynikające z przygranicznego położenia regionu dolnośląskiego oraz sąsiedztwa aglomeracji miejskich, a także rozwiniętą infrastrukturę drogową i wodno-kanalizacyjną.

W oczach wójtów mocną stroną wsi jest również kapitał ludzki oraz chęć aktywnego współdziałania. Potrafią oni zatem wskazać szereg czynników o charakterze endogenicznym istotnych dla dalszego rozwoju obszarów wiejskich na Dolnym Śląsku.

Jako słabości obszarów wiejskich wskazywane są cechy wynikające z niekorzystnej sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, niskie zasoby materialne wsi, słabo rozwinięte przetwórstwo rolno-spożywcze, niski poziom przedsiębiorczości lokalnej, zły stan dróg i kanalizacji, zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego. Większość respondentów

wskazywało jako czynnik ograniczający rozwój terenów wiejskich słaby poziom edukacji dzieci i młodzieży, alkoholizm, bezrobocie, starzenie się ludności oraz odpływ młodych, aktywnych ludzi poza tereny wiejskie.

Największą szansą dla perspektyw rozwoju wsi dolnośląskich jest objęcie ich funduszami strukturalnymi. Są o tym przekonani wszyscy ankietowani wójtowie.

W opinii przedstawicieli władz lokalnych szansą dla rozwoju gmin wiejskich jest włączenie rolnictwa w obszar Wspólnej Polityki Rolnej i wspólnego rynku oraz zwiększony popyt na polskie produkty rolnicze. Respondenci jako szansę dostrzegają również możliwości adaptacji technologii i metod zarządzania w ramach funkcjonowania w Unii Europejskiej, ustabilizowanie uregulowań prawnych, a także dalszy rozwój handlu i usług.

Jako największe zagrożenie dla rozwoju obszarów wiejskich respondenci uznali konieczność ponoszenia znacznych wydatków finansowych na funkcjonowanie instytucji umożliwiających dostosowanie się do standardów Unii Europejskiej oraz możliwość utraty części rynków na rzecz produktów z UE. Wszyscy ankietowani dostrzegają niebezpieczeństwo dla rozwoju wsi wynikające z utrudnień natury prawnej i administracyjnej, lecz zagrożenia tego typu plasują na dalszym miejscu w hierarchii najistotniejszych czynników zagrażających rozwojowi, podobnie oceniając niebezpieczeństwo nadmiernego odpływu siły roboczej w przyszłości.

10. Wnioski i rekomendacje

Analizę rozpoczęto od ustalenia poziomu zurbanizowania obszarów wiejskich Dolnego Śląska w dwóch przekrojach czasowych (1995 i 2009), co postrzegać należy nie tylko jako realizację jednego z celów poznawczych, ale i pierwszoplanowego zadania/etapu badawczego. Jego urzeczywistnienie pozwoliło na określenie dynamiki badanego procesu w rozpatrywanym piętnastoleciu, umożliwiając jednocześnie pełniejszą interpretację współczesnych zmian zachodzących w przestrzeni wiejskiej i weryfikację hipotezy głównej, bowiem idea zawarta w przyjętej hipotezie badawczej mówiącej o tym, że dynamika i kierunek procesów urbanizacji w decydującym stopniu uzależnione są od bazowego poziomu zurbanizowania danego obszaru, znalazła potwierdzenie w uzyskanych wynikach.

Wykazano zależność statystyczną między nimi (-0.49 według współczynnika Pearsona), co w praktyce oznacza, że niższy poziom zurbanizowania w punkcie odniesienia znajduje odzwierciedlenie w wyższej dynamice zmiany, a wyższy poziom początkowy w niższej dynamice zmiany. W tym kontekście zastosowanie znajduje przede wszystkim przetransponowane prawo malejących przychodów, w odróżnieniu od przytoczonej wcześniej teorii konwergencji, zgodnie z którą kraje biedniejsze osiągają wyższe tempo wzrostu gospodarczego niż kraje bogatsze, a dzięki temu „doganiają” te ostatnie pod względem rozwoju. W przypadku urbanizacji na Dolnym Śląsku gminy o niskim początkowym poziomie zurbanizowania rzeczywiście zwykle osiągają wysokie indeksy wzrostu, lecz wbrew przywołanej teorii, nie zbliżają się w wyraźny sposób pod względem poziomu zjawiska do jednostek silnie zurbanizowanych, ponieważ dysproporcje ujawniające się między nimi w pierwszym przekroju czasowym są niejednokrotnie bardzo wysokie, a przez to trudne do zniwelowania.

Przeprowadzono również klasyfikację obszarów wiejskich (gmin) z punktu widzenia dynamiki urbanizacji, co wraz z odniesieniem do bazowego poziomu zjawiska umożliwiło weryfikację pierwszej hipotezy uzupełniającej. Badanie ujawniło statystyczny związek między obu elementami, przy czym nie była to zależność funkcyjna, a to oznacza, że większość, a nie wszystkie jednostki reprezentujące niską, przeciętną i wysoką dynamikę procesu stanowią jednocześnie gminy o odpowiednio niskim, przeciętnym i wysokim bazowym poziomie zurbanizowania.

Dokonano również identyfikacji i określenia charakteru/nazw czynników determinujących bazowy i końcowy poziom zurbanizowania obszaru badania. Spośród dziewięciu wyodrębnionych decydujący wpływ na kształt zjawiska miały czynniki: „atrakcyjności lokalizacji” („potencjału przyciągającego”), „koncentracji” („zagęszczenia”), „infrastrukturalny” i „demograficzny” („demograficzno-przestrzenny”).

Kolejna z postawionych hipotez została częściowo potwierdzona, jako, że czynnik demograficzny, tj. zmienne opisujące ludnościowy wymiar urbanizacji najsilniej wpłynęły jedynie na początkowy/bazowy poziom zurbanizowania. W drugim przekroju czasowym ich znaczenie spadło na rzecz czynników ekonomiczno-przestrzennych, choć przyznać należy, że

przyjmowane przez nie ładunki czynnikowe były jednymi z najwyższych w całym okresie badania.

Dodatkowo, dokonano oceny symptomów urbanizacji ujawniających się w sferze społecznej pod kątem ich upowszechnienia i koncentracji. Nie ujawniono jednak wyraźnych różnic w tym zakresie między obu zbiorowościami, a te, które wystąpiły nie objęły wszystkich analizowanych przejawów społecznej urbanizacji, lecz tylko niektóre szczegółowe zagadnienia. Ostatnia z postawionych hipotez została więc tylko częściowo pozytywnie zweryfikowana, bowiem fizyczna i komunikacyjna odległość od metropolii oraz status administracyjny gmin stanowiły istotne czynniki wyjaśniające jedynie w przypadku ruchliwości przestrzennej mieszkańców, kontaktów formalnych, dostępu do niektórych mediów i typu zabudowy.

W opracowaniu dokonano wyboru 11 wskaźników charakteryzujących poziom wielofunkcyjności gmin wiejskich i miejsko- wiejskich. Wskaźniki te reprezentują: kierunki zagospodarowania gruntów, znaczenie rolnictwa dla gospodarstw domowych, znaczenie rolnictwa i działalności pozarolniczych dla ludności wiejskiej, nasilenie działalności pozarolniczych i relatywne nasilenie działalności pozarolniczych w stosunku do rolniczych.

Przyjęto założenie, że spadek znaczenia rolnictwa w strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich świadczy o ich wielofunkcyjności, tak więc część przyjętych wskaźników ma charakter destymulant. Po przeprowadzeniu analizy korelacji okazało się, że niektóre z zaproponowanych wskaźników są silnie ze sobą skorelowane, tak więc do oceny wielofunkcyjności przyjęto 5 wskaźników. Na ich podstawie obliczono syntetyczny wskaźnik wielofunkcyjności obszarów wiejskich. Wartość tego wskaźnika dla gmin miejsko- wiejskich i wiejskich mieści się w przedziale $<-0.81,+3.20>$. Średnia jego wartość dla gmin wiejskich wynosi $+0.13$, a dla gmin miejsko –wiejskich $+0.18$.

W województwie dolnośląskim nie ma obecnie obszarów wiejskich, na których występuje wyłącznie jedna funkcja. Można jedynie mówić o niższym i wyższym poziomie wielofunkcyjności. W związku z tym, na podstawie wartości syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności, zbiór wszystkich badanych gmin podzielono na dwie podgrupy: gminy o wyższym i o niższym poziomie wielofunkcyjności. Jako granicę podziału przyjęto wartość

wskaźnika -0,12. W efekcie spośród 133 badanych gmin, jako o wyższym poziomie wielofunkcyjności uznano 68. Wartość syntetycznego wskaźnika wielofunkcyjności dla tych gmin mieści się w przedziale $<-0,11; +3,20>$.

Podsumowując należy stwierdzić, że warunki naturalne mają decydujący wpływ na poziom wielofunkcyjności obszarów wiejskich; gdyż w słabszych warunkach znaczenie rolnictwa jest relatywnie małe. Zakłócenie powyższego związku obserwuje się na obszarach wiejskich otaczających Wrocław, gdzie - niezależnie od warunków przyrodniczych - z rolnictwem konkurują inne funkcje. Z kolei LGOM jako drugi co do znaczenia ośrodek miejsko-przemysłowy w województwie modyfikuje omawiany związek jedynie w swojej centralnej części, natomiast nie stymuluje wielofunkcyjności na swoich obrzeżach południowych (na południe od Legnicy), północnych (na północ od Głogowa) i wschodnich (gminy Ścinawa i Wińsko). W przypadku Jeleniej Góry i Wałbrzycha nie obserwuje się jednoznacznego wpływu na wielofunkcyjność obszarów wiejskich, wręcz część gmin w ich pobliżu, pomimo niesprzyjających warunków przyrodniczych wykazuje niski poziom wielofunkcyjności.

Oceniając oddziaływanie miast na omawiane procesy, należy stwierdzić, że najsilniejsze skorelowanie z wielofunkcyjnością i urbanizacją gmin wiejskich wykazuje łączny wskaźnik oddziaływania miast uwzględniający jeden maksymalny wskaźnik cząstkowy (oddziaływanie jednego miasta). Wyjątkiem jest związek wskaźnika oddziaływania miast z dynamiką urbanizacji, który wykazuje największe skorelowanie w przypadku zastosowania w modelu sumy 2 maksymalnych wskaźników cząstkowych (oddziaływanie dwóch miast). Ranga miasta (największego lub najbliższego lub o zrównoważonym rynku pracy) istotnie wpływa przede wszystkim na osiągnięty poziom urbanizacji w otaczających je gminach wiejskich (wsp. korelacji +0,62). Natomiast wpływ tego miasta na poziom wielofunkcyjności gmin wiejskich nie jest jednoznaczny, gdyż w tym przypadku skorelowanie jest efektem interkorelacji pomiędzy poziomem wielofunkcyjności i zurbanizowania.

Biorąc pod uwagę wielofunkcyjność obszarów wiejskich, ich poziom zurbanizowania i dynamikę urbanizacji zaproponowano osiem modeli rozwoju wielofunkcyjnego gmin dolnośląskich:

1. model I - ekstensywny z dominującą funkcją rolniczą;
2. model II - wychodzenia z monofunkcji rolniczej w kierunku funkcji turystyczno-rekreacyjnych i ochrony krajobrazu;
3. model III - aktywizacji małych miast;
4. model IV - przyspieszonej aktywizacji lokalnej;
5. model V - rozwoju wielokierunkowego powiązanego z lokalnymi ośrodkami wzrostu;
6. model VI – restrukturyzacyjno-dywersyfikacyjny;
7. model VII - przyspieszonego rozwoju wielokierunkowego;
8. model VIII - równoważenia rozwoju.

Rozwój urbanizujących się, wielofunkcyjnych obszarów wiejskich powinien zostać dostosowany do potencjału tkwiącego w danym obszarze. Zróżnicowanie Dolnego Śląska sprawia, że nie można zastosować jednego modelu rozwoju adekwatnego dla całego regionu. Poszczególne obszary znajdują się na różnym poziomie zurbanizowania oraz wykazują odmienną dynamikę urbanizacji. Dodatkowo znajdują się one na innym poziomie rozwoju społeczno – gospodarczego, dlatego też zaproponowano odmienne kierunki ich rozwoju.

W rozwoju aktywnie powinny uczestniczyć lokalne oraz regionalne władze samorządowe. Ich udział winien sprowadzać się przede wszystkim do kreowania korzystnych warunków rozwoju poprzez jego planowanie, finansowanie i wspieranie. Ważne jest aby władze samorządowe tworzyły instytucje otoczenia biznesu o zasięgu lokalnym i regionalnym, które pobudzałyby miejscową przedsiębiorczość i tym samym stymulowały rozwój.

W opinii ankietowanych przedstawicieli władz gmin wielofunkcyjnych rolnictwo traci na znaczeniu, jako dominująca funkcja w przyszłości. Szanse na rozwój w kolejnych latach, mają zdaniem respondentów, inne formy działalności gospodarczej, a zwłaszcza handel i usługi oraz turystyka wiejska. Te formy aktywności łączą się ze sobą, gdyż rozwój turystyki pociąga za sobą uruchamianie różnego rodzaju punktów usługowo-handlowych dla odwiedzających tereny wiejskie gości, również dla miejscowej ludności doceniającej walory wyższego poziomu jakości życia. Oceniając perspektywy rozwojowe obszarów wiejskich

większość respondentów jako mocne strony uznała atrakcyjność turystyczno-rekreacyjną terenów wiejskich, piękny krajobraz, czyste środowisko, obecność wód leczniczych oraz atrakcje historyczno-kulturowe. Dostrzegają oni również korzyści wynikające z przygranicznego położenia regionu dolnośląskiego oraz sąsiedztwa aglomeracji miejskich, a także rozwiniętą infrastrukturę drogową i wodno-kanalizacyjną. Według wójtów mocną stroną wsi jest również kapitał ludzki oraz chęć aktywnego współdziałania. Potrafią oni zatem wskazać szereg czynników o charakterze endogenicznym, istotnych dla dalszego rozwoju obszarów wiejskich na Dolnym Śląsku. Największą szansą dla perspektyw rozwoju wsi dolnośląskich jest objęcie ich funduszami strukturalnymi. Są o tym przekonani wszyscy ankietowani przedstawiciele władz lokalnych.

11. Bibliografia

- Berezowski S., 1974, *Teoretyczne aspekty struktur przestrzennych aglomeracji wielkomiejskich*. „Studia nad ekonomiką regionu”, z.5.
- Berezowski S., 1976, *Urbanizacja wsi czy deruralizacja?*, Czasopismo Geograficzne, t. XLVII, z.1.
- Błażek M., 2000, *Regionalne uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich i gospodarstw rolnych*, Roczn. Nauk. SERiA, t.II, z.5.
- Brol R., 1996, *Procesy urbanizacji wsi polskiej*, Wyd. we Wrocławiu, Prace Nauk., nr 739, Wrocław.
- Baumgart S., Flacke J., Grüger C., Lütke P., Rüdiger A., 2004, *Kleine und mittlere Städte – Blaupausen der Großstadt? Dokumentation des Expertenkolloquiums am 29. April 2004 in Dortmund*. „SRPapers”, Nr. 1, Universität Dortmund, Dortmund.
- Brol R., 1996, *Procesy urbanizacji wsi polskiej*, Wyd. AE im. Oskara Langego we Wrocławiu, Prace Nauk. AE im. Oskara Langego we Wrocławiu, nr 739, Wrocław.
- Czarnecki A., 2001, *Uwarunkowania rozwoju wielofunkcyjnego na obszarach wiejskich aglomeracji łódzkiej*, Wieś i Rolnictwo, nr 4.

Czarnecki A., 2005, *Przemiany funkcji pozarolniczych na obszarach wiejskich województwa lubelskiego*, Roczniki Nauk. SERiA, Vol. VII, Warszawa.

Czarnecki A., Heffner K., 2003, *Pozarolnicza działalność gospodarcza w strukturze funkcjonalnej wsi aglomeracji łódzkiej*, Wieś i Rolnictwo, nr 1.

Czarny B., 2000, *Wzrost gospodarczy*, Bank i Kredyt, Vol. 32, No. 11, NBP, Warszawa.

Ciok S., 1979, *Próba określenia stopnia zurbanizowania obszarów wiejskich w Polsce*. Wieś i Rolnictwo, z.3.

Ciok S., 1992, *Urbanizacja wsi w strefie podmiejskiej Wrocławia (w:) Miasta polskie w procesie przemian. Studia nad Wrocławiem i Oleśnicą*. Pod red. W. Misiaka, Acta Universitatis Wratislaviensis, Socjologia III. Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Courtney P., Lepicier D., Schmitt B., 2008, *Spatial Patterns of Production Linkages in the Context of Europe's Small Towns: How Are Rural Firms Linked to the Local Economy?*, Regional Studies, Vol. 42.3, Regional Studies Association. Routledge, London.

Czudec A., 2009, *Ekonomiczne uwarunkowania rolnictwa wielofunkcyjnego*. Prace nauk. Wydz. Ekonomii Uniw. Rzeszowskiego, Seria: Monografie i Opracowania, nr 6, Rzeszów.

Czyż T., 1971, *Zastosowanie metody analizy czynnikowej do badań ekonomicznej struktury regionalnej Polski*, Prace Geograficzne IG PAN, nr 92. Wyd. IG PAN, Warszawa.

Czyżewski A., 1987, *Próba rejonizacji procesów urbanizacji wsi w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, z.2, PWN, Warszawa-Poznań.

Dobrowolska M., Górz B., 1974, *Différenciation régionale du niveau de modernisation de la campagne dans le secteur de l'économie paysanne individuelle/problèmes méthodologiques*, Geographia Polonica, nr 29.

Domański R., 1978, *Geografia ekonomiczna*, PWN, Warszawa-Poznań.

Domański R., 2005, *Geografia ekonomiczna*, PWN, Warszawa.

Domański R., 2006, *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*, PWN, Warszawa.

Domański R., 2006, *Gospodarka przestrzenna*, PWN, Warszawa.

Duczkowska-Małysz K., 1998, *Rolnictwo – wieś – państwo*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, s. 45-69.

Duczowska-Małysz K., 1998, *Typologia obszarów wiejskich – kryteria delimitacji w świetle doświadczeń krajów Unii Europejskiej*, (w:) Więckowicz Z. (red.) *Przekształcenia obszarów wiejskich Makroregionu Południowo-Zachodniego*, t. 1, *Typologia gmin pod względem poziomu i warunków rozwoju*, Wrocław.

Dziewoński K., 1976, *Changes in the Processes of Industrialization and Urbanization*, *Geographia Polonica*, nr 33.

Europejska Karta Obszarów Wiejskich, 1996, *Wieś i Rolnictwo*, nr 2-3.

Fondi M., 1968, *Deruralizzazione e modifiche nella casa rurale italiana* *Liberia Scientifica Editrice*, Napoli.

Frenkel I., 2003, *Ludność zatrudnienie i bezrobocie na wsi*, IRWiRol. PAN, Warszawa.

Golachowski S., 1965, *Proces semiurbanizacji w województwie opolskim*, *Kwartalnik Opolski*, nr 2.

Grzeszczak J., 1998, *Przesunięcie "miasto-wieś" w przemyśle krajów Unii Europejskiej*. *Zeszyty IGiPZK PAN*, nr 55. Warszawa.

Heller J., 2000, *Regionalizacja obszarów wiejskich w Polsce*, *Studia i Monografie*, nr 99, Wyd. IERiGŻ, Warszawa.

Heller J., 2000, *Regionalne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, *Agrobiznes 2000*, *Prace Nauk. AE we Wrocławiu*, t.I.

Hellwig Z., 1968, *Zastosowanie metody taksonomicznej do typologicznego podziału kraju ze względu na poziom rozwoju oraz zasoby i strukturę wykwalifikowanych kadr*. *Przegląd Statystyczny*, nr 4.

Hunek T., 1990, *Wielofunkcyjność rolniczego gospodarstwa domowego w strategii rozwoju wsi i rolnictwa*, *Wieś i rolnictwo*, nr 3.

Hunek T., 2002, *Formujący się post-transformacyjny model wsi i rolnictwa w Polsce: tendencje, perspektywy, opcje polityki*, *Mat. na międzynarod. warsztaty naukowe*, IRWiRol. PAN, Warszawa.

Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 1995, *Urbanizacja wsi w strefie podmiejskiej Łodzi*, (w:) Kamiński Z.J. (red.) *Urbanizacja wsi w obrzeżach miejsko-wiejskich*. *Konf. Nauk.*, Katowice, 19-20 X

1995 PŚ w Gliwicach, Katedra Planowania Przestrzennego i Urbanistyki UŚ w Katowicach, Katedra Geografii Ekonomicznej, Katowice, Wydział Nauk o Ziemi UŚ.

Jałowiecki B., 1966, *Mierniki urbanizacji*, Studia Socjologiczne, nr 3/22.

Jałowiecki B., 1972, *Miasto i społeczne procesy urbanizacji. Problemy, teorie, metody*, ŚIN w Katowicach, Warszawa-Kraków.

Jaworska M., Luty L., 2005, *Zróżnicowanie obszarów wiejskich województwa małopolskiego pod względem poziomu rozwoju*, Prace Komisji Nauk Roln. i Biol. BTN, seria B, nr 58.

Jędrzejczyk D., Wilk W., 1992, *Urbanization processes in rural areas of the suburban zone of Warsaw*, Miscellanea Geographica, vol. 5., Warszawa.

Jurczak R., 2007, *Zróżnicowanie rozwoju społeczno-gospodarczego gmin wiejskich województwa wielkopolskiego*, (w) Błąd M., Klepacka-Kołodziejka D, (red.) *Społeczno-ekonomiczne aspekty rozwoju polskiej wsi*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa.

Kaleta A., 1998, *Obszar wiejski i koncepcje jego rozwoju*, (w:) *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z UE*, FAPA, UMK, SGGW, Toruń.

Kiełczewska-Zaleska M., 1972, *Geografia osadnictwa. Zarys Problematyki*, PWN, Warszawa.

Kłodziński M., 1995, *Uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju gminy*, (w:) Klank L. (red.) *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa, IRWiRol PAN, Warszawa.

Kłodziński M., 1997, *Istota wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich*, (w:) Kłodziński M. (red.) *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

Kołodziejczyk D., 1995, *Pozarolnicza działalność gospodarcza na obszarach wiejskich*, Wiadomości Statystyczne, nr 3, Warszawa.

Korenik St., 2003, *Dysproporcje w rozwoju regionów Polski – wybrane aspekty*, Wyd. AE we Wrocławiu.

Kostrowicki J., 1976, *Obszary wiejskie jako przestrzeń wielofunkcyjna. Zagadnienia badawcze i planistyczne*, Przegląd Geograficzny, t. XLVIII, z. 4, Warszawa.

Kusiński W., 1993, *Regionalne zróżnicowanie poziomu urbanizacji w Polsce*, Czasopismo Geograficzne, t. 64, z. 1, Warszawa.

Kwiatek-Sołtys A., 2004, *Małe miasta województwa małopolskiego w okresie transformacji systemowej*, Wyd. Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków.

Łabędzki H., 2007, *Oddziaływanie miast na obszary wiejskie*, Roczniki Nauk. SERiA, Warszawa-Poznań-Kraków, t.IX, zesz. 2.

Łoboda J., 1993, *Przemiany i funkcjonowanie sieci osadniczej regionu*, (w:) *Przestrzenne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego Sudetów*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Studia Geograficzne 58, nr 1343, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Łojewski S., Skinner Z., 2003, *Uwarunkowania ekonomiczno-przestrzenne rozwoju obszarów wiejskich*, (w:) Czudec A. (red.) *Regionalne uwarunkowania ekonomicznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, t.1, Rzeszów.

Madsen M.F., Pilgaard Kristensen S.B., Fertner Ch., Gravsholt Busck A., Jørgensen G., 2010, *Urbanisation of rural areas: A case study from Jutland, Denmark*, Geografisk Tidsskrift-Danish Journal of Geography, Vol. 110(1), The Royal Danish Geographical Society, Copenhagen.

Maik W., 1992, *Podstawy geografii miast*, Wyd. Nauk. UMK w Toruniu.

Moskal St., Kotala A., Hoły M., 2000, *Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej*, Agrobiznes 2000, Prace Nauk. AE we Wrocławiu, t.II.

Mikołajewicz Z., 1973, *Urbanizacja wsi w województwie opolskim*, Instytut Śląski w Opolu, Opole.

Musil J., 1984, *Urbanizacja w krajach socjalistycznych*. Książka i Wiedza, Warszawa.

Okuniewski J., 1994, *Bezrobocie a pozarolnicze funkcje wsi* (w:) *Wielofunkcyjny rozwój wsi w aspekcie przewyższenia przeludnienia agrarnego*. Zeszyty Naukowe AR im. H. Kołłątaja w Krakowie, Kraków 8-9 XII 1994, z. 43.

Pietraszek E., 1978, *Uwagi o aspektach i wskaźnikach urbanizacji wsi*, (w:) Turowski J. (red.) *Procesy urbanizacji kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Wydawnictwo PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Piotrowski W., 1978, *Socjologiczne problemy urbanizacji wsi*, (w:) Turowski J. (red.) *Procesy urbanizacji kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Wyd. PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Polska Wieś 2010, Raport o stanie wsi, Wilkin J., Nurzyński I. (red.), Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa.

Prochownikowa A., 1975, *Urbanizacja wsi czy deruralizacja?*, Czasopismo Geograficzne, t. XLVI, z. 4, Wrocław.

Przezbórska L., 2004, *Zróżnicowanie obszarów wiejskich woj. wielkopolskiego a ich przydatność dla rozwoju turystyki*, Zagadnienia ekonomiki rolnej, z. 1, Warszawa.

Rakowski W., 1975, *Procesy urbanizacji wsi (na przykładzie województwa warszawskiego)*, Studia KPZK PAN, t. L, PWN, Warszawa.

Rakowski W., 1995, *Urbanizacja wsi na obrzeżu aglomeracji warszawskiej (na przykładzie gminy Magnuszew)*, (w:) Kamiński Z.J. (red.) *Urbanizacja wsi w obrzeżach miejsko-wiejskich*, Konf. Nauk., Katowice, 19-20 X 1995, PŚ w Gliwicach, Katedra Planowania Przestrzennego i Urbanistyki UŚ w Katowicach, Katedra Geografii Ekonomicznej, Katowice, Wydział Nauk o Ziemi UŚ.

Rosner A., 2002, *Wiejskie obszary skumulowanych barier rozwojowych*, (w:) Rosner A. (red.) *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, IRWiR PAN, Warszawa.

Roszkowska-Mądra N., 2010, *Obszary wiejskie o niekorzystnych warunkach gospodarowania w aspekcie ich zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Siemiński J.L., 1992, *Zróżnicowania infrastruktury obszarów wiejskich*, Problemy rozwoju wsi i rolnictwa, IRWiR PAN, Warszawa.

Smailes A.E., 1953, *The Geography of Towns*, London, Hutchinson.

Smolik J., 2009, *Samorząd gminny i rolnictwo a rozwój obszarów wiejskich*, Studia i Monografie, IERiGŻ-PiB, nr 147, Warszawa.

Sobczak E., 2006, *Modele ekonometryczne w ocenie rozwoju regionalnego – wybrane problemy*, (w:) Strahl.D (red.) *Metody oceny rozwoju regionalnego*, Wyd. AE we Wrocławiu.

Sokołowski D., 1998, *Niektóre problemy definiowania pojęć geograficzno-osadniczych związanych z urbanizacją*, Czasopismo Geograficzne, t. LXIX, z. 2, Warszawa.

Spychalski G., 2005, *Mezoeconomiczne aspekty kształtowania rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa, s. 43-62.

Stola W., 1987, *Klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich Polski: próba metodyczna*, Wyd. IGiPK PAN, Warszawa.

Stola W., 1991, *Zróżnicowanie funkcjonalne gmin Polski*, Przegląd Geograficzny, t. 63, z. 3-4.

Stola W., 1992, *Struktura funkcjonalna wsi polskiej*, Biuletyn KPZK PAN, z. 158.

Szlachta J., 1993, *Rozwój regionalny Polski w warunkach transformacji gospodarczej*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa.

Szlachta J., Pyszkowski A., 1999, *Rozwój regionalny jako element strategii społeczno-gospodarczej Polski w latach 2000-2006*, Polska Regionów, Nr 6, Gdańsk - Warszawa.

Tacoli C., 1998, *Rural-urban interactions: a guide to the literature*, Environment and Urbanization, Vol. 10, No. 1, Sage Publications.

Węgleński J., 1983, *Urbanizacja. Kontrowersje wokół pojęcia*, PWN, Warszawa.

Wilkin J., 2009, *Wielofunkcyjność rolnictwa – konceptualizacja i operacjonalizacja zjawiska*, Wieś i Rolnictwo, nr 4 (145).

Wilkin J., 2010, *Wielofunkcyjność rolnictwa – nowe ujęcie roli rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie*, (w) Wilkin J. (red.) *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunek badań, podstawy metodologii i implikacje praktyczne*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa.

Woś A., 2001, *Relacje rolnictwo: Gospodarka narodowa*, (w:) *Gospodarka rolno-żywnościowa Podlasia wobec wyzwań przyszłości*, Wyd. WSE, Białystok.

Zamelska M., 1980, *Wpływ uprzemysłowienia na procesy urbanizacyjne w regionie bydgoskim*, Dokumentacja Geograficzna, z. 5.

Zaremba W., 2005, *Egzogeniczne uwarunkowania rynku pracy na obszarach wiejskich*, Prace Komisji Nauk Roln. i Biol. BTN, seria B, nr 58.

Zawalińska K., 2005, *Indeks Rozwoju Obszarów Wiejskich (IROW) dla Polski i konstrukcja i propozycja praktycznego wykorzystania*, (w:) Zawalińska K. (red.) *Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa.

Ziółkowski J., 1965, *Urbanizacja-miasto-osiedle*, Studia socjologiczne, PWN, Warszawa.

Ziółkowski J., 1967, *Miejsce i rola procesu urbanizacji* (w:) Nowakowski S. (red.) *Procesy urbanizacyjne w powojennej Polsce*, III Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny w Warszawie, 2-6 lutego 1965 roku, PWN, Warszawa.

Zuzańska-Żyśko E., 2007, *Small Towns In Śląskie Voivodeship*, Bulletin of Geography, Socio-Economic Series, No. 7, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.

Żechowski Z., 1967, *Społeczna urbanizacja ludności wiejskiej i małomiasteczkowej w strefie przemysłowej Konina*, (w:) Nowakowski S. (red.) *Procesy urbanizacyjne w powojennej Polsce*, PWN, Warszawa.

Lindley I., 2009, *Scotland's Small Towns...Still Breathing... But For How Long?*, Scottish Borders Council, Newtown St. Boswells. <http://www.scotborders.gov.uk/pdf/30127.pdf>

Pakt dla rolnictwa i obszarów wiejskich, 2000, Centrum Informacji Rządu, <http://www.kprm.gov.pl/cir/pakt.htm>.

Panek T., 2002, *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej. Materiały do zajęć*, SGH, Warszawa, <http://www.sgh.waw.pl/instituty/isd/publikacje>.